



W niniejszej pracy nie odnosimy się do sumy dziedzictwa polskiego we Francji, która ma bogaty stan badań. Tu interesują nas nagrobki oraz inne formy upamiętnienia związane z polskimi władcami i ich rodzinami. Te zachowane ślady obecności polskich monarchów we Francji są dzisiaj powodem do dumy dla nas Polaków. Tron polski okazał się być atrakcyjny dla dynastów francuskich, zabiegali o niego wiele razy, a gdy cel choćby przejściowo został osiągnięty, używali tytułu króla polskiego do końca życia (Henryka I/III i jego żona Ludwika Lotaryńska, Conti „obranym królem polskim”). Nie wszyscy obcy władcy-goście doczekali się upamiętnienia we Francji. Mieliśmy dużo szczęścia, że podczas szaleństwa rewolucji francuskiej ocalały nagrobki Władysława Białego, Jana Kazimierza i Leszczyńskich, Marii Józefy Wettinówny, Maurycego Saskiego. Przekazy ikonograficzne i dokumentacyjne przynoszą informacje o fetowaniu przyjazdu polskich władców do Francji, dbałości o zapewnienie im właściwych warunków życia i wreszcie godnym, widowiskowym pożegnaniu po śmierci (Jan Kazimierz, Maria Kazimiera, Leszczyńscy). Nie można tu pominąć zasług naszych władców dla Francji. Potomkowie Marii Leszczyńskiej rządili Francją aż do 1830 roku, a sam Stanisław Leszczyński był dobroczyńcą Lotaryngii. Na długiej liście jego zasług są różnego typu fundacje pomocowe dla mieszkańców oraz dbałość o ich rozwój intelektualno-kulturalny. O działalności króla/księcia-filozofa na tronie Lotaryngii powstało już wiele publikacji, a wdzięczni Lotaryńczycy pielęgnują pamięć o nim do dnia dzisiejszego.

ISBN: 978-83-286-0259-5



IWONA M. DACKA-GÓRZYŃSKA SŁAWOMIR GÓRZYŃSKI
Nagrobki i inne formy upamiętnienia polskich władców i ich rodzin we Francji od XIV do XVIII wieku



IWONA M. DACKA-GÓRZYŃSKA
SŁAWOMIR GÓRZYŃSKI

Nagrobki i inne formy upamiętnienia polskich władców i ich rodzin we Francji od XIV do XVIII wieku



Iwona M. Dacka-Górzyńska
Sławomir Górzyński

**Nagrobki i inne formy
upamiętnienia polskich władców
i ich rodzin we Francji
od XIV do XVIII wieku**



Iwona M. Dacka-Górzyńska
Sławomir Górzyński

**Nagrobki i inne formy
upamiętnienia polskich
władców i ich rodzin
we Francji od XIV do XVIII wieku**



Warszawa 2023

Recenzenci: prof. dr hab. Andrzej Rachuba, dr hab. prof. UW Piotr Ugniewski

Na okładce wykorzystano fotografie ze zbiorów Sławomira Górzyńskiego

Opracowanie redakcyjne: Edition La Rama, 29 chemin de la Rama, 03700 Bellerive-sur-Allier, France

Skład i projekt okładki: Laura Swornik-Ognicka

Publikacja zrealizowana w ramach projektu „Królewski Szczep Piastowy” – Budowanie dobrego wizerunku Polski w europejskich krajach francusko- i niemieckojęzycznych”

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Dofinansowanie: 100 000,00 zł, całkowita wartość: 113 432,00 zł, data podpisania umowy: czerwiec 2023.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym



stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0

Międzynarodowa w wyniku realizacji zadania. Pełne postanowienia licencji są dostępne pod adresem: <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode.pl>.

W ramach projektu przygotowano publikacje:

1. Nagrobki i inne formy upamiętnienia polskich władców i ich rodzin we Francji od XIV do XVIII wieku;
2. Związki dynastyczne pomiędzy dawną Polską, a dawną Rzeszą – miejsca pamięci na obszarze dzisiejszych Niemiec i Austrii

Copyright © by Wydawnictwo DiG, Warszawa 2023

ISBN: 978-83-286-0259-5

wydanie poprawione



Wydawnictwo DiG Sp.j.

PL 01-987 Warszawa, ul. Dankowicka 16c lok. 2

tel./fax: (+48 22) 839 08 38

e-mail: biuro@dig.pl, <http://www.dig.pl>

Druk Totem Sp. z o.o., Inowrocław

Spis treści

Wprowadzenie	7
Władysław Biały (ok. 1327/1333-1388)	13
Henryk I Walezy / Henri III Valois (1551-1589)	25
Ludwika (Louise) Lotaryńska (1553-1601), królowa Polski.....	43
Jan II Kazimierz Waza (1609-1672), ekskról Polski i wielki książę litewski	51
Franciszek Ludwik książę Conti (1664-1709), „obranym królem Polski”	68
Maria Kazimiera de la Grange d’Arquien Sobieska (1641-1716).....	78

LESZCZYŃSCY

Anna z Jabłonowskich Leszczyńska (1660-1727)	91
Katarzyna z Opalińskich Leszczyńska (1680-1747), królowa Polski i wielka księżna litewska / księżna Lotaryngii i Baru.....	98
Stanisław I (1677-1766), król Polski i wielki książę litewski/ książę Lotaryngii i Baru	103
Maria Leszczyńska (1703-1768), królowa Francji.....	125
Franciszek Maksymilian książę Ossoliński (1676-1756) i Katarzyna z Jabłonowskich księżna Ossolińska (zm. 1756).....	136

WETTINOWIE

Maria Józefa księżniczka Wettin (1731-1767), delfina	138
Maria Krystyna księżniczka Wettin (1735-1782), królowa polska	150
Maurycy Saski (1696-1750)	153
Anna Orzelska (1707-1769)	160
Podsumowanie.....	162
Bibliografia	165
Résumé.....	175

Wprowadzenie

We wczesnym średniowieczu pierwsze kontakty polsko-francuskie miały miejsce na polu religijnym, kulturalnym i handlowym. Francuskie duchowieństwo dostarczało kadr dla powstających zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich (cysterskich, bernardyńskich) oraz personelu zatrudnianego w kancelarii książęcej lub królewskiej, równoległe nastąpiły wyjazdy naukowe Polaków do szkół zakonnych, na Uniwersytet w Paryżu, studia medyczne w Montpellier. Relacje polityczno-dyplomatyczne miały miejsce w czasach krucjat, wojen z Krzyżakami, były to kontakty z papieżstwem awiniońskim, a od XVI w. i wyboru Henryka Walezego na króla Polski i wielkiego księcia litewskiego francuscy kandydaci do tronu polskiego byli często brani pod uwagę, zaś przedstawicielki francuskich elit chętnie poślubiane przez polskich monarchów. Dwór królowych Ludwika Marii Gonzagi i Marii d'Arquien Sobieskiej przyciągał do Warszawy francuskich dyplomatów, elity społeczne, ale i ludzi niższego stanu: rzemieślników i kupców. Ukoronowaniem relacji dynastyczno-genealogicznych był ślub Marii Leszczyńskiej z Ludwikiem XV w 1725 r. Stała obecność polskich przybyszów na terenie Francji wiązała się z podróżami edukacyjnymi synów magnatów i bogatej szlachty (*grande tour*). Polaków w XVIII w. przyciągał dwór i zaplecze intelektualne, które Stanisław Leszczyński zorganizował w Lotaryngii. XIX w. dla relacji polsko-francuskich to czasy walk po stronie Napoleona Bonaparte'go, Wielka Emigracja i kolejne fale uchodźców z Polski i Litwy po nieudanych zrywach niepodległościowych. Polscy imigranci to nie tylko tułaczki bez zajęcia czy robotnicy. Wielu z nich wniosło wkład intelektualny w kulturę i rozwój społeczeństwa francuskiego jako lekarze, inżynierowie, wynalazcy, przemysłowcy, bankierzy, wojskowi, politycy, artyści etc.

W niniejszej pracy nie odnosimy się do tej sumy dziedzictwa polskiego we Francji, która ma bogaty stan badań. Tu interesują nas nagrobki oraz inne formy upamiętnienia związane z polskimi władcami i ich rodzinami. Te zachowane ślady obecności polskich monarchów we Francji są dzisiaj powodem do dumy dla nas Polaków. Tron polski okazał się być atrakcyjny dla dynastów francuskich, zabiegali o niego wiele razy, a gdy cel choćby przejściowo został

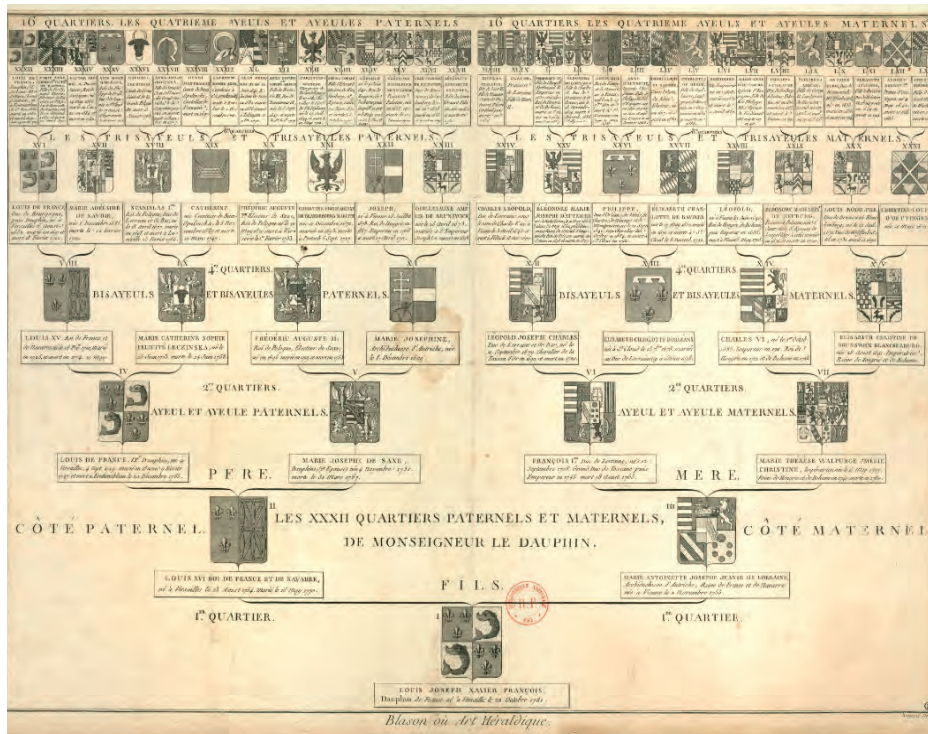
osiągnięty, używali tytułu króla polskiego do końca życia (Henryka I/III i jego żona Ludwika Lotaryńska, Conti „obraną królem polskim”). Nie wszyscy obcy władcy-goście doczekali się upamiętnienia we Francji. Mieliśmy dużo szczęścia, że podczas szaleństwa rewolucji francuskiej ocalały nagrobki Władysława Białego, Jana Kazimierza i Leszczyńskich, Marii Józefy Wettinówny, Maurycego Saskiego¹. Przekazy ikonograficzne i dokumentacyjne przynoszą informacje o fetowaniu przyjazdu polskich władców, dbałości o zapewnienie im właściwych warunków życia i wreszcie godnym, widowiskowym pożegnaniu po śmierci (Jan Kazimierz, Maria Kazimiera, Leszczyńscy). Nie można tu pominąć zasług naszych władców dla Francji. Potomkowie Marii Leszczyńskiej rządzili Francją aż do 1830 roku, a sam Stanisław Leszczyński był dobroczyńcą Lotaryngii. Na długiej liście jego zasług są różnego typu fundacje pomocowe dla mieszkańców i dbałość o ich rozwój intelektualno-kulturalny. O działalności króla/księcia-filozofa na tronie Lotaryngii powstało już wiele publikacji, a wdzięczni Lotaryńczycy pielęgnują pamięć o nim do dnia dzisiejszego.

Początkowe związki dynastyczne były dość odległe i nie miały większego oddziaływania na stosunki między księstwami polskimi a francuskimi. Pierwszą polską księżniczką wydaną za mąż (ok. 1158) za hrabiego Prowansji – Ryszarda Berengera była Ryksa (Richilda, ok. 1130/1140-1185), córka Władysława II Wygnańca (1105-1159), wdowa po Alfonsie VII Kastylijskim (zm. 1157). Jej trzecim mężem był hrabia Tuluzy Rajmund V lub Albert von Everstein (Prowansja została połączona z Francją dopiero w 1487 r.). W XIV wieku dynastia Andegaweńska (pierwsza) *via* Włochy opanowała tron węgierski². Związki rodzinne Piastów z Andegawenami węgierskimi doprowadziły do odziedziczenia tronu krakowskiego przez siostrzeńca Kazimierza Wielkiego – Ludwika Węgierskiego, syna Elżbiety Łokietkówny i króla Węgier Karola Roberta. W Polsce nazywany był także Ludwikiem Andegawęskim, w Europie określany był jako Ludwik Wielki.

Panowanie pierwszej dynastii andegaweńskiej w Neapolu, a także w innych mniejszych państwach na Bałkanach, w rejonie Morza Śródziemnego jest też pierwszym przejawem kontaktów dynastycznych pomiędzy Królestwem

¹ Niektóre z nagrobków lub informacje o nich zachowały się dzięki działalności paryskiego Muzeum Zabytków Francuskich (Musée des Monuments français), które działało w latach 1795-1816, pod kierownictwem Alexandra Lenoira i wydawało publikacje z inwentaryzacji zgromadzonych zbiorów. Zagadnienie to zostało dobrze opracowane we francuskiej literaturze naukowej, por. C. Mazel, *La mort et l'éclat. Monuments funéraires parisiens du Grand Siècle*, Rennes 2009 <https://books.openedition.org/pur/98234> [dostęp: 21.12.2023].

² Na temat dynastii Kapetyngów są liczne publikacje, o zajęciu tronu węgierskiego, a następnie polskiego przez Andegawenów zob. np. W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław 1983.



Les XXXII Quartiers paternels et maternels de Monseigneur le Dauphin, arbre généalogique remontant jusqu'aux "quatrième ayeuls et ayeules paternels et maternels" ou seizième quartier du premier dauphin, fils de Louis XVI et de Marie-Antoinette, et comprenant ses père et mère, ayeuls et ayeules, bisayeuls et bisayeules, trisayeuls et trisayeules paternels et maternels, avec leurs dates de naissance et de mort, et leurs blasons, Benard, Robert, BnF, RESERVE QB-370 (5)-FT 4

Polskim a Królestwem Francji. Burzliwe dzieje polityczne Węgier doprowadziły do kolejnych zmian dynastii na tronie. W wyniku których na tronie Węgier zasiedli Jagiellonowie. Trzecią żoną Władysława II Jagiellończyka (1456-1516) – władcy Węgier i Czech została spokrewniona z Walezjuszami Anna de Foix (zm. 1506) – ślub przypieczętował sojusz Jagiellonów z Ludwikiem XII przeciwko Habsburgom. Kolejne propozycje mariaży Jagiellonów z francuskimi księżniczkami nie doszły do skutku. Dopiero w XVIII w. miały znowu skrzyżować się drogi polskich monarchów ze sprawami Węgier, ale w sposób odległy od wpływu na wydarzenia na ziemiach polskich: gdy na tronie księstw Lotaryngii i Baru zasiadł Stanisław Leszczyński [1736], dwukrotnie wybrany na tron polski [1704, 1733], a na tronie wiedeńskim i budzińskim zasiadł Franciszek I, książę Lotaryngii.

Herb Orzeł Biały był często przywoływany we francuskiej ikonografii genealogicznej.

genealogiczna uwzględniająca pochodzenie księżnej Małgorzaty z Habsburgów, żony Filiberta II Pięknego, od Cymbarki (zm. 1429), księżniczki mazowieckiej, zostanie omówiona w naszej nowej, przygotowywanej publikacji.

Powiązania genealogiczne miały wpływ na dzieje państw i wynikały z różnych układów politycznych. Na kartach tej książki ukazano jak ważny był przekaz heraldyczny, przywoływany w ikonografii panujących.

Pisząc o polskich władcach i członkach rodzin panujących w Polsce, których losy doprowadziły do Francji, gdzie zmarli, często próżno szukać ich nagrobków. Wynikało to z tego, że pochówek był tymczasowy, panujący zostali przewiezieni do Polski i po długim oczekiwaniu pochowani w grobach królewskich na Wawelu. Często na ziemi francuskiej zostawało tylko serce zmarłego, które składano w kościele z mniej lub bardziej wyszukany epitafium. Zarówno groby władców, jak i pochówki ich serc, były niszczone podczas rewolucji. Mimo to wiele zdewastowanych zabytków zachowało się i powróciło na swoje miejsce. W niniejszej publikacji staramy się docierać do zabytków materialnych, źródeł archiwalnych, starych druków, które są strażnikami pamięci o polskich władcach. Pobyty polskich panujących i ich rodzin we Francji układają się w trasy istotne dla polskiej pamięci kulturowej. Szczegóły prezentujemy w dalszej części narracji, tu tylko sygnalizujemy, że ze względu na położenie geograficzne i znaczenie zachowanych zabytków warto rozważyć następujące podróże, by spotkać i odkryć własne dziedzictwo kulturowe:

1. Szlak Dijon – Sens, gdzie zachowały się mauzolea księcia Władysława Białego; syna Marii Leszczyńskiej – delfina Ludwika Ferdynanda i jego żony – córki króla Augusta III – Marii Józefy Wettinówny.
2. Szlak Nevers – Blois, gdzie warto zobaczyć Nevers, Prie i Bordes, Chambord, Blois – pałace i zamki związane z Ludwiką Marią Gonzagą, Marią Kazimierą de la Grange d’Arquien, Anną z Jabłonowskich Leszczyńską, Stanisławem Leszczyńskim i Maurycym Saskim.
3. Szlak Lotaryngia, gdzie odwiedzamy miejsca związane z panowaniem Stanisława Leszczyńskiego: Nancy i Lunéville – pałace; Place Stanislas, kościół Bon-Secours w Nancy.
4. Île-de-France: Paryż (kościół Saint-Germain-des-Prés, Luwr, Zegar na budynku Conciergerie), bazylika w Saint-Denis (groby Henryka I/III i jego żony Ludwiki, Marii Leszczyńskiej), Wersal.
5. Strasburg – Brumath – Remiremont, gdzie warto zobaczyć nagrobek Maurycego Saskiego, miejsca pobytu Wettinów. Strasburg był także miejscem śmierci Władysława Białego i ślubów *per procura* Marii Leszczyńskiej i Marii Józefy Wettinówny.

Władysław Biały (ok. 1327/1333-1388)

Historia księcia, mnicha, pretendenta do tronu polskiego, tułacza, emigranta, to dzieje jednego człowieka – Władysława Białego ks. gniewkowskiego. Ta bogata biografia była przedmiotem zainteresowania nie tylko historyków, ale malarzy i pisarzy¹.

Władysław Biały, jedyny syn Konrada III, księcia kujawsko-gniewkowskiego, uznawał władzę bliskiego krewnego Kazimierza Wielkiego. Patrząc na genealogię księcia wracamy do Królestwa Węgier, gdzie żoną króla Andrzeja III była siostra księcia Kazimierza III – Fenna (ok. 1268/1277-1295). Jej mąż Andrzej III, był ostatnim z Arpadów na tronie Węgier, po którym tron przypadła dynastii andegaweńskiej, Kapetyngom.

Władysław Biały był typem księcia – rycerza, którego losy związały się z Burgundią. Władcą tego ważnego, leżącego pomiędzy Królestwem Francji a władztwami niemieckimi państwa był Filip II Śmiały (1342-1404). Historycznie Burgundia dzieląca się na księstwo Burgundii i hrabstwo Burgundii w większości należała do Rzeszy Niemieckiej. Burgundią w XIV wieku zarządzili Walezjusze. Książę Filip II rozpoczął panowanie w 1363 r. z łaski swego ojca króla Francji Jana II Dobrego (1319-1364). Matką była Bonna (1315-1349), córka Jana Luksemburskiego (1296-1346). Filip II dzięki matce miał pewne rozeznanie w sprawach związanych z Królestwem Polskim. Jego dziad – Jan Luksemburski do końca życia posługiwał się tytułem króla Polski i używał herbu Królestwa – Orła Białego na swoich pieczęciach.

Władysław Biały opuścił swoje księstwo po tym jak zmarła jego żona, a ojcowiznę zastawił królowi Kazimierzowi Wielkiemu za 1000 florenów (1363/1364). Miał podróżować po świecie, odwiedzić Ziemię Świętą, dwór cesarski, papieski i innych władców, przebywał także w Malborku i razem z Filipem II Śmiałym wziął udział w krucjacie przeciwko pogańskim Litwinom. W 1366 r. Władysław osiadł w klasztorze w Cîteaux. Surowa reguła cysterska spowodowała, że bez

¹ *Władysław Biały w Dijon*, obraz Jana Matejki (1867), powieść historyczna *Biały książę* Józefa Ignacego Kraszewskiego, (1882) i kilka dramatów.



Pieczęć Jana Luksemburskiego, króla Czech i tytularnego króla Polski, na tarczy i kropierzu widoczne orły polskie. Fot. AT-OeStA_HHStA_Siegelsammlung_Sava_1020



Portret Filipa II ks. Burgundii, Muzeum Sztuki w Dijon, fot. S. Górzyński

zgody opata przeniósł się do klasztoru benedyktynów w Dijon. Zapewne jego pozycja jako księcia krwi, a być może wcześniej zawarta znajomość z księciem Filipem II ochroniła go przed konsekwencjami tego desperackiego kroku. Władysław pozostał w klasztorze św. Benigna w stolicy Burgundii, mimo napomnień do powrotu. W 1370 r. na wieść o śmierci króla Kazimierza Wielkiego, Władysław rozpoczął starania o koronę polską, w tych działaniach wspomógł go m.in. ks. Filip II, wysyłając zbrojny poczet. Po klęsce poniesionej ze stronnictwem andegaweńskim Władysław Biały zrzekł się pretensji do tronu polskiego i swoich ziem dziedzicznych za sumę 10 000 florenów (1377) i został zarządcą (gubernatorem) w klasztorze benedyktyńskim w Pannonhalma na Węgrzech. W 1379 r. nieoczekiwanie pojawił się w Gdańsku, po otrzymaniu reszty swojego „odszkodowania” od Ludwika Węgierskiego osiadł jako duchowny w Dijon. Śmierć Andegawena w 1382 r. znowu pobudziła do działań politycznych Władysława Białego. 15 września 1382 r. uzyskał dyspensę papieską od Klemensa VII (antypapież rezydujący w Awinionie) na porzucenie stanu duchowego. Jednak unia personalna z Węgrami okazała się trwała i polskie możnowładztwo wybrało królem Polski młodzieńką Jadwigę Andegaweńską (ok. 1373/1374-1399).

Do dzisiaj w Dijon w kościele, niegdyś klasztornym św. Benigna,

obecnie katedralnym (od 1792 r.), zachowała się płyta nagrobna księcia Władysława Białego, zmarłego w 1388 r. w Strasburgu. Wiedza o pobycie pretendenta do tronu polskiego i zarazem mnicha reguły benedyktyńskiej była dobrze osadzona w Dijon. Płyta niegdyś usytuowana przed ołtarzem, od czasu renowacji z inicjatywy księcia Władysława Czartoryskiego w 1869 r., stoi wsparta o południową ścianę kościoła.

Ostatnio w polskiej literaturze naukowej pojawiły się nowe opracowania dotyczące ikonografii kamienia grobowego Władysława Białego autorstwa Wojciecha Sowały oraz inskrypcji i daty śmierci autorstwa Włodzimierza Appła². Autorzy poddali zabytek szczegółowej analizie z zakresu historii sztuki oraz wprowadzili do obiegu naukowego nowe źródła, rozszerzające wiadomości o dziejach Władysława Białego i jego płycie nagrobnej³.

Płyta zawiera odniesienia do sfery eschatologicznej, do której należą przedstawienia aniołów, arkada – jako łącznik pomiędzy światami żywych i umarłych, lew – symbol zmartwychwstania. Z ostatnich analiz płyty grobowej wynika, że książę Władysław został przedstawiony w stroju świeckim. Był to niewątpliwie okazały strój, szuba podbita futrem – popielicami (jeśli odrys nagrobka z XIX w. jest trafny, to rysunek dzwonek utożsamia w heraldyce tynkturę właśnie futer popielic (*vair*), a nie gronostajów)⁴. Nagrobek księcia Filipa II zrekonstruowany i obecnie eksponowany w Muzeum Sztuk Pięknych w Dijon przedstawia księcia w podobnej pozie i zbliżonym stroju do księcia Władysława, tożsamy jest także przekaz eschatologiczny, choć oba nagrobki różnią się formą plastyczną. Nagrobek księcia burgundzkiego pochodzi ze zbliżonego okresu i prezentuje osobę, z którą ks. Władysław był zapewne w dobrych relacjach. Książę Filip ma ręce złożone do modlitwy, a jego ciało okrywa błękitny płaszcz podbity futrem, u góry ozdobiony trzema złotymi lamowaniami, stopy oparte na lwie (symbol waleczności i zmartwychwstania), przy głowie zmarłego postacie aniołów, towarzyszą przejściu do życia wiecznego, zdejmują (podtrzymują) z głowy księcia hełm, co może być też symbolicznym porzuceniem spraw ziemskich, podstawę nagrobka tworzą elementy architektury gotyckiej z postaciami 41 płaczków.

² W. Sowała, *Od pomnika niespełnionych ambicji do pamiątki narodowej. Dzieje nagrobka Władysława Białego w kościele Saint-Benigne w Dijon*, w: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura et al., Warszawa 2020, s. 30–49; W. Appel, *Kontrowersje wokół epitafium Władysława Białego i daty jego śmierci*, „Res Historica” 54, 2022, s. 57–74.

³ Problem stroju książęcego (pasy na płaszczu książęcym) wymaga dalszych analiz ikonograficznych, zwłaszcza, że książęta średniowieczni byli często przedstawiani w swoich tunikach herbowych, na których elementy – jak pasy – były rzadkością.

⁴ O szubach średniowiecznych, zob. U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów*, Warszawa 2011.



Rysunek dokumentacyjny, BnF, Gaignières, 3946



Miscellanea eruditæ antiquitatis, exécutés pour Jean du Tilliot, BnF, Biblioteka Arsenalu Ms 5052



Bibliothèque municipale Dijon Dijon, Ms. 1602-Louis-Bénigne Baudot, k. 36v



Bibliothèque municipale Dijon, sygn. L Est. AH-IV 15 (druk)



Bibliothèque municipale Dijon, sygn. L Est. AH-IV 16 (druk)



Nagrobek Filipa II, Muzeum Sztuki Dijon, fot. S. Górzyński

Poniżej prezentujemy tekst inskrypcji, skorygowany także podczas oglądu obiektu, wyrazy oddzielają kropki na wysokości połowy liter, znak | zastosowano dla rozdzielenia inskrypcji na kolejnych bokach płyty:

+ HIC. JACET. VIR ILLVSTRIS. ULADISLAVS. DUX. | ALTUS. POLONIAE.
MONACHVS. HVJVS. COENOBII. PER. PLVRES. ANNOS. POST MODUM.
DISPENSATVS. PER. PAPAM | PRO. SVCCESIONE. REGNI. POLONIAE. OBIIT.
IN. | CIVITATE. ARGENTINA. HIC. ELIGENS. SEPELIRI. ANNO. MCCC-
LXXXVIII I. KAL. MARTII.

[Tu leży mąż sławny Władysław, książę Biały. Władca Polski, przez lat wiele mnich w klasztorze. Przez Papieża po wielu latach od ślubów klasztornych uwolniony dla uzyskania sukcesji Królestwa Polskiego. Zmarł w mieście Strasburgu. Tu wybrał, aby zostać pogrzebanym. Roku 1388 1. Kalendy marca.]

Według dokumentacji z XVII w., inskrypcja, której poszczególne słowa, tak jak i obecnie, rozdzielone są kropkami miała nieco odmienny zapis:

+ HiC IACET VIR ILLUSTR[ISSIMU]S ET DEVOT[US] D[OMI]N[US] Vu-
LADISLAVS | QuONDAM DVX, ALBVS POLONIE MONACHVS HVIVS

MONASTERII PER PLVRES ANNOS EXISTENS POST MODVM DISPE[N]
 SATUS PER PAPAM PRO | SUCCESSIONE REGNI POLONIE OBIIT IN CI-
 VITATE ARGENTINA HIC | ELIGENS SEPELINI ANNO D[OMI]NI M CCC
 OCTUAGESIMO OCTAVO I KAL[ENDAS] MARTII ANIMA EIVS REQUIESCAT
 IN PACE AMEN [rysunek smoka]

Odrys płyty znany jest z przekazów XVII i XVIII-wiecznych i znajduje się m.in. w zbiorach kolekcjonera François Rogera de Gaignièresa (1642-1715). Jego zbiory ikonograficzne pełnią dla Francji ważną rolę generalnego inwentarza za-
 bytków z epoki, ze względu na późniejszą gigantyczną skalę zniszczeń w okresie rewolucji francuskiej⁵. W XIX w. pojawiły się kolejne odrysy płyty, zamieszczone także w polskich publikacjach. Inskrypcja znana z różnych przekazów ma jednorodnie przesłanie informacyjne. Dowiadujemy się, że został tu pochowany książę polski Władysław Biały „dux Poloniae Wladislaus Albus” – mnich, który mając dyspensę papieską starał się o sukcesję Korony Polskiej. Z czasem w środowisku zakonnym nagrobek Władysława Białego traktowano jako króla Polski⁶. Prawdopodobnie ta pamięć o królu wynikała z przedstawienia korony nad głową zmarłego oraz z istic królewskiego daru, jaki Władysław Biały zapisał w testamencie dla klasztoru w Dijon – 2500 florenów oraz różne ruchomości wykonane ze szlachetnych kruszców, sygnowane herbami, naczynia liturgiczne, puchar, relikwiarz, pierścień z wygrawerowanym imieniem. W XVI stuleciu w zapiskach klasztornych nazywany był królem Polski, królem Lancelotem⁷.

Te odmiany zapisu inskrypcji oraz jej rekonstrukcja spowodowały spór wokół daty śmierci Władysława Białego. Większość przekazów wymienia zapis „I Kal. Martii”. Jest on interpretowany jako dzień przed marcem lub jako 1 marca. Dzień „przed” to 29 lutego, ze względu na to, że rok śmierci – 1388 – to rok przestępny. Z XVII wieku pochodzą także przekazy o zapisie „X Kal. Martii”,

⁵ Za *Inventaire des dessins exécutés pour Roger de Gaignières (...)* par Henri Bouchot, t. II, Paris 1891, nr 3946. — Tombe plate surélevée, taillée à biseaux, sur laquelle est représentée l'effigie d'un prince couronné par un ange. L'encadrement est un gothique très fleuri. Armes: un lion rampant parti à un aigle à deux têtes. Sur un autre écu une tête de roi couronnée. Tiré de Saint-Bénigne de Dijon. Dessin lavé. [Wladislas, duc blanc de Pologne, mort à Strasbourg en 1389], Fol. 30. Zbiory cyfrowe Gallica: BnF, Gaignières, 3946 [dostęp: 11.09.2023: ark:/12148/btv1b6907088c].

⁶ Np. Bibliothèque nationale de France, Bibliothèque de l'Arsenal Ms-5052, *Miscelanea eruditae Antiquitatis notis illustrata*, tom I, k. 15-20.

⁷ Obszerna dokumentacja (kopie) zob.: Copies et extraits de documents (comptes, chartes, taxes, etc.) concernant Saint-Bénigne de Dijon et le diocèse de Langres, BnF Département des Manuscrits. Bourgogne 11, s. 470 – wersja cyfrowa: ark:/12148/bt-1b100356157 [dostęp: 14.09.2023].



Płyta nagrobna Władysława Białego, kościół katedra św. Benigna w Dijon, słabo czytelna po nieudolnej konserwacji, fot. S. Górzyński



Herb Kujaw po lewej stronie głowy na płycie ks. Władysława, słabo czytelny po ostatniej „konserwacji”, fot. S. Górzyński

co oznaczałoby dziesiąty dzień przed początkiem marca. Wówczas należałoby datę zgonu przesunąć na 21 lutego (rok przestępny). Ponieważ wspomnienie zmarłego podczas liturgii (aniwersaże) w kościele św. Benigna miało miejsce 1, 2 i 3 marca to kwestia daty dziennej zgonu ks. Władysława pozostaje otwarta do czasu odnalezienia dodatkowych źródeł⁸.

Wracając do programu ideowego nagrobka księcia Władysława Białego należy zauważyć, że na płycie po prawej i lewej stronie głowy zamieszczono dwa herby: Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, nad głową „zawieszono” koronę podtrzymywaną przez anioła. Tak przedstawiona korona jest wprost nawiązaniem do przekazu słownego inskrypcji otaczającej nagrobek – książę był pretendentem do tronu – jednak nigdy godności tej nie osiągnął.

Herb po lewej stronie nagrobka to herb kujawski, znany z odcisku pieczęci w połączeniu z hełmem rycerskim i klejnotem (skrzydło orle)⁹.

Uwagę zwraca rysunek herbu ziemi dobrzyńskiej, na tym ze zbiorów kolekcji François Rogera Gaignièresa głowa w koronie o czterech spiczastych

⁸ W. Appel, op. cit., s. 57-74.

⁹ Pragnę serdecznie podziękować prof. Marcinowi Hlebionkowi za zgodę na wykorzystanie jego fotografii odcisku pieczęci ze zbiorów Archiwum Państwowego w Toruniu, reprodukcja umożliwia sformułowania dotyczące wzorca herbu na płycie.



Herb ziemi dobrzyńskiej po prawej stronie głowy na płycie ks. Władysława, słabo czytelny po ostatniej „konserwacji”, fot. S. Górzyński

wysokich fleuronach (?), z kołnierzem turniejowym na szyi nie wypełnia całej tarczy. Na tym wizerunku można rozpoznać twarz raczej człowieka młodego. Natomiast na zachowanej płycie widać głowę osoby starszej, z brodą i koroną na głowie, która składa się z 3 fleuronów i dwóch sterczyn (pereł?), z której wychodzą rogi, a kołnierz turniejowy na szyi, którego zarys widoczny jest od skraju do skraju tarczy jest lustrzanym odbiciem korony na głowie. Zarówno na rysunku dokumentacyjnym jak i na nagrobku widok głowy w ujęciu 3/4 z wyraźnie zarysowanymi oczami i nosem (wynik renowacji XIX-wiecznej?). Obecnie na herbie jest lekkie pęknięcie zaburzające rysunek pola tarczy.

Zachowane odrisy płyty nie oddają prawidłowo symboliki heraldycznej, zwłaszcza w kwestii herbu ziemi dobrzyńskiej i wizerunku koron wykutych na nagrobku. Herby te stanowiły najwyraźniej ogromny problem dla wykonujących przerysy.

Herby zarówno Kujaw jak i ziemi dobrzyńskiej zapewne nie były zbyt dobrze znane miejscowym wykonawcom płyty nagrobnej. Musiał zatem istnieć jakiś wzór, który był źródłem wiedzy o kształcie herbów. W przypadku herbu kujawskiego wzorem mógł być tłok pieczęci książęcej bądź jej odcisk. Zachowany odcisk pieczęci wskazuje stylistyczne podobieństwo do rysunku na nagrobku. Hybryda lwa i orła jest umieszczona pod jedną koroną, oba człony godła są od siebie lekko odsunięte na obu wyobrażeniach i zgodnie z prawidłami sztuki



Odcisk tłoku pieczętnego Władysława ks. gniewkowskiego,
AP Toruń, Akta Miasta Torunia, Kat. I, 69, fot. Marcin Hlebionek

heraldycznej wypełniają całe pole tarczy. Prosta linia skrzydeł orła jest typowa dla innych gotyckich przedstawień tego znaku.

Prawdopodobnie to pieczęć książęca była inspiracją do wykucia na nagrobku wizerunku herbu kujawskiego.

Trudno ustalić jakie przedstawienie było podstawą dla wykucia herbu ziemi dobrzyńskiej. Wiadomo, że naczynia liturgiczne przekazane przez Władysława Białego dla kościoła św. Benigna były sygnowane liliami i herbami z ukoronowaną głową. Już inwentarz skarbcza z 1395 r. wymienia *lavabo* srebrne złożone z nalewki (dzbana, która miała kształt określony jako głowa Nabuchodonozora) i z misy, z tarczą herbową z głową brodatego mężczyzny i kwiatami lilii (emaliowane). Inwentarz z 1519 r. potwierdził obecność tych darów w posiadaniu klasztoru¹⁰. Dary były opatrzone inskrypcjami, które w 1677 r.

¹⁰ Opis skarbcza katedralnego B. Prost, *Le trésor de l'Abbaye Saint-Benigne*, Dijon 1894, s. 13, a także s. 46 gdzie opis odmienny, ale zapewne odnoszący się do tych samych obiektów. Ibidem, s. 46: 26. *Item, deux beaux grands bassins d'argent, lesquels furent donnés par le roy Lancelot, et y faut quatres fleurs de lys en une teste couronnée servant de gorgole, au milieu duquel a un ecusson de sable, garnie d'une teste couronnée.* „Teste” to oczywisty błąd: tête – głowa; s. 16 : 60. – *Item, deux petites chenotes d'argent, armoyriés des armes du*

próbowano zrozumieć, w tym celu zostały zawiezione do Paryża, a o identyfikację napisu (może słowiańskiego?) poproszono biskupa Marsylii Toussainta de Forbin-Jansona, byłego ambasadora w Polsce. Niestety te zabiegi nie przyniosły żadnych wyjaśnień¹¹. Dzięki opisom inwentarzowym mamy dowód, że herb ziemi dobrzyńskiej, znajdujący się na kamieniu grobowym, związany z księciem Władysławem, był manifestacją jego pretensji do Korony Polskiej. Lilie mogą mieć dwojakie pochodzenie. Jako ewentualne nawiązanie do symbolu Najświętszej Marii Panny lub do herbu książąt burgundzkich (Valois), może *lavabo* było wcześniej ich własnością i weszło w posiadanie Władysława Białego, który dodał do znaków własnościowych także herb ziemi dobrzyńskiej. Oba herby kujawski i ziemi dobrzyńskiej były ważnymi znakami w ikonografii dynastycznej dwóch ostatnich Piastów. Nawiązuje doń wystrój płyty nagrobnej Władysława Białego, który czuł się ich spadkobiercą i był najbliższym krewnym po mieczu Kazimierza Wielkiego. Herb z połuorłem i połulwem pod wspólną koroną był dziedzicznym herbem Władysława Łokietka (księcia Kujaw)¹², zaś Kazimierz Wielki często używał herbu ziemi dobrzyńskiej, ciągle o tajemniczej genezie, w czym heraldycy upatrują m.in. manifestację własnego przedstawienia portretowego króla i synonim Królestwa¹³.

Wagę płyty grobowej z Dijon dla zachowania pamięci o obecności Polaków we Francji docenił Władysław ks. Czartoryski – sam „księżę-wygnaniec” odnowił zabytek dla swego rodaka, także „księcia-wygnańca”. Wapienny kamień poddano renowacji, co wpłynęło na zapis inskrypcji, zmieniono miejsce położenia zabytku, nad nim dodano marmurową płytę z inskrypcją poprzedzoną herbem ks. Czartoryskich: Pogoń, nad tarczą mitra książęca



Płyta umieszczona przez Władysława ks. Czartoryskiego powyżej płyty ks. gniewkowskiego, fot. S. Górzyński

Wagę płyty grobowej z Dijon dla zachowania pamięci o obecności Polaków we Francji docenił Władysław ks. Czartoryski – sam „księżę-wygnaniec” odnowił zabytek dla swego rodaka, także „księcia-wygnańca”. Wapienny kamień poddano renowacji, co wpłynęło na zapis inskrypcji, zmieniono miejsce położenia zabytku, nad nim dodano marmurową płytę z inskrypcją poprzedzoną herbem ks. Czartoryskich: Pogoń, nad tarczą mitra książęca

duc de Polaine (2), qui se boutent l'une dans l'autre, et est brisié le fretis de la petite, lequel (3) de leur grés, a fait refaire sur les O.

¹¹ Ibidem s. 240-241.

¹² S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993, s. 14.

¹³ Ibidem, s. 16-20.

z dewizą „BĄDŹ CO BĄDŹ” (słowa w inskrypcji oddzielają kropki w połowie wysokości liter):

HOC MONVMENTVM | LONGA VETVSTATE DILAPSVM | RESTITVEN-
DVM ERIGEDVM CVRAVIT | PATRIA PIETATE MOTVS | EXVL ET IPSE |
EXVLIS MEMORIAM SOSPITANS | LADISLAVS CZARTORYSKI. | ANNO
MDCCCLXIX.

[Pomnik ten, zmieniony długim upływem czasu, został odrestaurowany i podniesiony dzięki opiece Władysława Czartoryskiego, który poruszony miłością do ojczyzny, chciał jako wygnaniec, ożywić pamięć o wygnaniu, w 1869 roku]



Spotkanie w ogrodzie. Obraz przedstawiający ucztę w ogrodzie i dwór książąt burgundzkich około 1410-1420 roku, a więc niedługo po śmierci ks. Władysława, można sobie wyobrazić, że w podobnych spotkaniach brał udział także Piast, Muzeum Sztuki w Dijon, fot. S. Górzyński

Henryk I Walezy / Henri III Valois (1551-1589)

W połowie XVI wieku stawało się oczywiste, że dynastia Jagiellonów nie będzie miała męskiej kontynuacji. Działania Zygmunta Augusta mające na celu integrację jego monarchii zostały przypieczętowane zawarciem unii pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim a Koroną Polską w Lublinie w 1569 roku¹⁴. Sytuacja jaka wytworzyła się w związku z tym w jednym z największych państw europejskich nie umknęła uwadze dworów w całej Europie. Potęga Rzeczypospolitej (zwanej w literaturze Rzeczpospolitą Obojga Narodów, wbrew przekazom źródłowym), jej znaczenie, a przede wszystkim potęga gospodarcza, powodowała, że oczy wielu domów rządzących w Europie patrzyły na Kraków i Wilno.

Jednym z państw, które z wielkim zainteresowaniem obserwowało rozwój wypadków była Francja. Pozycja panującej wówczas dynastii Valois – Walezjuszy wydawała się niezachwiana, liczni członkowie rodziny zapewniali ciągłość dynastii, a korzyści płynące z możliwości objęcia kolejnego tronu wydawały się intratne. O tym zainteresowaniu świadczą liczne źródła omawiające Polskę i Litwę, a powstałe w środowisku paryskim. Objęcie tronu polskiego i litewskiego pozwoliłoby na ograniczenie roli Habsburgów w Europie. Władztwo tychże otaczało Francję ze wszystkich stron. Jedynie Burgundia oddzielała Francję od Rzeszy, a po przejściu panowania nad Flandrią przez Habsburgów Francja została opasana prawie w całości przez terytoria znajdujące się w ręku tejże dynastii. A zatem potencjalna możliwość przeciwwagi na wschodniej flance stała się dla Walezjuszy niezwykle interesująca.

W takiej sytuacji politycznej, dzięki zabiegom dyplomatów francuskich, doszło do elekcji na tron Polski i Litwy Henriego de Valois, zwanego w Polsce Walezjuszem, Henrykiem I Walezym. Był on młodszym bratem króla Francji Karola IX. Na jego wybór i wymagane *pacta conventa* król Karol musiał wyrazić zgodę, dokument ten jest zachowany w zbiorach Muzeum Narodowego

¹⁴ S. Górzyński et al., *Unia lubelska 1569. Pieczęcie i herby*, Warszawa 2019, tam też edycja samego aktu i wszystkich pieczęci sygnatariuszy ze strony litewskiej.



Stany Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego wybierają na króla polskiego Henryka ks. Anjou, pod warunkiem, że z bratem swoim Karolem, królem francuskim, zobowiąże się wobec posłów polskich, iż przed koronacją zatwierdzi wszystkie prawa i przywileje nadane Koronie Polskiej przez poprzednich królów, Kamień pod Warszawą, 16 V 1573, MNK sygn. 962 perg, domena publiczna

w Krakowie w Bibliotece XX Czartoryskich. W zbiorach tejże biblioteki znajduje się kilka dokumentów związanych z elekcją Henryka Walezkiego, są to zarówno dokumenty strony polskiej, elekta, jak też króla Francji Karola IX¹⁵. Obok tego

¹⁵ Sygn. 962 perg.: Stany Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego wybierają na króla polskiego Henryka ks. Anjou, pod warunkiem, że z bratem swoim Karolem, królem francuskim, zobowiąże się wobec posłów polskich, iż przed koronacją zatwierdzi wszystkie prawa i przywileje nadane Koronie Polskiej przez poprzednich królów, Kamień pod Warszawą, 16 V 1573; sygn. 963 perg.: Stany Rzeczypospolitej wysyłają Jana Zamoyskiego po króla Henryka do Francji, zwrot kosztów podróży zabezpieczają mu na królewskich, które dzierży, Warszawa, 20 V 1573; sygn. 964 perg.: Karol król francuski przysięga, że dotrzyma postanowień zawartych w Pacta conventa i wszystkich warunków ustalonych między Stanami Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego a posłami jego i Henryka ks. Anjou wybranego na króla polskiego, Paryż, 10 IX 1573; sygn. 965 perg.: Karol król francuski przytacza tekst Pacta conventa, który pełnomocnicy jego i jego brata Henryka ks. Anjou uzgodnili ze Stanami Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego na sejmie elekcyjnym 16 maja 1573 roku oraz wszystkie zawarte tam warunki, jak i własną deklarację w stosunku

dokumentu, tu także znajduje się dokument szlachty bełskiej, wyrażający zgodę na obiór Henryka na króla Polski. Dokument jest bardzo interesujący dla badaczy sfragistyki ze względu na liczbę zachowanych pieczęci szlacheckich.

Po elekcji do Francji zostało wyprawione poselstwo, którego przebieg znamy dzięki diariuszowi¹⁶ oraz licznym przekazom francuskim. Komplementarna dokumentacja aktowa dotycząca wyboru Henryka na króla znajduje się w archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W archiwum dyplomatycznym Republiki Francuskiej przechowywane są jeszcze dwa inne dokumenty związane z elekcją Henryka na króla: patent króla Karola IX i deklaracja ambasadorów (poselstwa) o wyborze Henryka. Dokumenty udostępnia się tylko w wersji elektronicznej, w jakości, która nie pozwala na analizę załączonych liczących pieczęci¹⁷.

Nim doszło do koronacji król-elekt musiał zatwierdzić ustrój i prawa szlachty polskiej, które już na stałe nazywano artykułami henrykowskimi: utrzymano zasadę elekcyjności tronu, zwoływanie przez króla co 2 lata sejmów walnych, który decydował o polityce wewnętrznej i zagranicznej, stałe korzystanie z organu doradczego – rady 16 senatorów, wolność wyznania, prawo szlachty do wypowiedzenia posłuszeństwa królowi w przypadku nieprzestrzegania jej praw. Król musiał zatwierdzić także *pacta conventa* – treść umowy władcy ze szlachtą była aktualizowana przy kolejnych elekcjach. W przypadku Henryka Walezego umowa dotyczyła gwarancji sojuszniczo-militarnych, finansowych, handlowych, edukacyjnych, prawnych i religijnych.

Warto przybliżyć te zobowiązania, są one bowiem zapowiedzią zawieranych przysiężnych umów międzypaństwowych.

do poszczególnych postanowień i artykułów, potwierdza i zobowiązuje się dotrzymać ich w imieniu własnym i króla elekta, Paryż, 10 IX 1573; sygn. 966 perg.: Henryk król polski elekt przyjmuje i zatwierdza postanowienia sejmów elekcyjnych z 12 maja 1573 przedłożone mu przez posłów polskich, ponadto przytacza je w całości i zobowiązuje się ich dotrzymać, Paryż, 10 IX 1573; sygn. 967 perg.: Henryk król polski elekt w obecności posłów polskich składa przysięgę, że zachowa wszystkie prawa i przywileje dotychczasowe Królestwa Polskiego, Paryż, 10 IX 1573.

¹⁶ *Diariusz Poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, wyd. A. Przyboś i R. Żelewski, Warszawa 1963.

¹⁷ Archives diplomatiques de France Diplomatie: Traités multilatéraux France dépositaire. Traité n° TRA15730001 Acte de l'élection de Henri de Valois, duc d'Anjou, au trône de Pologne Liste des pièces associées: Pièce n° TRA15730001/001 Acte d'élection. 23/05/1573. Pièce n° TRA15730001/003 Acte de déclaration de l'élection d'Henri III par les ambassadeurs de la République. 13/01/1573. Original en latin. Pièce n° TRA15730001/002 Lettres patentes du Roy Charles IX (ratification de l'élection de son frère roi de Pologne et engagement envers la République). 10/09/1573.

PACTA CONVENTA¹⁸:

„Na przód między królestwami Francji i Polski, wszystkimi ich prowincjami, tudzież zamieszkującymi je ludźmi, za pośrednictwem i wdaniem się rzeczonych Najj. książąt, królów Francji i Polski, wieczne ma stanąć przymierze. Jeśliby kiedy jaki wróg albo nieprzyjazny naród najść na to królestwo (to jest Polskę) zamyślał, w takowym razie król arcychrześcijański będzie się starał sposobem przyjaznym powstrzymać tych nieprzyjaciół od wniesienia nam wojny. Gdyby zaś tego na nim wymóc nie potrafił, przyjdzie nam na pomoc z piechotą, którą do granicy dostawi. Jeśliby zaś to im się korzystniejszym zdawało, wesprze je pieniędzmi. Wzajemnie, gdyby jazdy polskiej zapotrzebowali Francuzi, Polacy przyjąwszy od nich żołd, przyślą im takową na pomoc.

Również ci posłowie w imieniu arcychrześcijańskiego króla przyrzekają i poręczają Stanom Królestwa cztery tysiące dobranej Gaskońskiej piechoty w sześciomiesięczną zaopatrzoną płacę, do użycia na wojnie przeciw moskiewskiemu księżęciu.

Dalej rzeczeni posłowie w imieniu Najj. obranego króla przyrzekają, że skoro z dozwolenie Bożego królestwo obejmuje, flotę do strzeżenia portów, panowania na morzu, tudzież brzegów królestwa i należących do niego prowincji potrzebna i dostateczną, własnym kosztem będzie żywił, którą też wedle potrzeby i okoliczności, a nadto jakoby się Stanom Królestwa zdawało, urządzi. Uważają, że owa flota wielce ma być pożyteczną do przeszkodzenia żegludze do Narwi, czyli do pozyskania także owego portu na rzecz Królestwa.

Również przyrzekają imieniem tegoż Najjaśniejszego obranego króla, że będzie się starał jak najrychlej otworzyć w jednym z portów francuskich jakie znakomite miejsce odbytu dla kupców i polskich towarów, również urządzić wzajemną zmianę handlową, używszy do tego biegłych w sztuce kupieckiej i żeglarskiej, bez których porady spraw podobnego rodzaju załatwić nie można. Od tej zaś chwili rzeczeni posłowie króla francuskiego ofiarują nam wolność znoszenia się nawzajem i załatwiania interesów handlowych we Francji, Aleksandrii i krajach nowych z wszelką swobodą i prawem, jakich używają Francuzi.

Również przyrzekają i zaręczają ciż posłowie, że on każdego roku do końca życia, dopóki Królem polskim nie będzie, obowiązuje się z dochodów swoich prowincji, które posiada we Francji, 450 000 złotych do Królestwa wnosić i na użytek Rzplitej wykladać także według jej woli.

Również dowiedziawszy się, że to Królestwo jest mocno obdłużone, w celu utrzymania jego powagi i znaczenia przyrzekają ciż posłowie w imieniu

¹⁸ W przekładzie z łaciny, cyt. za W.S. hr. Broel-Plater, *Zbiór pamiętników do dziejów polskich*, t. 3, Warszawa 1858.

Najjaśniejszego Króla wybrańca, pożyczek, czyli długów Rzplitej, z pozwoleniem senatu i z rozkazu świętej niegdyś pamięci zmarłego króla poczynionych, albo też po śmierci jego aż do przybycia Najj. Króla wybrańca zaciągniętych połowę własnymi pieniędzmi spłacić, skoro tylko do Królestwa przybędzie, resztę zaś w ciągu dwu lat następnych.

Dalej przyrzekają wspomniani posłowie, że Najj. Król wybrańca Akademiję krakowską na wyższej stopie naukowej postawi, zawezwawszy i sprowadziwszy w tym celu ze wszystkich stron najuczestniejszych mężów, profesorów we wszelkiego rodzaju naukach i wiadomościach najwyborniejszych, których tamże przy wszechnicy krakowskiej wiecznemi czasy będzie utrzymywał i żywił.

Również obiecują i zaręczają wymienieni posłowie, że najmniej stu z pomiędzy młodzieży, synów szlacheckich, w teźe krakowskiej albo też paryskiej wszechnicy, przez czas korzystania ich z nauk, własnym kosztem żywić będzie. Gdyby zaś Stany Królestwa życzyły sobie raczej, żeby połowa onych w naukach, połowa zaś w sztuce wojennej lub na dworach postronnych książąt ćwiczonymi była, będzie to zostawione ich woli.

Również zgadzają się wspomniani posłowie, że on tu z sobą na zamieszkanie żadnych cudzoziemców sprowadzać nie będzie oprócz małej liczby do usługi domowej, lecz i tych wkrótce potem odeśle. Oprócz tego żadnych onym posiadłości, godności ani urzędów rozdawać nie będzie, lecz tylko urodzonym Polakom wedle ustawy.

Również ci posłowie w imieniu Najj. Króla wybrańca zgadzają się na to i przyrzekają, że on wszystkie prawa, przywileje, wolności, swobody i prerogatywy każdemu stanowi i człowiekowi z pomiędzy mieszkańców Królestwa i W. Ks. Litewskiego, tudzież z nim połączonych prowincji w całości niepogwałcenie zachowywać będzie, tudzież przysięga swoją wedle podanej sobie formuły przed wstąpieniem na tron, czyli koronacją swoją potwierdzi i pismem potrzebnym opatrzy...



Wisiołek z przedstawieniem Henryka I, Henricus III Dei Gratia Francorum et Poloniae Rex, Luwr OA559, fot. S. Górczyński

Działo się i dan w Warszawie na placu we wsi Kamiennej, na sejmie walnym z okazji obioru nowego króla odbytym, dnia 16 maja roku Pańskiego 1573¹⁹.



Ślub Marguerite de Lorraine-Vaudemont z Anne ks. de Joyeuse, 24 IX 1581 (Pavane à la cour d'Henri III), za królem Henrykiem III widoczne herby Francji i Rzeczypospolitej, Luwr nr INV 8731, sala 823, <https://collections.louvre.fr/ark:/53355/cl010061365> [dostęp: 12.12.2023]

Panowanie Henryka I w Rzeczypospolitej skończyło się dość szybko. W związku ze śmiercią króla Francji Karola IX (1550-1574), swojego brata, Henryk I postanowił potajemnie opuścić Kraków (18 VI 1574), aby uzyskać koronę Francji. Koronowany w Reims na króla Francji (15 II 1575) jako Henryk III nigdy już nie powrócił na tron polski, co nie przeszkadzało mu dożywotnio (jak też i jego żonie) używać herbu i tytułatury królewskiej Rzeczypospolitej.

Po opuszczeniu Polski przez Henryka I w historiografii francuskiej zaczęły się pojawiać nieprzychylnie opinie na temat naszego kraju i Polaków. Henryk miał się czuć więźniem na dworze wawelskim. Te przekazy były nie tylko krzywdzące, ale do tego nieprawdziwe. Miały zatrzeć w pamięci Francuzów jeszcze niedawny podziw paryżan dla polskiego poselstwa z biskupem poznańskim Adamem Konarskim na czele, informującego o obiorze Walezego na tron Polski i odbierającego przysięgę wierności na *pacta conventa* oraz gwarancję tolerancji religijnej. Z punktu widzenia politycznego na pewno na dworze paryskim monarcha cieszył się większą swobodą niż w Polsce, gdzie

¹⁹ Ibidem, s. 220-228.



Oprawa Statutu Orderu Ducha Świętego, Musée de la Legion d'Honneur, Paryż,
fot. S. Górzyński

władcę krępowały przepisy prawa, w tym zaprzysięgnięte pacta conventa i artykuły henrykowskie.

Herby Królestwa Polskiego i Litwy były stale obecne we francuskiej ikonografii królewskiej. Np. na zaplecku tronu Henryka III w Luwrze, co widać na obrazie (41,5 cm x 65 cm) przedstawiającym ślub siostry królowej – Marguerite de Lorraine-Vaudemont z Anne księciem de Joyeuse, który odbył się 24 IX 1581 r. Królowi siedzącemu obok swej matki i żony prezentowana jest para małżonków. To co zwraca uwagę polskiego odbiorcy tego dzieła, to znajdujące się na zaplecku tronu herby z ukoronowanymi tarczami, na jednej: francuskie lilie, na drugiej połączony herb Korony i Wielkiego Księstwa – Orzeł Biały i Pogoń Litewska. Całość kompozycji heraldycznej otaczają łańcuchy orderowe, w tym Orderu Ducha Świętego. Na samym baldachimie widoczny jest inicjał imienia H pod koroną.

W zbiorach Luwru zachowała się kolekcja przedmiotów, w tym tkanin, powstałych na potrzeby ceremonii Zakonu Orderu Ducha Świętego, znaczna część była sygnowana królewskim polsko-francuskim herbem Henryka III, np. jedwabna materia z herbami (1585/1587), która uchodziła za część baldachimu tronowego, dzisiaj uważana za fragment baldachimu ołtarzowego (procesyjnego?) (nr inw. MS 64 2; CL 18552) z haftowanymi herbami Francji i Polski z dwoma łańcuchami orderowymi, w układzie jak wyżej podano, po obu stronach herbu Henryka III dwa gołębie – symbol Ducha Świętego i zarazem przedstawienie Orderu Ducha Świętego. Tożsame przedstawienie herbów widzimy na



Ustanowienie Orderu Świętego Ducha przez Henryka III, fragment. Mal. Jean Baptist van Loo (1707-1771), Musée de la Légion d'Honneur, Paryż, fot. S. Górzyński

pozlaczanych misach (*bassin*) z kaplicy skarbcza Zakonu Ducha Świętego, para (nr inw. MR 562, MR 563).

Znanych jest wiele przykładów przejawów takiej manifestacji pozycji Henryka III jako władcy dwóch państw. Jeśli król nie używał symboliki heraldycznej, to często w źródłach pisanych pojawia się jego intytulacja jako króla Francji i Polski.

Utworzenie Orderu Świętego Ducha (*L'Ordre du Saint-Esprit*) w 1578 r. było ważnym elementem kreowania grupy współpracowników króla Henryka. Stało się także sposobem na szczególne wyróżnienie osób z kręgu najwyższej arystokracji francuskiej i dworów obcych. Podczas uroczystości związanych z orderem (nadania, święta orderu itp.) prezentowane były obok herbów francuskich herby Rzeczypospolitej. Henryk III używał herbu Rzeczypospolitej w postaci tarczy dwudzielnej w słup, w polu I. Orzeł Biały, a w polu II. Pogoń. Często oba godła umieszczano w polu czerwonym, czasami Pogoń umieszczano w polu błękitnym. W Muzeum Legii Honorowej w Paryżu, znajduje się rękopis zawierający pierwszy statut Orderu Ducha Świętego. Oprawny w skórę z wytłaczanymi ozdobami: w centralnym miejscu dwa herby: francuski i polsko-litewski. Należy podkreślić konsekwentne stosowanie korony francuskiej nad tarczą z liliami i korony polskiej (z trójlistną sterczyną) nad tarczą z Orłem i Pogonią. Całość



Medal Świętego Ducha, Musée de la Légion d'Honneur, Paryż, fot. S. Górzyński

otoczona jest łańcuchem i krzyżem orderowym, pomiędzy łańcuchem a tarczami dwie gałązki wawrzynu połączone są inicjałem H pod koroną zamkniętą. Całość wieńczy nałożona na łańcuch korona z dewizą MANET VLTIMA CÆLO [Ostateczna [korona] pozostaje w niebie] – ta dewiza pojawia się także na monetach, medalach, budowlach związanych z Henrykiem III.



Berło procesyjne związane z Orderem Świętego Ducha, fot. S. Górzyński

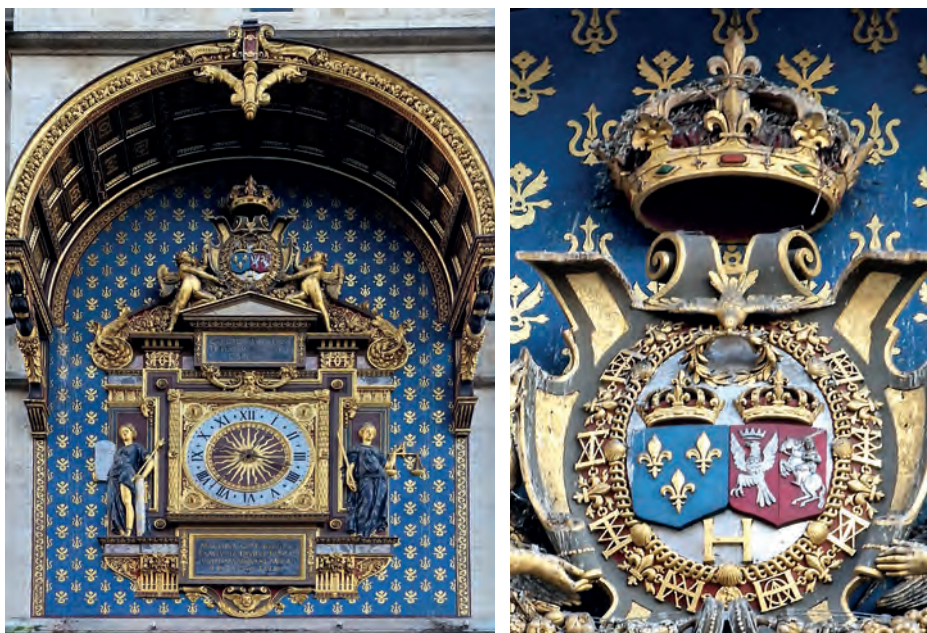
Na pieczęciach związanych z Orderem Świętego Ducha tytulatura królewska polska była trwale reprezentowana, np. na niedawno sprzedanym na aukcji Sotheby tłoku pieczęci znajduje się inskrypcja, słowa rozdzielone są kropkami w połowie wysokości liter:

+ HENRI III DE CE NOM ROY DE FRANCE ET DE POL AVTHEVR ET SOVVERAIN DE LORD [!] DES CHEVALIERS DV S'ESPRIT.

[Henryk III tego imienia król Francji i Polski, twórca i zwierzchnik Zakonu Kawalerów Świętego Ducha]

W polu pieczęci brak herbów. Tak jak inne elementy garnituru orderowego, tak i odrys pieczęci jest znany z książki poświęconej Orderowi Świętego Ducha²⁰.

²⁰ Volumes consacrés à l'histoire de l'Ordre du Saint-Esprit. I-CXX „Minutes du Recueil pour servir à l'histoire de l'Ordre et des commandeurs, chevaliers et officiers



Zegar z herbami Henryka III, Paryż, wyspa Cité, fot. S. Górzyński

Elementy garnituru orderowego, który na co dzień możemy podziwiać w Luwrze – z herbami Francji i Rzeczypospolitej, są również prezentowane w odrzynie w cytowanej Księdze.

Na wielkoformatowym obrazie autorstwa Jeana Baptisty van Loo, przedstawiającym pierwsze nadanie Orderu, widać berło ozdobione herbami Francji i połączonym herbem Korony i Litwy, jest jeszcze jeden element, o którym wspomniemy niżej – skręcona kolumna. Podczas ceremonii nadania Orderu Świętego Ducha rozdawano medale upamiętniające to wydarzenie: awers nadanie orderu, rewers inskrypcja:

HENRI | III DE CE NOM | ROY DE FRAN ET | DE POL AVTHVR | ER
SOVERAIN | DE LORDRE [!] DES | CHEVALIERS | DV S ESPRIT | 1579

[Henryk III tego imienia król Francji i Polski, autor (twórca) i zwierzchnik Orderu (zakonu) kawalerów Świętego Ducha 1579].

de l'Ordre du Saint-Esprit, par Clairambault," classées dans l'ordre chronologique. I Année 1578. – Fondation de l'Ordre. Pièces de son trésor. Costumes et portraits des chevaliers, etc., Bibliothèque nationale de France. Département des Manuscrits. Clairambault 1111.

Całość inskrypcji otaczają związane u góry i u dołu gałązki wawrzynu. Fakt podwójnego władztwa, dwóch koron, został w tym przypadku podkreślony słownie. Zarówno Francja, jak i Polska zostały zapisane skrótem, dalej znalazła się informacja o kreacji Orderu w 1579 r.

Przykładem upamiętnienia wspólnych dziejów francusko-polskich w XVI w. i osoby władcy jest wieża zegarowa pałacu na wyspie Cité, gdzie można dzisiaj oglądać herby Rzeczypospolitej. Na polecenie króla Karola V zegarmistrz Henri de Vic zaprojektował pierwszy zegar miejski dla paryżan. Po dwustu latach remont i nowy wystrój zlecił Henryk III. Całość przestrzeni zegarowej została pokryta złotem i błękitem królewskim. Po bokach tarczy zegarowej umieszczono po prawej grecką boginię Themis uosabiającą sprawiedliwość, trzymającą w prawej ręce miecz, symbol kary, a w drugiej wagę, przypominającą o boskiej sprawiedliwości władzy królewskiej. Po lewej stronie postać przedstawia alegorię Prawa, niosąca berło i tabliczkę z łacińskim napisem:

SACRA DEI CELEBRARE PIVS REGALE TIME IVS

[Pobożny wobec rzeczy świętych, szanuj także prawo królewskie]



Karta z herbami Henryka III w herbarzu kawalerów Orderu Świętego Ducha, BnF Ms Francais 5864, fol. 5



Nicolas Houel, *Traité de la Charité Chrétienne*, k. 29, MNK Biblioteka Czarortoryskich 3092 III Rkp

Ponad tarczą zegara inskrypcja:

QVI DEDIT ANTE DVAS | TRIPLICEM DABIT ILLE | CORONAM

[Ten, który obdarzył go już dwiema koronami [polską i francuską], da mu i trzecią [w niebie]]

Inskrypcja ta korespondowała bezpośrednio z umieszczonymi powyżej, a podtrzymywanymi przez dwa putta, herbami w kartuszu: po prawej heraldycznie w polu błękitnym trzy lilie kapetyńskie, po lewej, w polu czerwonym Orzeł Biały pod koroną złotą i Pogoń Litewska (srebrne). Ponad obiema tarczami zostały umieszczone korony królewskie. A całość kompozycji wieńczy duża zamknięta korona królewska. W tym przypadku wszystkie trzy korony są koronami francuskimi z liliami. Obie tarcze herbowe otaczają dwa łańcuchy orderowe Świętego Michała i Świętego Ducha. Henryk III otaczał się wieloma przedmiotami sygnowanymi herbami francuskimi i polskimi, tylko jako przykłady niech posłużą dwa rękopisy: Nicolasa Houel, *Traité de la Charité Chrétienne*, k. 29 z pięknym przedstawieniem



Odryś (fragment) dokumentacyjny nieistniejącego witraża z przedstawieniem klęczącego króla Henryka III i herbu pod wspólną koroną królewskiego francuskiego i polskiego otoczonego łańcuchem Orderu Świętego Ducha i łańcuchem Orderu Świętego Michała. BnF, Gaignières, 1035

herbów z Biblioteki XX Czartoryskich i z Biblioteki Narodowej Francji (por. wyżej)..

HENRYK III I POCHÓWEK OD SAINT CLOUD I COMPIÈGNE DO SAINT-DENIS

Henryk I/III zmarł w nocy 2 VIII 1589 roku po tym, jak poprzedniego dnia został ugodzony nożem przez zabójcę-mnicha. Na łożu śmierci król potwierdził prawa Henryka króla Nawarry do tronu francuskiego. Bezpośrednio po śmierci ciało Henryka zostało przewiezione do Compiègne. W drodze towarzyszył mu król Henryk z Nawarry – Henryk IV. Pogrzeb odbył się w kościele opactwa Saint-Corneille (podczas rewolucji zdemolowane i w znacznym stopniu rozebrane, obecnie pełni rolę muzeum), gdyż opactwo Saint-Denis było w rękach Ligii Katolickiej, z którą walczyli Henryk III i Henryk z Nawarry.

Przed wyjazdem serce i trzewia zostały ukryte w kościele w Saint Cloud, przez jednego z zaufanych ludzi – Charlesa Benoise, on też przygotował inskrypcję i umieścił ją w odnowionej kaplicy kościoła, poświęconej pamięci Henryka III w 1594 r.²¹ W tym miejscu w 1635 r. powstał pomnik serca, który zamówił Jean-Louis de Nogaret, seigneur de La Valette et de Caumont, duc d'Épernon (1554-1642). Pomnik miał kształt kolumny ozdobionej bluszczem, która miała być

²¹ S. Dupleix, *Histoire de Henry III, roy de France et de Pologne*, Paris, 1630, s. 295, tę pracę cytuje, choć błędnie podaje stronę, C. Mazel, *La mort et l'éclat*, <https://books.openedition.org/pur/98288#tocfrom2n5> [dostęp: 21.12.2023].



Przedstawienie Henryka III datowane na ok. 1578 r. z herbem z tarczą dzieloną w krzyż z na przemian umieszczonym herbem francuskim i Rzeczypospolitej czterodzielnym, BnF Clairambault 1111



Grafika z przedstawieniem Henryka III, w napisie otokowym podpisany jako król Francji i król Polski, BnF Collection Michel Hennin. Estampes relatives à l'Histoire de France. Tome 9, Pièces 810-923, période : 1588-1589



Przejazd ciała Henryka III w towarzystwie Henryka z Nawarry (Henryka IV)
z Saint Cloud do Compiègne, drzeworyt ok. 1589, Musée Carnavalet,
Histoire de Paris G.41144 (CC0 Paris Musées / Musée Carnavalet – Histoire de Paris)

symbolem przyjaźni byłego przyjaciela/faworyta króla. Serce Henryka III zostało wyeksponowane w urnie umieszczonej na szczycie marmurowej kolumny z literą H. Wygląd zabytku znany z rysunków dokumentacyjnych François Rogera Gaignièresa²². Podczas renowacji kościoła, zleconej przez Marię Antoninę, pomnik został zdemontowany i przeniesiony w inne miejsce. W 1798 r. Alexandre Lenoir kompletujący swoje muzeum francuskich zabytków został właścicielem nagrobka serca króla i zrekonstruował brakujące części zabytku²³. Kiedy muzeum Lenoira zostało zamknięte w 1816 roku, nie było mowy o powrocie kolumny do miejsca jej pochodzenia. Zgodnie z życzeniem Alexandre'a Lenoira, „szczątki” te zostały zaofiarowane rządowi Ludwika XVIII, który przeniósł je do bazyliki Saint-Denis.

Kolumna – nagrobek serca – znajduje się obecnie w bazylice Saint-Denis. Nad urną umieszczono dwa aniołki podtrzymujące symboliczne serce. Nie jest to waza oryginalna, ta pierwotna zaginęła w początkach XIX w. Kolumnie

²² Pierwotny wygląd kolumny, zwieńczonej wazą z sercem króla, możemy odtworzyć dzięki zachowanym projektom i rysunkom prezentującym nagrobek królewski, BnF, Gaignières 4956.

²³ A. Lenoir, *Description historique et chronologique des monuments de sculpture, réunis au Musée des Monuments français* (5ème édition), Paris 1800, s. 248.



Akwarela przedstawiająca kolumnę – nagrobek serca, z kolekcji François Rogera de Gaignièresa (1642-1715), Gallica, BnF, Gaignières, 4956 oraz stan obecny w kościele Saint-Denis, fot. S. Górzyński

towarzyszyła tablica z inskrypcją zaczynającą się od słów „Adsta viator”. Pierwotnie na kolumnie były także herby Henryka III symbolizujące jego koronę francuską i polsko-litewską. Herb nie jest zachowany. Poniżej herbu królewskiego znajdował się herb fundatora. Kolumna znajdująca się w bazylice Saint-Denis, została „wciśnięta” pomiędzy inne nagrobki i nie jest szczególnie imponująco wyeksponowana. Niestety nie można też zobaczyć jej z bliska.

Według Lenoira na podstawie kolumny była inskrypcja, w której zawarto także



Moneta Henryka III z herbem Francji i tytułem króla Francji i Polski, zbiory zamku w Blois, fot. S. Górzyński



Henryk III, obok herb królewski francuski po lewej i po prawej stronie polsko-litewski połączony z herbem rodzinnym Henryka, czyli herb związany z panowaniem w Rzeczypospolitej, oba pod koronami królewskimi, Antoine Godivel, Terrier de la seigneurie de Besse-en-Chandesse, 1579, f° 8, Chantilly, musée Condé, Ms. 1 383 (XIX D1)
Licence Ouverte / Open License 2.0

kłęcząca z rękoma złożonymi do modlitwy (wśród nagrobków królewskich w Saint-Denis jest kilka o podobnym przedstawieniu np. Franciszek I i jego żona). Nad obojgiem małżonków miał zostać umieszczony Archanioł Michał zwyciężający smoka: nieustraszony król jest otoczony po śmierci opieką walecznego Archanioła. Elementy związane z walką, uzbrojeniem znajdować się miały także na belce podtrzymywanej przez dwie okazałe skręcone kolumny. Na belce siedzący aniołek, putto, trzymałby łańcuszki podtrzymujące koronę królewską, poniżej której w dwóch okolonych girlandami owalnych tarczach przedstawione zostałyby dwa herby – rodzinny, ale jednocześnie królewski

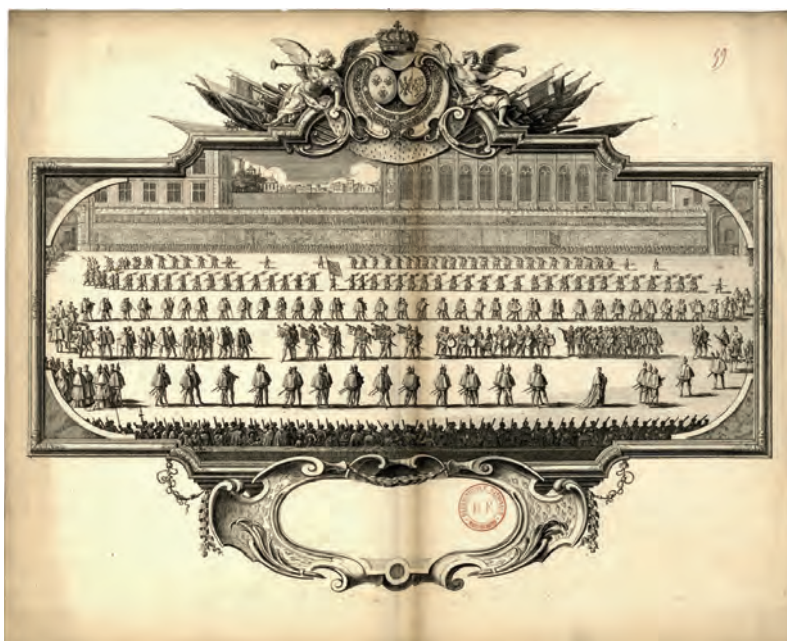
wspomnienie krótkiego panowania Henryka III w Polsce:

„Adsta viator, et dole regum vicem.
Cor regis isto conditum est sub
marmore

Qui jura Gallis, Sarmatis jura dedit,
Tectus cucullo hunc subtulit si-
carius.

Abi viator, et dole regum vicem”.
[Zatrzymaj się przechodniu i płacz
za królami. Pod tym marmurem
leży serce króla, który dał prawa
Francuzom, który dał prawa Sar-
matom. Zabił go zakapturzony za-
bójca [mnich]. Wróć przechodniu
i płacz za królami]

Niezależnie od losów kolumny z królewskim sercem, pogrzeb ciała Henryka III odbył się w 1610 r. w Saint-Denis. Trumnę przewieziono z Compiègne, tym samym zmarły monarcha znalazł swoje miejsce w krypcie rotundy Valois obok rodziców i braci. Dla króla i jego żony planowano wspólny nagrobek. Pierwotna koncepcja tego królewskiego upamiętnienia była bardzo ekspresyjna. Głównym elementem nekropolii królewskiej miała być para królewska,



Karta z tomu poświęconego historii Orderu Świętego Ducha, u góry winieta z herbami Francji i Rzeczypospolitej, BnF Clairambault 1569

herb Francji – Walezjuszy po prawej stronie, a po lewej herb połączony Korony i Litwy, w polu dwudzielnym Orzeł i Pogoń Litewska. Znany jest rysunek Antoine Carona (1527-1599), prezentujący ten pomysł nagrobka, który znajduje się w monachijskiej Pinakotece²⁴. Jak wiadomo pochówek króla odbył się o bez wykonania okazałego nagrobka. Natomiast znany nagrobek serca wykorzystuje częściowo pomysł skrzyśonej kolumny, ozdobionej urną z sercem.

Dawne mauzoleum Walezjuszy w Saint-Denis znamy wyłącznie z przekazów ikonograficznych. Zostało ono mimo swoich dużych rozmiarów (a może właśnie dlatego) rozebrane w 1719 roku. Szczątki rodziny Valois zostały przeniesione do bazyliki, gdzie spoczywały do czasów zniszczenia całej nekropolii królewskiej podczas rewolucji.

W 1793 r. grobowiec Valois został zbezczeszczoney, a szczątki Henryka III wrzucono do dołu zbiorowego. W 1817 r. z rozkazu króla Ludwika XVIII wszystkie szczątki, których nie można było rozpoznać, przeniesiono do ossuarium w bazylice.

²⁴ Rysunek Antoine Caron, Monachium Alte Pinakothek nr Inv. 14352Z.



Ludwika (Louise) de Lorraine, żona Henryka III, nosząca tytuł królowej Francji i Polski, autorstwa Jeana Rabela, ok. 1575 r. BnF, Estampes, Rés. Na 22

Ludwika (Louise) Lotaryńska (1553-1601), królowa Polski

Żona Henryka III – Ludwika Lotaryńska (Louise de Lorraine-Vaudémont 1553-1601) do śmierci używała tytułu królowej Polski. Córka Nicolasa de Lorraine, comta de Vaudémont i duca de Mercœur, regenta księstwa lotaryńskiego, jej matką była Marguerite d’Egmont, pochodząca ze szlachty niderlandzkiej.

Poznanie Henryka i Ludwika miało miejsce przy okazji spotkania w Nancy w Lotaryngii. Ludwika była miłością Henryka III od pierwszego wejrzenia. Ich małżeństwo było nietypowe jak na zwyczaj dworu francuskiego: łączyła ich miłość, wspólne spędzanie czasu, wspólne podróże, żona często występowała przy boku męża, była czczona na balach i w czasie wystąpień oficjalnych. Ludwika była oficjalnie tytułowana królową Francji i Polski, gdyż w chwili ślubu z Henrykiem (15 II 1575, Reims) był on nadal królem Polski. Szlachta wyznała mu datę powrotu do Polski do 15 maja, czego jak wiadomo nie dopełnił.

Po zamordowaniu Henryka III, ukochanego męża, królowa znalazła się w kłopotliwej sytuacji finansowej. Mieszkała z nielicznym gronem domowników



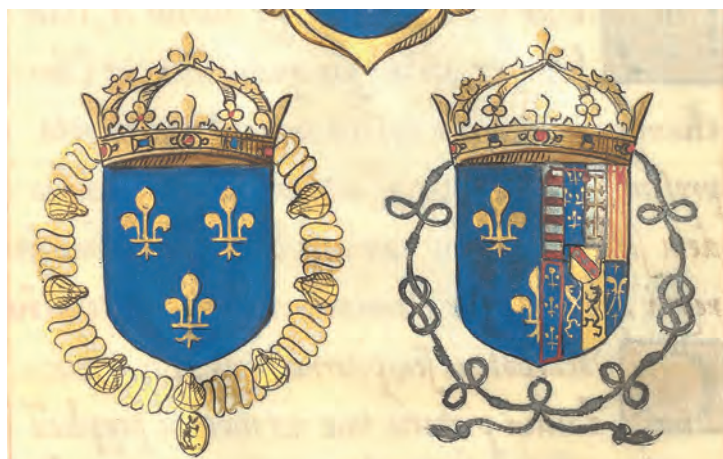
Henryk III i Ludwika Lotaryńska, miniatury w *Harae ad usum Tomane*, czyli *Godzinkach* królowej Katarzyny Medycejskiej, BnF, Département des Manuscrits, NAL 82, k. 122r, autor miniatur Nicholas Hilliard



Katedra w Moulins, stan obecny, fot. S. Górzyński

w zamku w Chenonceau, źle znosiła odsunięcie od dworu i konieczność spędzania swoich ostatnich lat życia w odosobnieniu, borykała się z wierzycielami, którzy domagali się od niej, jako dziedziczki Katarzyny Medycejskiej, zapłaty długów. Ludwika Lotaryńska zmarła w stolicy księstwa burbońskiego, w zamku w Moulins 29 I 1601 r. i prawdopodobnie została pochowana w tamtejszej katedrze. Niestety dokumenty zgonu dla Moulins zaczynają się od 1640 roku, a pochówków od 1647 roku, więc nie dysponujemy dokumentem potwierdzającym to wydarzenie.

Pewne zaskoczenie może wywołać informacja, że Ludwika Lotaryńska, wdowa po Henryku III, nosząca tytuł królowej Polski i wielkiej księżnej litewskiej, była pochowana na cmentarzu Père-Lachaise w Paryżu. Nie jest znana dokładna data pochowania Ludwika na tym cmentarzu. Dopiero 16 I 1817 roku na rozkaz Ludwika XVIII została przeniesiona z wielką pompą do Saint-Denis. Nim jednak do tego doszło trzeba przypomnieć fakty związane z jej szczątkami.



Herby Henryka III i jego żony królowej Ludwiki z rękopisu mszy błagalnej o potomstwo z 1577 roku, BnF, Latin 1116A



Place Louis le Grand et vue sur les Capucins, gwasz, 1705 r., Musée Carnavalet, Histoire de Paris, D.9764, CC0 Paris Musées / Musée Carnavalet – Histoire de Paris

Pięć lat po śmierci, prochy Ludwika zostały przeniesione z katedry w Moulins do nowo założonego klasztoru ss. kapucynek w Paryżu, w pobliżu rue Saint-Honoré. Klasztor powstał między innymi dzięki sowej donacji królowej Ludwika wynoszącej 60.000 liwrów. W 1605 r. szwagierka królowej – Maria de Luxemburg (1562-1623), doprowadziła do budowy zaplanowanego opactwa kapucynek i pochówku królowej Ludwika w krypcie tegoż zgromadzenia. W 1685 r. doszło do sprzedaży klasztoru (w związku pracami na terenie Paryża, dzięki nim mógł powstać Place Louis-le-Grand (obecnie Vendôme). Ludwik XIV zaferował wówczas ss. kapucynkom budowę nowego klasztoru na własny koszt, w pobliżu poprzedniego miejsca. Zakonnice przeprowadziły się do nowego domu w lipcu 1688 roku, a trumna królowej Ludwika została ponownie pochowana w jednej z krypt kościoła, który został zainaugurowany w 1689 roku. Kościół tego zgromadzenia skrywał szczątki jeszcze wielu osób, które za życia odgrywały ważną rolę w państwie i na dworze wersalskim.

Podczas rewolucji zlikwidowano domy zakonne, a wiele budynków klasztornych rozebrano. Dekret z 1806 roku zezwolił na budowę Rue de la Paix, znanej wówczas jako Rue Napoléon, łączącej Place Vendôme z Boulevard des Capucines. W związku z tym zarówno budynki klasztoru, a w szczególności kościoła, rozebrano, a znalezione tam kości zostały przeniesione do katakumb paryskich 29 III 1804 roku. Trumna królowej Louise została odkryta w następnym roku.

Klasztor został opuszczony przez siostry, po tym jak zakony regularne zostały zlikwidowane przez Zgromadzenie Konstytucyjne w 1789 roku. Budynek był następnie wykorzystywany do różnych celów: jako mennica, gdzie drukowano asygnaty, iluzjonista Étienne-Gaspard Robert (Robertson, pochowany na cm. Père-Lachaise) prezentował tam swoje fantasmagoryczne pokazy, a Antonio Franconi (także pochowany na cm. Père-Lachaise) otworzył nawet cyrk. Królowa Ludwika, zapomniana przez wszystkich, nadal spoczywała w jednej z kaplic kościoła klasztornego¹. Ostatecznie w 1806 r. postanowiono wyburzyć także pozostałości kościoła i jego kaplic, krypt. Były one przez ostatnie lata wykorzystywane jako śmietnik. Podczas opróżniania przestrzeni przed wyburzeniem okazało się, że w jednej z krypt znajduje się zachowany grób. Krył on szczątki królowej Ludwika. W grobie znajdowała się płyta z czarnego marmuru z inskrypcją:

CY GIST
 LOUYSE DE LORRAINE
 ROYNE DE FRANCE ET DE POLOGNE
 QUI DÉCÉDA A MOULINS, L'AN MIL SIX CENS UN,
 ET LAISSA VINGT MIL ESCUS
 POUR LA CONSTRUCTION DE CE CONVENT,
 QUE MARIE DE LUXEMBOURG,
 DUCHESSE DE MERCŒUR SA BELLE-SŒUR
 A FAICT BASTIR, L'AN MIL SIX CENS CINQ.
 PRIEZ DIEU POUR ELLE

[Tu leży Ludwika z Lotaryngii, królowa Francji i Polski, która zmarła w Moulins, roku 1601, i która przekazała 20.000 escus na budowę tego klasztoru. Księżna Maria de Luksemburg księżna Mercœur jej szwagierka w roku 1605 złożyła ją do grobu. Módlcie się za nią do Boga]

¹ Informacje o pochówku królowej Ludwika zawarto w następujących pracach: L. Lazard, *Histoire posthume de quelques personnages célèbres*, Paryż 1897; J.M. Leniaud, *Chroniques patrimoniales*, Paryż 2001; G. Lenotre, *La Captivité et la mort de Marie-Antoinette: les Feuillants, le Temple, la Conciergerie, d'après des relations de témoins oculaires et des documents inédits*, Paris 1897; M. Billard, *Les Tombeaux des rois sous la Terreur*, Paris 1907. I źródłach: Archives de Paris (dalej ADP) syg. VD6 Dawna 1. dzielnica. – Korespondencja: 4. rejestr nr 30; Rejestr obrad byłej 1. dzielnicy Paryża, tom IV, folio 118 r° i v° – ADP syg. VD6; 4. rejestr korespondencji dawnej 1. dzielnicy, nr 36 ADP syg. VD6, a także w publikacjach elektronicznych poświęconych cmentarzowi Père Lachaise, zob. także A. Biernat, S. Górzyński, *Polacy pochowani na cmentarzu Père Lachaise*, Warszawa 2023.

Na płycie znajdował się także krzyż lotaryński i herb Lotaryngii przedstawiający trzy aleriony na pasie w skos (małe orły bez nóg i dziobów).

W dniu 29 Vendémiaire roku XIV (21 października 1805 r.) burmistrz 1. dzielnicy Paryża, Charles Huguet-Montaran, otrzymał list od niejakiego Morela, przedsiębiorcy prowadzącego wyburzanie klasztoru. Ten ostatni poinformował, że w jednej z krypt kościoła, która została przekształcona w szambo przez jednego z poprzednich właścicieli terenu, odkryto właśnie ołowianą trumnę. Na podstawie inskrypcji i herbów ustalono kim była zmarła.

W dniu 3 Brumaine roku XIV (25 października 1805 r.) mer napisał do prefekta Nicolasa Frochota, aby poinformować go o dokonanych odkryciach i poprosić o instrukcje.

Protokoły obrad byłego 1. okręgu zawierają decyzję Frochota z dnia 6 brumaire'a:

„Artykuł 1

Wspomniana trumna zostanie jak najszybciej przewieziona na cmentarz wschodni i złożona w osobnym grobie.

Artykuł 2

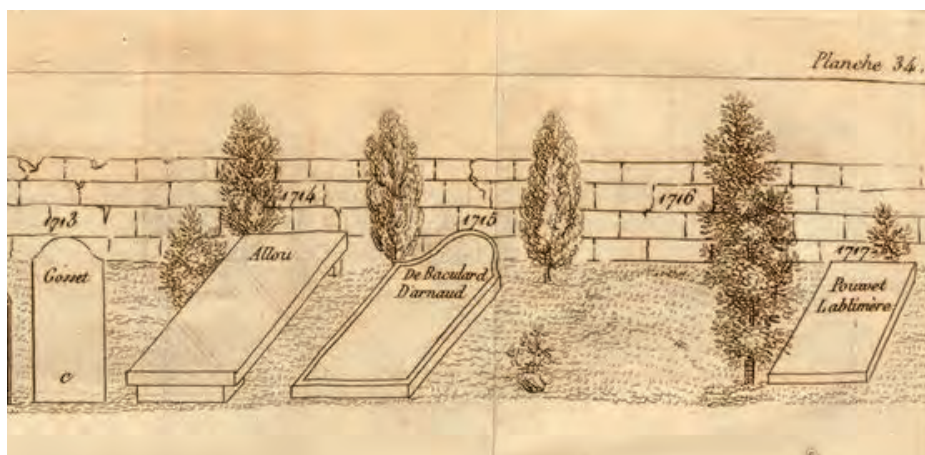
Pan Georges, prywatny intendent tego ratusza, jest odpowiedzialny za ten transport i za osiągnięcie porozumienia zarówno z generalnym wykonawcą pochówku dla miasta Paryża, jak i zarządcą cmentarza de l'Est, któremu Pan Prefekt przesłał również amplifikację swojego dekretu”².

I tak królowa Ludwika została pochowana na Père-Lachaise 12 brumaire'a roku XIV (3 listopada 1805 r.). 15 brumaire'a burmistrz napisał do prefekta, że pochówek przebiegł bez zakłóceń. W liście zawarto dwie ciekawe informacje, jedną dotyczącą trumny, a drugą tablicy z inskrypcją:

„Myślę, że powinienem zwrócić uwagę na błąd w moim liście z 3. dnia tego miesiąca, odnoszącym się do odkrycia tego ciała, w którym powiedziałem, że trumna zawierająca to ciało była wykonana z ołowiu: w rezultacie, zgodnie z nowymi informacjami, które uzyskałem, trumna ta jest wykonana z dębu; chociaż nie miało to większego znaczenia, uznałem jednak za konieczne naprawienie tego błędu.

Muszę skonsultować się z Panem w sprawie, która wydaje mi się ważniejsza. Zwycięzca przetargu na rozbiórkę twierdzi, że kawałek marmuru, na którym wryto epitafium, należy do niego. Wierzę, że widzę coś przeciwnego zarówno w artykule 5 specyfikacji, dotyczącym tej rozbiórki, jak i w artykule 3 Pańskiego

² Korespondencja: 4 okręg Paryża nr 30 – ADP VD6.



Le Champ du repos ou le cimetière Mont-Louis, dit du Père Delachaise... par MM. Roger père et fils, t. II, Paris 1816, plansza 34, fragment, miejsce pod nr 1716 oznacza grób królowej Ludwiki przed ekshumacją do bazyliki w Saint-Denis

dekretu z 6 Brumaire'a, dotyczącym przeniesienia tego ciała. Proszę, Panie, oświeć mnie w tej kwestii; oczekując na Twoją decyzję, wydałem rozkaz panu Morelowi, zwycięskiemu oferentowi, aby w żaden sposób nie rozporządzał marmurem, o którym mowa"³.

Niestety oryginalna tablica z inskrypcją zaginęła.

Powyższa dokumentacja działalności urzędników była poprzedzona posiedzeniem rządu, co świadczy o poważnym potraktowaniu odkrycia, ale już samo złożenie do grobu pod murem cmentarza Père Lachaise należy widzieć w kategoriach załatwienia sprawy i jej zapomnienia.

Pochówek królowej Ludwiki nie pojawia się w dziennych wykazach pochówków cmentarza z 1805 roku, co wynika z faktu, że obecnie zachowane wykazy pochówków powstały wtórnie, po 1817 roku, gdy zwłoki królowej Ludwiki znalazły się już w bazylice Saint-Denis. Sporządzający odpis zapewne uznał, że skoro grób już został opróżniony, to nie ma sensu dokonywać wpisu.

Drukowane przewodniki po cmentarzu Père Lachaise podają, że królowa była pochowana „pod kopcem zarośli w cieniu cyprysów” (jej bezpośrednim sąsiadem był pisarz François-Thomas-Marie de Baculard d'Arnaud (zm. 1805), pochowany 12 brumaire'a w tymczasowej kwaterze, zanim przeniesiono go do grobu D10, gdzie spoczywa do dziś):

³ Korespondencja 1 okręg Paryża (dawny), nr 36 – ADP VD.

„N. 1716, planche XXXIV. Sous un tertre mêlé de broussailles à l'ombre des cyprès, est déposée la dépouille mortelle de Louise DE VAUDEMONT, nièce du duc de Lorraine, mariée à Reims en février 1575, à Henry III, roi de France et de Pologne”.

[Pod nr 1716, plansza 34. Pod kopcem zarośli w cieniu cyprysów zostały pochowane doczesne szczątki Ludwika de Vaudemont, bratanicy księcia Lotaryngii, poślubionej w Reims w lutym 1575 r. Henrykowi III, królowi Francji i Polski]

Dalej niezbyt dokładnie podana została historia jej śmierci i pochówków w Paryżu⁴. Poniższa rycina pochodzi z tego samego dzieła⁵, i świadczy o tym, że nie wykonano wówczas żadnego nagrobka.

Louise de Lorraine została pochowana pod numerem 1716 w tymczasowej kwaterze wzdłuż muru Hauziaux. Zajmowała 38. kwaterę wzdłuż tego muru, idąc w górę zbocza.

EKSHUMACJA I PRZENIESIENIE DO SAINT-DENIS

Na mocy królewskiego rozkazu, 16 I 1817 r. „o godzinie trzeciej po południu, w obecności M. de Lalane, radcy stanu, M. Jalaberta, pierwszego wikariusza metropolii, jednego z kapelanów króla, proboszcza z Charonne itp. rozpoczęła się na cmentarzu Père-Lachaise ekshumacja ciała Ludwika Lotaryńskiego, królowej Francji i Polski, żony Henryka III. Prace i przygotowania wymagane do otwarcia grobu, wydobywania i ekshumacji ciała, wraz z ceremoniami i modlitwami zwyczajowymi w takich okolicznościach, trwały do godziny 7 wieczorem. Trumna została znaleziona w całości; kości, które zawierała, zostały umieszczone w innej trumnie przygotowanej do tego celu”⁶.

Procesja – w asyście wojskowej – wyruszyła w nocy w kierunku bazyliki Saint-Denis. Działo się to z wszelkimi honorami należnymi randze osoby, której pogrzeb się odbywał, przy dźwiękach trąbki i psalmów, trumna królowej została złożona w krypcie Burbonów, obok trumien Ludwika XVI i Marii Antoniny (pochowanych w bazylice 21 I 1815). W tym samym roku pochowano Adélaïde i Victoire, córki Ludwika XV, które zmarły na wygnaniu (20 I 1817 r.) oraz króla Ludwika VII zmarłego w 1180 r., którego doczesne szczątki sprowadzono (30 VI 1817 r.) z opactwa cystersów Barbeau, gdzie jego grób uniknął zbezczeszczenia przez rewolucjonistów. Ludwik XVIII odtworzył tym samym królewską

⁴ *Le Champ du repos ou le cimetière Mont-Louis, dit du Père Delachaise...* par MM. Roger père et fils, t. II, Paris 1816, s. 272-273.

⁵ *Ibidem.*

⁶ *Les tombeaux de roi...*, s. 118.



Płyta nagrobna w kościele w Saint-Denis poświęcona Ludwice Lotaryńskiej, królowej Francji i Polski (1553-1601), fot.

S. Górzyński

sce pochówku dynastów francuskich. Ludwika niezmiennie tytułowana jest królową Francji i Polski.

nekropolię w Saint-Denis. Sam spoczął w niej 25 X 1824 r. Był kolejnym synem Ludwika, delfina Francji i Marii Józefy, których przedwczesna śmierć zabrała dzieciom, a ich szczątki spoczęły w katedrze w Sens (zob.).

Krypta królewska Burbonów została przebudowana w XX wieku. Trumny zostały ukryte pod posadzką. W latach pięćdziesiątych XX w. architekt Jules Formigé opracował plany przywrócenia sklepienia do stanu karolińskiego. Projekt został zrealizowany dopiero po jego śmierci, znacznie spowolniony przez odkrycie podczas prac sarkofagów Merowingów. W 1975 roku trumny królów i królowych zostały opuszczone do nowej krypty wykopanej tuż poniżej. Aktualnie proste płyty z czarnego marmuru oznaczają miej-

Jan II Kazimierz Waza (1609-1672), ekskról Polski i wielki książę litewski

Młodszy z synów Zygmunta III – przyszły król Polski Jan Kazimierz Waza po raz pierwszy znalazł się we Francji jeszcze na wiele lat przed wyborem na króla Polski i wielkiego księcia Litwy. Było to w roku 1638, gdy podróżował przez Francję do Hiszpanii. Pobyt ten przedłużył się za sprawą pierwszego ministra króla Ludwika XIII, kardynała Armanda Jeana Richelieu. Królewicz został oskarżony o szpiegostwo na rzecz Habsburgów i przetrzymywany do 1640 r. Był to okres wojny trzydziestoletniej, w której Rzeczpospolita sprzyjała Habsburgom i czas antypolskiej kampanii dyplomatycznej ze strony Francji – stąd oskarżenia wobec polskiego królewicza.



Grafika przedstawiająca podpisanie kontraktu ślubnego przedstawicieli króla Władysława IV z Marią Ludwiką: Abraham Bosse, *Cérémonie observée au contracte de mariage passe à Fontainebleau en présence de leurs Majesté entre Vladislaus IIIII du nom Roy de Pologne et de Suède etc par son Ambassdr le Seigr Gerhard comte Donhoft palatin de Pomoranie d'une part, et Louise Marie de Gonzague princesse de Mantoue et de Neuers, d'autre part : le 25me jour de Septembre 1645*



Portret Ludwiki Marii, kościół św. Krzyża w Warszawie, fot. S. Górzyński

Po śmierci starszego brata – króla Władysława IV, w wyniku elekcji w 1648 roku, Jan II Kazimierz zasiadł na tronie Polski i Litwy i ożenił się z królową-wdową francuską księżniczką – Ludwiką Marią Gonzagą (1611-1667).

Panowanie Ludwiki Marii Gonzagi stało się okazją do odnowienia kontaktów politycznych pomiędzy Francją a Rzeczpospolitą, które po nieudanym zbliżeniu w okresie krótkich rządów Henryka I (zob. wyżej) nie należały do najlepszych.

Ludwika Maria ks. Gonzaga de Nevers przybyła do Rzeczypospolitej jako księżniczka krwi francuskiej. Było to możliwe po specjalnym dekrete królewskim uznającym ją i jej rodzinę za równą krwi królewskiej Burbonów. Po przyszłą królową, w 1645 r. do Paryża, przybyło poselstwo Wacława Leszczyńskiego, biskupa warmińskiego i Krzysztofa Opalińskiego, wojewody poznańskiego, który *per procura* poślubił Ludwikę Marię i przywiózł ją do Polski. Przepych posłów polskich na długo pozostał w pamięci Francuzów: „Polacy zdumiewali nadzwyczajnym bogactwem strojów, rzędów końskich, powozów”¹.

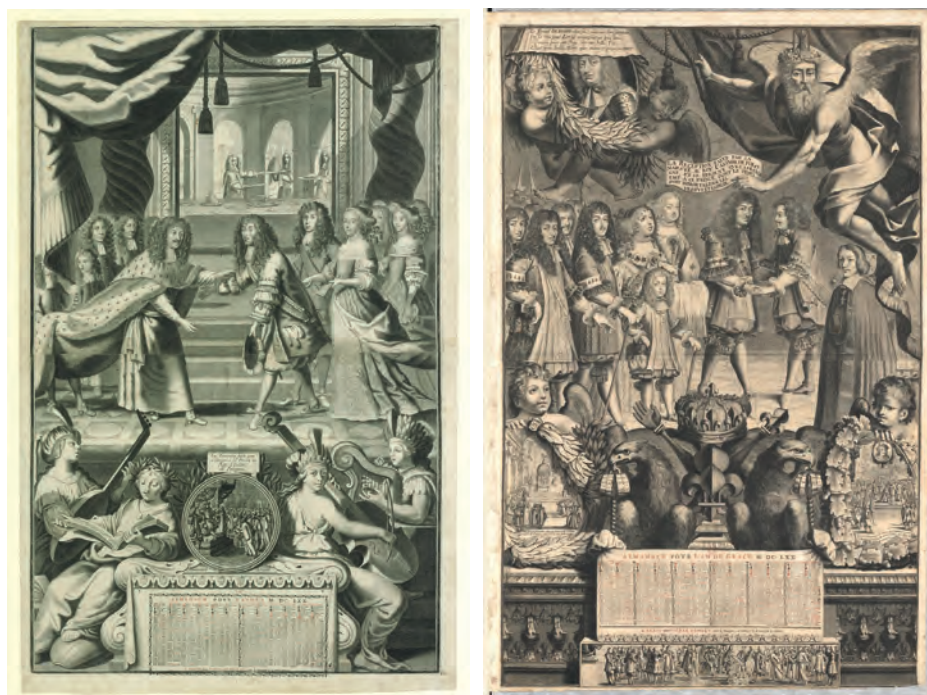
¹ K. Szajnocha, *Krzysztof Opaliński, szkic historyczny*, Lwów 1895, s. 70.



Portret Jana Kazimierza, jako opata Saint-Germain-des-Prés, (ok. 1667). Musée Carnavalet - Histoire de Paris

Panowanie królowej Gonzagi przyczyniło się do upowszechnienia języka, obyczajów i kultury francuskiej. Z królową przybyła znaczna liczba Francuzów, którzy znaleźli zatrudnienie na dworze królewskim, wśród nich były dwie siostry d'Arquien, jedna z nich – Maria Kazimiera – w przyszłości miała stać się – żoną Jana III i królową Polski (zob.), inne panny z francuskiego wydano za mąż za polskich magnatów, tworząc w ten sposób oddany dworowi „krąg zięciów królewskich”. Za Ludwiką Marią w Polsce pojawiły się francuskie zakony duchowne, pijarzy, księża misjonarze, siostry szarytki i siostry wizytki. Kongregacje te znalazły swoje miejsce w pobliżu Zamku Królewskiego w Warszawie. Księża misjonarze zajęli się kształceniem polskich duchownych, pełnili tajne misje polityczne, a ich dom centralny w Warszawie stał się jednym z ważniejszych kościołów Rzeczypospolitej. W jego kryptach pochowano wielu Francuzów² oraz przedstawicieli

² Druga z sióstr Maria Anna d'Arquien poślubiła Jana Wielopolskiego, spoczęła w kryptach kościoła św. Krzyża w Warszawie (zm. 1735), obok innych Francuzów tj.: panna Maria Pasquina Tack Dubuisson (zm. 1697), sekretarz królowej Pierre Des Noyers (zm. 1693), ambasador Robert Leroux d'Esneval (zm. 1693), ambasador Jan Kazimierz



Dwie grafiki-kalendarze ukazujące przywitanie króla Jana Kazimierza po lewej: przez Ludwika de Bourbon-Condé, *Almanach pour l'année M.DC.LXX*, ryt. Nicolas Poilly, BnF Hennin, 4535, po prawej przez króla Ludwika XIV, *Almanach pour l'an de grace M.DC.LXX*, ryt. Pierr Landry, BnF Hennin, 4538. Na grafice P. Landry'ego u dołu po prawej stronie zaprezentowana została koronacja Michała I (Korybuta-Wiśniowieckiego)

najmoźniejszych rodzin XVII-XIX wieku (Czartoryskich, Tarłów, Poniatowskich, Zamoyskich, Lubomirskich, Małachowskich, Czapskich i wielu innych)³.

Jan Kazimierz rozpoczął panowanie w okresie rebelii kozackiej (1648), na czele której stanął Bohdan Chmielnicki. W kilka lat później nastąpił najazd moskiewski (1654) oraz szwedzki (1655-1660), katastrofalne dla sytuacji politycznej, gospodarczej i ogromnych strat demograficznych. Najazdy Rakoczego, a także walki z Tatarami destabilizowały państwo. Próby wprowadzenia zmian ustrojowych, w których miała pomagać królowa-małżonka, wywołały wojnę domową (1655-1666).

de Baluze (zm. 1718) oraz płk Krzysztof de Boham de Landuy (zm. 1688), I.M. Dacka-Górzyńska, *Les relations entre l'élite sociale française et l'église Sainte-Croix à Varsovie, à la lumière des sources épigraphiques et des registres paroissiaux aux XVIIe et XVIIIe siècles*, w: *France-Pologne: contacts, échanges culturels, représentations (fin XVI^e-fin XIX^e siècle)*. Textes réunis par J. Dumanowski, M. Figeac, D. Tollet, Paris 2016, s. 183-200.

³ I.M. Dacka-Górzyńska, *Pamięć zaklęta w kamieniach – epitafia w kościele św. Krzyża w Warszawie*, w: *Serce miasta. Kościół Świętego Krzyża w Warszawie*, red. K. Sztarbałło i M. Wardzyński, Warszawa 2010, s. 236-247.

Nieudane zabiegi o przeprowadzenie elekcji *vivente rege* – kandydata francuskiego (książę Henri Jules de Burbon d’Enghien 1643-1709, syn Wielkiego Kondeusza)⁴, załamanie planów politycznych i ostatecznie śmierć królowej Ludwiki Marii (zm. 10 V 1667 r.) przyczyniły się do abdykacji króla Jana Kazimierza (16 IX 1668 r.)⁵.

Abdykacja był poprzedzona umową pomiędzy królem Janem Kazimierzem a królem Ludwikiem XIV. Umowa ta, podpisana 9 III 1668, miała zapewnić, po abdykacji Jana Kazimierza, elekcję na tron polski Filipa Wilhelma Wittelsbacha von Pfalz, ks. Neuburga Palatyna Renu (1615-1690). W tym momencie kontrkandydatem do tronu polskiego był Karol IV książę Lotaryngii (1605-1675)⁶. W wyniku układu z 1668 r. Ludwik XIV miał wypłacać polskiemu ekskrólowi (formalnie powinien zachować tytuł do końca swoich dni) dożywotnią emeryturę w wysokości 150 tysięcy liwrów rocznie i jako swoje zaopatrzenie ekskról miał otrzymać dochody z kilku opactw we Francji, m.in. miał zostać opatem komendatoryjnym domu w Saint-Germain-des-Près w pobliżu Paryża (dzisiaj na Boulevard Saint-Germaine). Tu warto dodać, że Jan Kazimierz nim został królem, wstąpił do jezuitów i piastował godność kardynalską (1646).

Mimo fiaska planów elekcji kandydata francuskiego, król Ludwik XIV dotrzymał słowa i Jan Kazimierz otrzymał owe przywileje komendatoryjne opactw francuskich. Król przybył do Francji, wszedł we władanie swoich dóbr dożywotnich. Jego podróż odbywała się teoretycznie *inognito*, ale w wielu miejscach witany był owacyjnie jako monarcha. W drodze do Paryża odwiedził część swoich dóbr.



Popiersie przedstawiające Wielkiego Kondeusza, Luwr, fot. S. Górzyński

⁴ Umowa została zawarta pomiędzy królem Janem Kazimierzem i królową Ludwiką Marią z jednej strony a przedstawicielami króla Francji, ambasadorem Antoine de Lumbres, i radcą króla Pierre Caillet we Lwowie 28 VII 1663 r., w efekcie czego został zawarty ślub ks. d’Enghien z siostrzenicą królowej Anną Wittelsbach, córką Anny ks. Gonzagi, umowa ślubna zob.: ANF Cotes AE/I/1/14, 10 XII 1663 r.

⁵ M. Nagielski, *Ludwika Maria Gonzaga i jej walka o przeprowadzenie elekcji vivente rege w Rzeczypospolitej*, „Studia i Materiały”, t. 9, 2019, s. 51-81; A. Skrodzka, *Udręki majestatu. Polscy królowie „nieszczęśliwi” w ikonografii nowożytnej*, Warszawa 2018, o abdykacji Jana Kazimierza, pobycie we Francji i mauzoleum jego serca, ibidem, s. 87-174.

⁶ Na gruncie elekcji odbywały się spory, jakie miały miejsce w królestwie Francji, gdyż z jednej strony o tron zabiegali najbliżsi krewni króla, a z drugiej ks. Karol IV. Ten ostatni uzyskując tron Polski wzmocniłby swoją pozycję przeciwko Francji, gdyż ta od lat prowadziła zabiegi o włączenie księstwa Lotaryngii i Baru w swoje granice, okupując to księstwo w latach 1641-1661, uniemożliwiając ks. Karolowi IV władanie swoim dziedzictwem i zmuszając go do emigracji na dwór wiedeński.



Rewers medalu na przybycie Jana Kazimierza do Francji, autor Jean Mauger

w pałacu biskupim w Meaux przez rodzinę Kondeusza Wielkiego [13 X 1669, autor Nicolas Poilly]; grafika przedstawiająca powitanie ekskróla przez Ludwika XIV i jego rodzinę w pałacu w Saint-Germain-en-Laye [17 XI 1669, autor Pierre Landry]), które zamieszczono w kalendarzach na rok 1670, nadając tym samym masowy odbiór wydarzeniom przyjęcia ekskróla i udzielenia mu gościny we Francji. Tę samą wymowę miał funkcjonujący w licznych egzemplarzach (i odmianach) wybity z tej okazji medal (i zeton) w brązie przedstawiający na awersie profil (lub popiersie) Ludwika XIV zwrócone w prawo, w otoku legenda: LUDOVICUS XIII. REX CHRISTIANISSIMUS, na rewersie pod koroną dwie dłonie w uścisku, poniżej ołtarz z wizerunkiem orła [Orzeł Biały?] i piorunami w szponach [?] u podstawy inskrypcja: CASIM. POL. REX ABDICATO | REG. IN GAL. EXCIP | M. DC. LXIX [Kazimierz, król Polski, zrzekłszy się korony, we Francji został przyjęty 1669], legenda w otoku: HOSPITIUM REGIBVS [gościnność królom].

Pobył ekskróla we Francji trwał kilka lat. W nowych warunkach, nieograniczony ceremoniałem i obowiązkami, król brał udział w mszach, ale też używał życia, trwonił pieniądze, a nawet planował ożenek z siostrą swej zmarłej żony – Anną Gonzagą. Ekskról wynajął dla siebie zamek w Moulins. Była to stara siedziba książąt burbońskich, która stała właściwie nieużywana. Obecnie zamek stoi opuszczony, są to już właściwie jego ruiny, choć nadal masywne, ostatnio pełnił rolę więzienia dla kobiet (poczynając od czasów rewolucji francuskiej). Tylko mała część wykorzystywana jest na potrzeby muzealne.

Król zmarł w Nevers, w dniu 16 XII 1672 r., w czasie podróży powrotnej z wód w Bourbon-l'Archambault. Pochówek tymczasowy odbył się w mieście,

Niewątpliwie najważniejszym, zarówno ze względu na dochody, znaczenie oraz położenie, było opactwo Saint-Germain-des-Près. Tu znajdował się nie tylko okazały kościół, ale także wspaniałe założenie klasztorne z pałacem opackim, w którym zamieszkał ekskról.

Z okazji przybycia Jana Kazimierza do Francji odbyło się wiele uroczystości, w tym uroczysty ingres do opactwa Saint-Germain-des-Près (24 XI 1669). Powstało kilka dzieł ikonograficznych (grafika przedstawiająca powitanie Jana Kazimierza



Pałac w Nevers, fot. S. Górzyński

z którego wywodziła się żona zmarłego (Ludwika Maria Gonzaga) i jej siostra Anna – niedoszła druga żona Jana Kazimierza. Króla pochowano po skromnych uroczystościach żałobnych w kościele jezuitów w Nevers. Dopiero 31 I 1676 r. odbył się w Krakowie na Wawelu podwójny, uroczysty pogrzeb Jana Kazimierza i Michała Korybuta Wiśniowieckiego (zm. 1673).



Zdjęcie detalu herbowego z zamku-palacu w Nevers, fot. S. Górzyński

Anna Gonzaga była zaangażowana – choć nie jako jedyna – w poczynania związane z pogrzebem, realizacją testamentu, a w konsekwencji także z zamówieniem nagrobka. Nim grobowiec powstał, urna z sercem w 1673 r. była prezentowana w kościele opactwa Saint-Germain-des-Près w anturazie żałobnej dekoracji okolicznościowej⁷.

Nim doszło do realizacji ambitnego w swoim przesłaniu ikonograficznym nagrobka serca, wcześniej rozprzedano ruchomości po królu, ok. „150 obrazów,

⁷ P. Migasiewicz, *Nagrobek serca króla Jana Kazimierza w kościele Saint-Germain-des-Près w Paryżu. Æterne memoriae Regis Orthodoxi*, Warszawa 2019, s. 46-47.



Pałac w Chantilly, fot. S. Górzyński

808 tapiserii, liczne przedmioty złotnicze”⁸. Niestety w ten sposób zostały zatraczone wywiezione przez Jana Kazimierza regalia (prawdopodobnie pogrzebowe jego poprzedników). Nie była to *corona privilegiata*, czyli korona, którą koronowano królów, ale jednak wśród rzeczy związanych ze splendorem monarszym były pewne elementy, które można określić garniturem koronnym: korony, jabłka, berła. Część trafiła do skarbcza opactwa Saint-Germain-des-Près, a część sprzedano i przetopiono. Cenne relikwiarze należące do króla przejęła wykonawczyni testamentu Anna Gonzaga, po jej śmierci trafiły one do opactwa Saint-Germain-des-Près (w tym Drzewo Krzyża Świętego i relikwiarz Świętego Gwoźdźca). Relikwiarze pozostały w kościele opackim do rewolucji, gdy zostały przejęte na rzecz republiki, same relikwie zostały uratowane przez proboszcza, ale ich cenne oprawy zniszczono⁹. Wygląd owego garnituru znamy z rysunków wykonanych do książki o Jacquesa Bouillarta, poświęconej dziejom opactwa, autorem rysunków był Jean Chaufourier¹⁰. Tam też znajdują się grafiki przedstawiające pierwotny wygląd nagrobka serca Jana Kazimierza Wazy. Upamiętnienie – o rozbudowanym programie ikonograficznym zostało zrealizowane w kościele klasztoru benedyktynów w Saint-Germain-des-Près pod Paryżem.

⁸ Ibidem, s. 38.

⁹ W XIX wieku relikwie uzyskały nową oprawę złotniczą.

¹⁰ J. Bouillart, (1669-1726), *Histoire de l'abbaye royale de Saint Germain des Prez, contenant la vie des abbez qui l'ont gouvernée depuis sa fondation: les hommes illustres qu'elle a donnez à l'Eglise & à l'Etat: les privileges accordez par les souverains pontifes & par les evêques: les dons des rois, des princes & des autres bienfaiteurs. Avec la description de l'eglise, des tombeaux & de tout ce qu'elle contient de plus remarquable. Le tout justifié par des titres authentiques, & enrichi de plans & de figures. Par Dom Jacques Bouillart, religieux bénédictin de la Congrégation de Saint Maur*, Paris 1724.



Nagrobek serca Jana Kazimierza w kościele Saint-Germain-des-Près, fot. S. Górczyński

Według ustaleń Pawła Migasiewicza, autora najnowszej monografii nagrobka serca Jana Kazimierza [2019], prawdopodobnie fundatorami nagrobka byli sami benedyktyni, szwagierka króla udzieliła wsparcia finansowego w mniejszym zakresie, msze mieli ufundować dawni dworzanie. Wiadomo, że projekt właściwy poprzedziły przynajmniej cztery inne, zachowane w Archives Nationales¹¹.

Ostateczny projekt zabytku, usytuowanego w kaplicy św. Placyda i św. Kazimierza, przygotował malarz, architekt i dekorator Ludwika XIV Charles Le Brun (zm. 1690), natomiast głównymi wykonawcami byli rzeźbiarze, także pracujący dla dworu królewskiego, bracia Gaspard i Balthazar Marsy. Odlewy reliefu z ołowiu ze sceną bitewną i herbem miał być dziełem benedyktyna o. Jeana Thibauta¹².

Według dawnych rycin nagrobek serca miał kształt aediculi zwieńczonej postaciami aniołków na obłoku, z udrapowaną kotarą z ornamentem heraldycznym. Centralne miejsce zajmowała rzeźba z białego marmuru postaci króla, w szatach koronacyjnych, wśród porzuconych panopliów, przykłęającego na jedno kolano z gestem złożenia swoich symboli monarszych korony i berła w ręce – jak można domniemywać – Boga¹³.



Korona i berło z książki
J. Brouillata

¹¹ P. Migasiewicz, op. cit., s. 50-60.

¹² Ibidem, s. 63-67.

¹³ Dokładne omówienie okoliczności powstania i programu ikonograficznego nagrobka omówił P. Migasiewicz. Tutaj referujemy ten stan na podstawie opracowania i autopsji.



Herb: Baltazar Moncornet, herb na grafice przedstawiającej Jana Kazimierza

Postać pomazańca Bożego usytuowano nad trumną o trapezowym kształcie z inskrypcją, która mieściła serce Jana Kazimierza. Poniżej znajdował się kartusz zwieńczony koroną z czteropółowym herbem Rzeczypospolitej z Orłem i Pogonią na przemian i tarczą sercową ze Snopkiem Wazów, całość otoczona łańcuchem Orderu Złotego Runa¹⁴. U podstawy nagrobka można było podziwiać relief z przedstawieniem zwycięskiej bitwy pod Beresteczkiem (1651 r.) nad

Kozakami i Tatarami, gdzie dowodził król – jego postać oznaczono umieszczając na czapraku konia Snopkę Wazów pod koroną z cyfrą C R [Casimirus Rex]. Boki nagrobka flankowały postacie pokonanych wrogów/jeńców, ekspresyjnie rzeźbione w białym kamieniu.

Takie przedstawienie możemy odczytać jako reprezentację walecznego króla, odnoszącego sukcesy militarne, który porzucił świeckie zaszczyty na rzecz służby bożej. Pomnik podczas rewolucji francuskiej podzielił los wielu innych tego rodzaju obiektów. Został zdemontowany, na szczęście niezniszczony i przeniesiony partiami w 1793 r. i 1794 r. do Muzeum Pomników Francuskich, gdzie doczekał się powrotu na swoje pierwotne miejsce (1824), choć w nowej rekonstrukcji zabrakło kilku elementów. Główna relikwia – serce króla zaginęło. Zabrakło postaci jeńców (zagięły po I wojnie światowej), a także tumby z inskrypcją (to w niej właśnie miało być przechowywane serce), to spowodowało, że inskrypcję odtworzono i umieszczono ją wokół nowej marmurowej oprawy reliefu z bitwą berestecką. Dawny herb zaginął, jak też i aniołki na obłoku. Pomnik wkomponowano w nową aediculę z kotarą.

Aktualny herb ma dość zaskakującą formę. Umieszczono go na szczycie aediculi. Dawny skwadrowany herb z tarczą sercową zastąpiła tarcza dwudzielna w słup, w polu I. Orzeł Biały, w polu II. Pogoń Litewska, z małą tarczą u góry ze Snopkiem Wazów. Skąd wziął się wzór takiego przedstawienia? Tarcza dwudzielna w słup znana była z grafiki powstałej we Francji już po wyborze Jana

¹⁴ J. Bouillart, op. cit., grafika po stronie 266, tam też odpis inskrypcji.



Grafika z książki Jacques`a Bouillarta, *Histoire de l'abbaye royale de Saint Germain des Prez*, po stronie 266

Kazimierza na króla¹⁵, należy też pamiętać, że takiego przedstawienia herbu używał Henryk III.

Prawdopodobne jest też nawiązanie wprost do wzoru herbu jaki ustanowił Sejm w trakcie powstania listopadowego¹⁶. Według P. Migasiewicza o przywrócenie herbu mieli zadbać emigranci listopadowi w 1832 r. Przywołany rysunek w liście Jana Kantego Stróżeckiego faktycznie ma zaznaczony herb, ale bez owej małej tarczki, sam list pochodzi z 1854 r.¹⁷ Niewielkich rozmiarów tarcza z herbem rodzinnym Wazów umieszczona w górnej strefie tarczy jest reminiscencją tarczy sercowej. To nie jedyne zaskoczenie tego przedstawienia. W obu polach zarówno figury orła i jeździec są poprawne, z jednym odmiennym szczegółem. Jeździec w ręku nie trzyma szabli czy miecza, ale topór! Nie ma tu błędu rysunku, gdyż rycerz przy boku ma miecz. Jest to rysunek Pogoni niemający swojego odpowiednika! Oba godła – ukoronowany Orzeł z szarfą przez pierś oraz jeździec – wychodzą poza pole tarczy, która nie ma zaznaczonych barw, a zarówno linia podziału, jak i quasi bordiura są dość grube. Szarfa na piersi orła jest daleką reminiscencją litery S, jaką znamy

¹⁵ Bildnis Johann Kasimir (Jan Kazimierz), König von Polen (reg. 1648-68) autorstwa Baltazara Moncornet, działającego we Francji, znany egzemplarz tej grafiki zob.: Wolfenbüttel, Herzog August Bibliothek, Inventar-Nr. A 16722.

¹⁶ Zob. S. Górczyński, *Orzeł Biały 1815-1914*, t. 1, pod red. M. Adamczewskiego, Warszawa 2021, s. 19, 84-88.

¹⁷ P. Migasiewicz, op. cit., s. 110-111.



Herb na zwieńczeniu nagrobka, fot. S. Górzyński

z herbu króla Zygmunta I Starego, zjawisko to słabo rozpoznane w literaturze naukowej czeka na swojego badacza¹⁸.

Zatrzymajmy się jeszcze nad pewnymi detalami samego nagrobka, tj. szablą, tarczą i symboliką dwóch koron na nagrobku.

Część badaczy uważa, że szabla i tarcza znajdujące się za plecami króla są przedstawieniem zdobyczej broni na wrogu. Nie można się z tym zgodzić, zapoznając się z ich ikonografią. Szabla ma rękojeść typową dla szabli typu szabli orlej, czyli zakończonej głową orła. Takie przedstawienie uważane jest za typowo polskie. Drugi z tych elementów, czyli tarcza ma charakter tarczy ozdobnej, z przedstawieniem jeźdźców w polskich strojach (charakterystyczne polskie czapki z futrzanym obszyciem z kitą piór przypiętych do czapki przy pomocy ozdoby, być może zapinki z kamieniem „jubilerską robotą sprawionym”). Zatem żadnego z tych przedstawień nie można uznać za „zdobyczne”.

Prezentowane na nagrobku dwie korony należy odczytywać dosłownie jako korony – polską i szwedzką. Władca w swojej tytulaturze używał

¹⁸ Na liczne przedstawienia Orła Białego z szarfą-literą S z XVII i XVIII w. zwrócił nam ostatnio uwagę Pan Adam Żurek, za co w tym miejscu dziękujemy.

tytułów króla Polski i dziedzicznego władcy Szwedów:

Joannes Casimirus, Dei Gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russie, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolenscie, Severiae, Czernichoviaeque; nec non Suecorum, Gothorum, Vandalorumque haereditarius rex, Rex Orthodoxus etc.

[Jan Kazimierz, z Bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki, inflancki, smoleński, siewierski i czernihowski, a także dziedziczny król Szwedów, Gotów i Wandalów, Król Prawowierny...].



Rycina z pracy J. Bouillarta przedstawiająca nagrobek serca Jana Kazimierza (stan 1724 r.)

W nowej realizacji pomnika degradacji uległ także jeszcze jeden element o znaczeniu symbolicznym. Na rycinie w pracy Bouillarta draperia okrywająca całość grobowca serca usiana jest godłem z herbu Wazów – snopkiem (faszyna), zwieńczonym koroną królewską i otoczonym liśćmi (akantu?). Aktualna draperia takich godeł nie posiada.

Podobne przedstawienie snopka (bez liści akantu) znajduje się na czapraku konia, o czym już wspomniano¹⁹.

Obecna inskrypcja została nieznacznie zmodyfikowana, pierwotna autorstwa benedyktyna o. François Delfau (zm. 1676), była znana z druków ulotnych, kolportowanych w całej Europie. Opisano w niej królewskie pochodzenie Jana Kazimierza, cnoty (uczoność, męstwo, pobożność), bitwy, wspomniano o zmarłych dzieciach, fundacjach kościelnych i ochronie katolików (król Prawowierny), o abdykacji w 1668 r., która miała wywołać powszechny żal, i o śmierci 16 XII 1672 r. Umierając, król przekazał serce do zgromadzenia benedyktynów, którego był opatem.

¹⁹ Pisze o tym P. Migasiewicz, s. 86-87, mylnie identyfikując to przedstawienie z herbem, tu wykorzystano godło z herbu Wazów w połączeniu z cyfrą królewską dla stworzenia znaku osobistego króla. Twórcą sceny batalistycznej był Francuz, który dowolnie traktował polską symboliką heraldyczną i militarną.



Nagrobek serca Jana Kazimeirza, Paryż kościół Saint-Germain-des-Près,
 fot. S. Górzyński

Nad reliefem:

D.O.M | ÆTERNÆ MEMORIÆ REGIS CASIMIR.

Z lewej strony: HIC, POST EMENSOS VIRTUTUM AC GLORIÆ | GRADUS
 OMNES, QUESCIT NOBILI SUÛ | PARTE JOANNES CASIMIRUS POLONIÆ
 | AC SUECIÆ REX; ALTO DE JAGIELLONIDUM | SANGUINE, E FAMILIÃ
 VASATENSI POSTREMUS, | QUIA SUMMUS LITTERIS, ARMIS, PIETATE; |
 MULTARUM GENTIUM LINGUAS ADDIDICIT, QUÒ | ILLAS PROPENSIÛS
 SIBI DEVINCIRET. - SEPTEM - | DECIM PROELIIS, COLLATIS CUM HOSTE
 SIGNIS, | TOTIDEM UNO MINUS VICIT, SEMPER INVICTUS. | MOSCO-
 VITAS, SUECOS, BRANDENBURGENSES, TARTAROS, GERMANOS ARMIS,

COSACOS, ALIOSQUE | REBELLES GRATIA, AC BENEFICIIS EXPUGNA- |
 VIT VICTORIÁ REGEM EIS SE PRÆBENS, CLE- | MENTIA PATREM. DE-
 NIQUE TOTIS VIGINITI | IMPERII ANNIS, FORTUNAM VIRTUTE VINCENS,
 | AULAM HABUIT IN CASTRIS, PALATIA IN | TENTORIIS, SPECTACULA
 IN TRIUMPHIS. | LIBEROS EX LEGITIMO CONNUBIO SUSCEPIT, | QUEIS
 POSTEA ORBATUS EST, NE SI SE MAJO- | REM RELIQUISSET, NON ESSET
 IPSE MAXIMUS, | SIN MINOREM, STIRPS DEGENERABET.

Po prawej stronie: PAR EI AD FORTITUDINEM RELIGIO FUT, NEC | SE-
 GNIÛS CÆLO MILITAVIT QUAM SOLO. HINC | EXTRUCTA MONASTERIA
 ET NOSOCOMIA VARSO- | VIÆ, CALVINIANORUM FANA IN LITHUANIÁ
 EXCISA, | SOCINANI REGNO PULSI, NE CASIMIRUM HA- | BERENT RE-
 GEM QUI CHRISTUM DEUM NON | HABERENT; SENATUS AVARIIS SEC-
 TIS AD CATHOLICÆ | FIDEI COMMUNIONEM ADDUCTUS UT ECCLESIÆ
 LE- | GIBUS CONTINERENTUR QUI JURA POPULIS DICE- | RENT: UNDE
 ILLI PRECLARUM ORTHODOXI | NOMEN AB ALEXANDRO VII INDITUM,
 HUMANÆ | DENIQUE GLORIÆ FASTIGIUM PRÆTERGRESSUS, CUM |
 NIHIL PRÆCLARIUS AGERE POSSET, IMPERIUM | SPONTE ABDICAVIT
 ANNO M.DC.LXVIII. TUM | PORRO LACRYMÆ, QUAS NULLI REGNANSEX-
 CUS- | SERAT, OMNIUM OCULIS MANARUNT, QUI ABEUNTEM | REGEM
 NON SECUS ATQUE OBEUNTEM PATREM. | LUNERE. VITÆ RELIQUUM
 IN PIETATIS OFFICIIS CUM | EXEGISSET TANDEM AUDITÁ KAMENECIÆ
 EXPUGNA- | TIONE, NE TANTE GLADI SUPERESSET, CARITATE | PATRI
 E VULNERATUS OCCUBUTT XVII KAL. | JAN. M.DC.LXXII.

U dołu: REGIUM COR MONACHIS HUIJUS CENOBII, CUI ABBAS PRÆFU-
 ERAT AMORIS PIGNUS RELIQUIT, | QUOD ILLI HOC TUMULO MOEREN-
 TES CONDIDERUNT.

[Bogu Najlepszemu, Największemu | Tu, po ogromnych stopniach cnoty i wszel-
 kiej chwały, szlachetny Jan Kazimierz, król Polski i Szwecji, skarży się szlachcie;
 z wysokiej krwi Jagiellonidów, ostatni z rodziny Wazów, ponieważ przewyższał
 w naukach, broni i pobożności; znał języki wielu narodów, co ich jednało do
 niego. – siedemnaście bitw stoczonych z wrogiem, jednej jedynie nie wygrał,
 zawsze niezwyciężony. Moskwicinów, Szwedów, Brandenburczyków, Tatarów,
 Niemców, Kozaków i innych buntowników dobrem, łaskami i korzyściami, z ła-
 skawością ojcowską traktował. Zatem przez całych dwadzieścia lat władania
 zdobywał siłą fortunę, dwór miał w obozie, pałace w namiotach, widowiska
 w triumfach. Miał dzieci z uprawnionego małżeństwa [legalnego związku], gdyby
 później miał [gdyby z nim pozostały], nie byłby sam [,] największy [,] jeśli zaś
 nie [stało się tak], potomkowie opuścili go.

Religia była jemu równa pod względem męstwa, nie był ospały w walce dla
 znaków nieba. Tu budowano klasztory i szpitale Warszawy, odjęto świątynie



Jan Kazimierz dowodzący pod Beresteczkiem, detal nagrobka

kalwinów na Litwie, przepędzono socynian z Królestwa [;] niech nie mają Kazimierza króla, którzy nie mają Chrystusa Boga; senat sekty awariańskiej doprowadził do wiary katolickiej, aby kościół objęły prawa, które mówią o prawach ludowi: dlatego imię króla PRAWOWIERNEGO od Aleksandra VII otrzymał, które to na szczyt ludzkiej chwały go wyniosły [;] a gdy nie mógł zrobić nic większego, dobrowolnie abdykował z władztwa w roku 1668. Wtedy kolejne łzy, których nie otrzymał żaden król, popłynęły z oczy wszystkich, którzy nie podążali za zmarłym królem i ojcem. Życie poświęcone służbie bożej pozostawił [zmarł] usłyszawszy o zdobyciu Kamieńca, tak okupił miłość do ojczyzny odchodząc w 17 kalendy stycznia 1672 roku.

Serce królewskie w klasztorze, którego opat pozostawał z miłością, tenże grób pozostał wraz z ich żałobą].

Ten długi łaciński opis czynów Jana Kazimierza dla wielu osób odwiedzających kościół mogłby być niezrozumiały. Pamięć o zmarłym władcy „uaktualniła” pamiątkowa tablica w języku polskim i francuskim z 2011 r. zawieszona obok nagrobka serca, ufundowana przez mieszkańców i społeczność akademicką Wrocławia.

Dla Polaków, od samego początku powstania, nagrobek serca Jana Kazimierza pełnił bardzo ważną rolę kulturową. W XIX wieku stał się miejscem odwiedzin turystycznych, religijnych i patriotycznych. Zabytek był też przedmiotem troski konserwatorskiej. Z polskiej inicjatywy doraźne akcje zabezpieczające wykonano kilka razy w XX i XXI w. Wyraz architektoniczno-ikonograficzny pozwala uznać ten monument za jeden z najlepszych tego typu realizacji zachowanych we Francji. Jest to szczególnie powód do dumy, zważywszy przecież, że jest hołdem dla obcego władcy, zaprojektowanym i zrealizowanym przez najlepszych artystów Ludwika XIV.

Franciszek Ludwik (1664-1709), książę Conti „obрани królem Polski”

Powtórne zabiegi książąt francuskich o tron polski miały miejsce podczas elekcji 1697 roku. Kandydatem był Franciszek Ludwik prince Conti, zwany Wielkim Conti – poprzez żonę, wnuczkę Wielkiego Kondeusza – Marie-Thérèse de Bourbon-Condé, był blisko spokrewniony z królową Polski Ludwiką Marią. Matką Marie-Thérèse była Anna Gonzaga, rodzona siostra Ludwika Marii.

Franciszek Ludwik należał zatem do najprzedniejszych kawalerów królestwa Francji, będąc księciem krwi królewskiej, miał teoretyczne prawa do tronu, ale ze względu na rozrodzenie rodziny Burbonów prawa te były odległe. Katolik, o zaletach intelektualnych i dużym doświadczeniu militarnym, robił korzystne wrażenie na szlachcie polskiej. Szanse kandydata zależały od wsparcia dyplomatycznego dworu francuskiego króla Ludwika XIV i jego ambasadora w Rzeczypospolitej Melchiora de Polignaca (1661-1741), opata Bonpontu. Wsparcie to okazało się być słabe i spóźnione. Sam książę Conti zachowywał dystans wobec własnej kandydatury na króla Polski, nie chciał opuszczać Francji na zawsze, nie znał polskich realiów, było to dla niego kosztowne przedsięwzięcie. Jednakże ostatecznie zaangażował się, a nawet sprzedał część swych dóbr, by uzyskać niezbędną kwotę do działań w zabiegach o koronę polską i poddał się w tej mierze dyktatowi Króla Słońce¹.

W tym czasie w Polsce po śmierci Jana III trwał spór o elekcję pomiędzy królową- wdową – Marią Kazimierą Sobieską a jej synem Jakubem Sobieskim. Sobiescy zabiegali o poparcie dworu francuskiego lub skłaniali się do poparcia innego kandydata ze strony Francji. Pomimo zwycięstwa elekcyjnego ks. Contiego, „obрани królem” 27 czerwca 1697 r., pojawił się nowy kandydat, elektor saski książę Fryderyk August Wettin, który koronowany 15 września 1697 r. przyjął imię Augusta II. Conti drogą morską dotarł do Gdańska 26 września 1697 r., brak wojska, pieniędzy i zdecydowanego poparcia ze strony polskiej

¹ Szczegółowo o zabiegach o koronę polską po śmierci Jana III zob. A. Skrzypietz, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Katowice 2009.

szlachty, koronacja rywala, sprawiły, że książe zrezygnował z korony i wrócił do Francji. Po powrocie z nieudanej wyprawy Conti był tytułowany (nie bez dozy ironii) „obranym królem Polski”.

Ciekawym zabytkiem związanym z zabiegami o koronę jest portret księcia Contiego w stroju „polskim” znajdujący w zbiorach Luwru. Elekta przedstawiono w napierśniku i z odkrytymi nogami w pantoflach, ale przy szabli i w kontuszu (?), z laską marszałkowską w dłoni. Lewą rękę ma wspartą na koronie królewskiej zamkniętej. Przez pierś przewieszono szarfę orderową z krzyżem orderowym Świętego Ducha. Dwa elementy przykuwają szczególną uwagę. Jest to szabla orla zawieszona na łańcuchu oraz czapka

w stylu polskiego nakrycia głowy z charakterystycznym przecięciem na środku i piórami przypiętymi klejnotem znacznych rozmiarów. Do owych polskich elementów stroju można dodać wspomniany, przedstawiony fantazyjnie kontusz oraz płaszcz narzucony na ramiona, podbity futrem. Przedstawienie księcia Contiego w tym stroju nawiązywało do wyglądu polskiego szlachcica-magnata. Grawiura miała z pewnością spełniać rolę propagującą księcia jako prawowitego króla Polski.

Podobną rolę miała pełnić grafika prezentująca księcia zwróconego w prawą stronę, w owalu, z liliami w czterech rogach. Konterfekt wsparty na parapecie z inskrypcją łacińską: *Franciscus Ludouicus Borbonius Princeps de Conti | Dei gratia Poloniarum Rex Electus 27 juni 1697*. Po środku inskrypcji herb czwórdzielny, w polu I. i IV. Orzeł Biały, w II. i III. Pogoń Litewska z tarczą sercową z herbem Contiego (3 lilie w środku nich pałka [dystynkcja, *baton péri*]). Tarczę owalną wieńczy korona królewska i otacza łańcuch Orderu Ducha Świętego i łańcuch Świętego Michała. Napis na zewnętrznym otoku: „*Carolus de la Haye*



François Louis de Bourbon Conti jako król polski, zbiór grafik, wyd. Antoine Trouvain, Luwr L81 LR36r



Portret ks. Contiego jako elekta polsko-litewskiego,
ryt. Charles de la Haye

fecit et excudit Varsaviae”. A zatem wykonawcą tego przedstawienia był znany z licznych rycin poświęconych królowi Janowi III artysta francuski Charles de la Haye².

Było to kolejne przedstawienie herbu Rzeczypospolitej w połączeniu z francuskimi liliami (po Henryku I/III), tym razem w linii burbońskiej, książąt Conti, młodszej linii książąt Condé.

Książę zmarł 22 II 1709 r. Jego pogrzeb w Paryżu przerodził się w wydarzenie iście monarsze. Czas żałoby w domu Burbonów i uroczysty pogrzeb omówiła Aleksandra Skrzypietz³. Pogrzeb odbył się 6 III 1709 r. w kościele Saint-André-des-Arts, ciało księcia spoczęło obok matki (księżnej Anne-Marie Martinozzi, zm. 1672). Uroczyste egzekwie z udziałem elit świeckich i duchownych miały miejsce 21 VI 1709 r.

² Charles de la Haye – Sobieskis’ engraver (wilanow-palac.pl) [dostęp: 19.09.2023].

³ A. Skrzypietz, *Franciszek Ludwik, książę de Conti – „obrany król Polski”*. Saga rodu Kondeuszów, Katowice 2019, s. 376-381.



Portret przedstawiający ks. Contiego z kazania pogrzebowego J.-B. Massillona, *Oraison funebre...* bez polskich herbów

Z nagrobkiem i inskrypcją, które miały pozostać na wieczność w tym paryskim kościele, świetnie korespondują zdania z oracji pogrzebowej królewskiego kaznodziei Jeana-Baptiste'a Massillona (1663-1742)⁴, opiewającego cnoty i zasługi zmarłego. Kaznodzieja poruszył także kwestie niedoszłego panowania księcia w Rzeczypospolitej, zganił Polaków za to, że odrzucili prawomocnego monarchę, który miał panować z woli Boga:

[s. 22] „tysiąckrotnie konfrontuje się ze śmiercią, która zdaje się szanować go bardziej, niż on się jej boi; wnosi wszędzie grozę Krwi Francji, zawsze śmiertelnej dla niewiernych; już teraz sprawia, że Niemcy boją się, w ramieniu, które ich broni, tego, który wkrótce ich pokona; i pokazuje z daleka życzeniom Polaków, świadków i wielbicieli jego lotów, Bohatera godnego pewnego dnia zasiąść na ich Tronie.

[s. 52:] Hałas jego nauki i jego świateł przyciąga do niego z krańców Ziemi nie obcą królową, ale życzenia całego królestwa. Wielcy i Potężni [mieszkańcy] Polski, uderzeni cudami, które Sława rozsiewa wokół niego wszędzie, ofiarowują mu koronę, która zawsze była nagrodą za zasługi: Będę cudowna w oczach

⁴ J.-B. Massillon, *Oraison funebre de tres-haut, tres-puissant, tres-excellent prince Francois-Louis de Bourbon prince de Conty; prononcée dans l'église de Saint André des Arcs sa paroisse, le vingt-unième de juin 1709*, Paris 1709.



Epitafium ks. Contiego w kościele św. Andrzeja, za J.-A. Piganiol de la Force, *Description historique...*

możnych [in conspectu potentium admirabilis ero].

[s. 57:] Ale w końcu Polska zazdrości Francji. Jej tron, opróżniony przez śmierć króla, który był postrachem niewiernych, ponownie prosi o księcia z krwi naszych królów. Wielka reputacja KSIĘCIA DE CONTY, to jest ogniasta intryga, która jako pierwsza zdobywa mu wszystkich zwolenników.

[s. 58:] Król, którego wybrał Bóg, został odrzucony. On tylko okazuje swoje oburzenie Polsce. Zabiera ze sobą swoją ochronę i miłosierdzie; i to samo nieszczęście, które z tej niewdzięcznej ziemi, jest dla niej sygnałem i źródłem wszystkich jej nieszczęść”.

Jakże złowróżbne i prawdziwe zdania padły podczas pogrzebu obranego królem księcia Contiego! Można by rzec, że to proctwo dotyczyło niepowodzeń elekcji Stanisława Leszczyńskiego.

Towarzyszące uroczystościom *teatrum* znany z opisu, jaki ukazał się niezależnie od kazania. Zawiera on także grafikę prezentującą okazały katafalk i wielką liczbę zebranych dostojników. W tym druku omówione zostały wszystkie 22 dewizy umieszczone w kościele korespondujące z biografią księcia⁵.

Sprofanowane podczas rewolucji szczątki Contiego i jego rodziny przeniesiono do paryskich katakumb w lutym 1794 r. Kościół padł pod kilofami podczas rozbiórki i przebudowy tej części Paryża. Pomimo tego, że kościół nie

⁵ *Description de la pompe funebre faite dans l'église de Saint André des Arcs: a la memoire de tres haut, tres puissant, tres excellent prince François-Louis de Bourbon, Prince de Conty, Prince du Sang, Pair de France; avec des memoires historiques sur toute la vie de ce Prince: pour servir d'explication aux devises & aux peintures employées dans les ornements de la pomp representée icy en deux grandes planches en taille douce, Paris 1709.* Autorem grafik był Jean Bérain, 1640-1711.



Portret Franciszka Ludwika ks. Conti, malarz nieznany domena publiczna, Wiki Commons

istnieje, znamy dawne umiejscowienie epitafium, a także treść niezachowanej inskrypcji. Rzeźba, która znajdowała się w kościele Saint-André-des-Arts, została przeniesiona do kościoła Saint-Severin, a obecnie jest eksponowana w Luwrze, w sali nr 104. Autorem rzeźby był znany twórca Nicolas Coustou (1658-1733). Jego syn był autorem rzeźby nagrobnej delfinów: Ludwika (syna Ludwika XV i Marii Leszczyńskiej) i Marii Józefy Wettinówny w katedrze w Sens (zob.).

Opis nagrobka i rycinę znamy z przewodnika po Paryżu z 1765 r.⁶, informacje te powtórzył w 1890 r. Emile Raunié⁷: przy wejściu do chóru, na filarze po prawej stronie, poniżej ościeża łuku. Kompozycja prezentuje Pallas Atenę wspartą prawą ręką na głowie lwa (symbol męstwa), w lewej trzymającą kamienny konterfekt zmarłego w medalionie. Nagrobek został wykonany w białym marmurze. Złożoną inskrypcję wykuto w czarnym marmurze i umieszczono u podstawy rzeźby. Kamień z inskrypcją nie jest zachowany. Dysponujemy dwoma odczytami, przy czym pierwotny zawiera inskrypcję ze skrótami, a wtórny (1890 rok) ma rozwinięte wszystkie skróty. Niestety nie wiemy jaki był pierwotny zapis, gdyż wydawca – Emile Raunié nie zaznaczył swoich ingerencji, tekst ma inną wersyfikację, nie są zaznaczone dyftongi. Poniżej prezentujemy wersję z edycji z XVIII-wiecznej z pracy Jeana-Aimara Piganiola de La Force (1673-1753).

D. O. M. -
 FRANC[ISCUS] LUD[OVICUS] BORBONIUS
 REG[II] SANG[UINIS] PRINCEPS DE CONTI.
 NATUS LUT[ETIAE] PARIS[IORUM] PRID[IE] KAL[ENDAS] MAIL,
 ANNO 1664.
 IN BELGICAR[UM] URBIUM, CORTRACI,
 DIXMUDÆ, LUCEMBURGI OBSIDIONIBUS
 POSITO TYROCINIO.
 IN HUNGARIAM ADVERSUS TURCAS
 PROFECTUS, LOTHARING[IAE] PRINCIPI,
 DUCI VETERANO, JUVENIS ADMIRATIONI FUIT.
 DOMUM REVERSUS, TRADIDIT SE
 IN DISCIPLINAM PATRUI CONDÆI,
 QUI PAULO POST EXTINGTUS, IN EO REVIXIT.
 A PRIMA USQUE PUERITIA DELPHINO
 UNICE DILECTUS.
 IN GERMANIA PHILIPPOBURGUM,
 MANHEIMUM,
 ALIASQUE URBES EXPUGNANTI:

⁶ J.-A. Piganiol de la Force, *Description historique de la ville de Paris et de ses environs*, t. 7, Paris 1765, s. 81-82.

⁷ É. Raunié, *Épitaphier du vieux Paris: recueil général des inscriptions funéraires des églises, couvents, collèges, hospices, cimetières et charniers depuis le moyen-âge jusqu'à la fin du XVIIIe siècle formé et publié par...*, Tome I : Saint-André-Des-Arcs – Saint-Benoît T Nos 1 À 524, Paris 1890, s. 9-10.

IN FLANDRIA PRINCIPIS ARAUSIC[ANI] IMPETUS
INCREDIBILI CELERITATE PRÆVERTENTI,
COMES UBIQUE ADFUIT & ADJUTOR.
LUDOVICO MAGNO
MONTES & NAMURC[AM]
OBSIDENTI
UTILEM OPERAM NAVAVIT.
AD STEENKERCAM, AD NERWINDAM
LABORANTEM
& PENE INCLINATAM ACIEM ITA RESTITUIT,
UT LUCEMBURGIUS VICTOR
MAXIMAM EI PARTEM GLORIÆ CONCEDERET.
IN POLONIAM BONORUM JUDICIO & VOLUNTATE
AD REGNUM VOCATUS.
CONTRARIÂ DISSIDENTIUM CIVIUM FACTIONE
DESIDERANTI PATRIÆ REDDITUS,
OTIUM, MINIMÈ INERS, BONARUM ARTIUM
STUDIIS, LECTIONI,
ERUDITIS COLLOQUIIS IMPENDIT.
INGENIO MAGNO & EXCELLENTE,
ITA APTUS AD OMNIA,
UT QUIDQUID AGERET, AD ID UNUM
NATUS ESSE VIDERETUR.
DE FAMILIA, DE AMICIS, DE HUMANO
GENERE OPTIMÈ MERITUS,
GALLORUM AMOR ET DELICIAE, HEU BREVES.
DIGNAM CHRISTIANO PRINCIPE
& PRETIOSAM IN CONSPECTU DOMINI
MORTEM OBIIT, LUT[ETIAE] PARIS[IORUM] VIII KAL[ENDAS]
MART[II], AN[NO] CHRIS[TI] 1709, ÆT[ATIS] 45.
AD SANCTOS PIÆ MATRIS CINERES,
UTI IPSE JUSSERAT,
UXOR MÆRENS POSUIT.
R[EQUIESCAT] I[N] P[ACE].

[Bogu Najlepszemu, Największemu | Franciszek Ludwik Burbon | krwi królewskiej książę Conti | urodzony w Paryżu w przeddzień kalend majowych [30 kwietnia] | w roku 1664. | Zdobywszy | pierwsze doświadczenie wojenne przy oblężeniu belgijskich miast Courtrai, | Dixmude, Luksemburga, | wyruszył na Węgry przeciwko Turkom, | przez księcia Lotaryńskiego [Karola] | doświadczanego wodza [jako] młodzieniec był podziwiany. | Powróciwszy do



Fragment nagrobka Franciszka Ludwika ks. Conti, autor Nicolas Coustou, z kościoła św. Andrzeja, obecnie w Luwrze, fot. S. Górzyński

domu | poddał się nauce swojego stryja Kondeusza | który, gdy zaraz potem zgasł [zmarł], | w nim ożył. | Od wczesnego dzieciństwa ukochany szczególnie przez delfina. | W Niemczech dla [niego jako] zdobywcy Filiburga | Manheim i innych miast, | we Flandrii dla uprzedzającego z niebywałą szybkością atak księcia Nassau, w każdym przypadku był towarzyszem i pomocnikiem. | Ludwikowi Wielkiemu | oblegającemu Montes i Namur | pomógł z pożytkiem. | Koło Steenkerque, koło Neerwinden | w trudnym położeniu znajdujące się i prawie upadające wojsko tak odbudował, | że zwycięzca Luksemburski [François-Henri de Montmorency-Bouteville, duc de Piney-Luxembourg] | przypisał mu największą część chwały. | Do Polski dobrowolnie prawnie wezwany do panowania jako król. | Wobec oporu stronnictwa spierających się obywateli | powrócił do ojczyzny. | Swój wolny czas, wcale nie bierny,

spędza na studiowaniu literatury, czytaniu i uczonych rozmowach. | [człowiek] O talencie wielkim i doskonałym [umyśle], tak zdatny do wszystkiego, że cokolwiek robił, wydawało się, że urodził się do tej jednej rzeczy. | Dla rodziny, dla przyjaciół, dla człowieczeństwie najbardziej zasłużony, miłość i ulubieniec Francuzów | och jak krótko [żył]. | Godną władcy chrześcijańskiego | i drogą w obliczu Pana | śmiercią zszedł w Paryżu w 8 kalendy | marca [22 lutego] roku pańskiego 1709, w wieku [swego] 45. | Przy prochach pobożnej matki, | jak sam nakazał, | pochowała [go] zrozpaczona żona. | niech spoczywa w pokoju]⁸

Na końcu opisano herb zmarłego, nie było nawiązań do heraldyki polskiej: w polu błękitnym trzy lilie z batonem czerwonym.

Długa inskrypcja zawiera wiadomości biograficzne, datę i miejsce urodzenia, wylicza zasługi ks. Contiego, miejsca, gdzie i z kim walczył w kampanii z Ligą Augsburską. W centralnej części inskrypcji pojawia się informacja podkreślająca, że na tron polski został powołany przez dobre prawa, w wyniku wolnego wyboru (wolnej elekcji), co świadczyło o powszechnej chęci Polaków do zobaczenia na tronie przedstawiciela dynastii francuskiej. Wydarzenia polityczne uniemożliwiły Contiemu objęcie tronu – działania przeciwko partii obywatelskiej (*contrariâ dissidentium civium factione*) zmusiły go do „powrotu do kraju” (*desideranti patriæ redditus*). W świadomości francuskiej pozostał „obranym monarchą polskim”. Tak był też traktowany i nazywany na dworze wersalskim.

Przedwczesna śmierć ks. Contiego spowodowała, że nie mógł odegrać on żadnej roli w staraniach o polską koronę po detronizacji Augusta II.

W latach 1747-1755 kandydatem do polskiej korony (za życia i w opozycji do Augusta III) był wnuk Franciszka Ludwika, a syn Ludwika Armanda – Ludwik Franciszek de Bourbon ks. Conti (od 1727 r.). Jest on pochowany w kościele Saint-Martin w L’Isle-Adam. Warto tu dodać, że „dziedzicznie”, oczywiście w zgodzie z zasadami demokracji, merami tego miasta – od 1971 r. są trzej kolejni członkowie rodziny książąt Poniatowskich, z jej jedynej żyjącej linii – francuskiej. W 1971 r. merem został książę Michel, następnie książę Axel w 1999 r., a od 2017 r. książę Sébastien (ur. 1979).

⁸ Bardzo dziękujemy Pani profesor Barbarze Waźbińskiej-Milewskiej za korektę tłumaczenia tej inskrypcji.

Maria Kazimiera de la Grange d'Arquien Sobieska (1641-1716)

Maria Kazimiera de la Grange d'Arquien była córką Henri'ego de La Grange markiza d'Arquien i Françoise de La Châtre. Przyszła królowa Polski urodziła się w rodzinnym zamku Prye (k. Nevers), gdzie do dzisiaj kultywuje się tradycję tego wydarzenia i jej pobytu „na łonie rodziny” (1662, 1667/1668, 1714).

Maria Kazimiera po raz pierwszy przybyła do Polski (mając 4 lata) w orszaku Ludwika Marii Gonzagi de Nevers. Jej pierwszym mężem był Jan „Sobiepan” Zamoyski (zm. 1665) wojewoda sandomierski, a drugim Jan Sobieski, przyszły król polski.

Na ścianie pałacu w Nevers wisi tablica z inskrypcją informująca, że w tym miejscu żyły Ludwika Maria Gonzaga i Maria Kazimiera de La Grange d'Arquien, które zostały królowymi Polski i wywierały wpływ na relacje polsko-francuskie przez 51 lat.



Zamek Prye, stan obecny, miejsce urodzenia Marii Kazimieiry d'Arquien, fot. S. Górzyński

EN CE PALAIS | ONT VÉCU |
 DEUX PRINCESSES NIVERNAISES | QUI DEVINRENT | REINES DE POLOGNE: | LOUISE-MARIE DE GONZAGUE | ÉPOUSE DE LADISLAS IV, | PUIS DE JEAN CASIMIR: | MARIE DE LAGRANGE D'ARQUIAN | ÉPOUSE DE JEAN SOBIESKI. | Leur influence s'est exercée sur 51 années | de la vie Polonaise, de 1645 a 1696. | Elle commença entre la France et la Pologne | l'histoire sans exemple de deux nations | qui dans l'adversite et la prospérité | demeurèrent constamment fidèles | l'une a l'autre. | Syndicat d'Initiative de Nevers

[W tym pałacu mieszkały dwie księżniczki newerniańskie, które zostały królowymi Polski: Ludwika-Maria Gonzaga, żona Władysława IV, później Jana Kazimierza oraz Maria de La Grange d'Arquian, żona Jana Sobieskiego. Ich wpływy obejmowały 51 lat życia Polski, od 1645 do 1696 r. Był to początek wyjątkowej historii między Francją a Polską, dwóch narodów, które w przeciwnościach i w dobrobycie pozostały niezłomnie lojalne wobec siebie]

Płyta została ufundowana przez Syndicat d'Intiative miasta Nevers. Uroczyste odsłonięcie płyty 6 lutego 1926 r. zgromadziło wielu wybitnych gości z Nevers i departamentu oraz ambasadora Polski we Francji Alfreda Chłapowskiego z małżonką. Oprócz okazjonalnych mów na temat osiągnięć obu władczyń i zapewnień



Inskrypcja na ścianie zamku w Nevers, fot. S. Górzyński



Pałac Bordes w Nevers, fot. S. Górzyński



Zamek w Selles-sur-Cher mark. de Béthune, stan obecny, fot. S. Górzyński

o wzajemnej przyjaźni francusko-polskiej, wydarzenie miało aspekt polityczno-towarzyski, wypełniony oficjalnymi spotkaniami, uroczystymi obiadami, kolacjami, bale, spotkaniem w teatrze¹.

W pobliżu Nevers i Prye leży zamek Bordes (Château des Bordes), który należał do starszej siostry królowej – Ludwiki Marii de La Grange d'Arquien (Louise-Marie, 1634?-1728)², poślubionej markizowi François-Gastonowi de Béthune (1638-1692), dyplomacie. W zamku bywał Jan III Sobieski, miały tu być portrety królewskie, widoki Warszawy i polskie herby z Orłem Białym, „rozbite młotkami rewolucjonistów”³. De Béthune był generałem-porucznikiem w armii królewskiej, ale

z punktu widzenia historii Polski należy zauważyć jego poselstwa do naszego kraju. W 1674 roku zawiózł królowi Janowi III gratulacje z okazji wyboru na króla, a w 1675 r. Order Świętego Ducha, do 1680 roku był ambasadorem nadzwyczajnym w Polsce, w 1686 ambasadorem, następnie został ambasadorem w Szwecji, gdzie zmarł. Dwie jego córki wyszły za mąż za polskich magnatów. Joanna Maria Béthune (Jeanne ok. 1672 -1744) wyszła za mąż za wojewodę ruskiego i kanclerza wielkiego koronnego Jana Stanisława Jabłonowskiego [w literaturze francuskiej często mylnie Zablonowski], a Maria Krystyna Katarzyna de Béthune (Marie Catherine 1677-1722) najpierw za Stanisława Kazimierza ks.

¹ *Souvenir des princesses nivernaises reines de Pologne, à Nevers, „La Pologne. Politique, économique, littéraire et artistique”, R. 4, nr 4 z 15 II 1926 r., s. 117-130.*

² Została pochowana w tymże samym konwencie kapucynek, w którym do początku XIX w. spoczywała trumna królowej Ludwiki (zob.), żony Henryka III.

³ J. Pietrzak, M. Łękawska, *Nevers i Blois dwa francuskie miasta dwóch królowych – i ich znaczenie w turystyce kulturowej*, w: *Turystyka wobec nowych wyzwań. Współczesne kierunki kształcenia w akademickiej i szkolnej edukacji historycznej*, red. B. Popiołek, N. Bursiewicz, U. Kicińska, A. Penkała-Jastrzębska, Kraków 2023, s. 104-133; A. Bonvallet, *Le château des Bordes et ses seigneurs. Étude historique suivie de la liste des propriétaires des Bordes depuis 1789 jusqu'à nos jours et de pièces annexes*, Nantes 1869, s. 6. Duża część portretów rodziny Béthune i Sobieskich miała trafić w XIX w. do zamku d'Apremont-sur-Allier, ibidem, s. 86.



Zamek Bordes, jedna z kilku siedzib najbliższej rodziny Marii Kazimierzy d'Arquien,
fot. S. Górzyński

Radziwiłła (zm. 1690), a po jego przedwczesnej śmierci za Aleksandra Pawła Sapiechę (zm. 1734), marszałka wielkiego litewskiego. Syn Béthune'ów Louis Marie Victor de Béthune (1670-1744), hr. de Selles, marszałek polny (1734), był wielkim szambelanem w Lunéville na dworze swojego kuzyna Stanisława Leszczyńskiego w Lotaryngii⁴.

Genius loci tych trzech zamków w kraju Nivernais: Nevers, Prye i Bordes oraz oddalonego od nich o 180 km Blois nad Loarą, gdzie pod koniec życia osiadła (1714) i tam zmarła Maria Kazimiera Sobieska (30 I 1716 r.), został ostatnio opracowany przez Jarosława Pietrzaka i Monikę Łękawską. Zamek w Blois był rezydencją monarszą, wcześniej bardzo często odwiedzaną przez wspomnianego już króla Henryka III. Potencjał tych zabytków i ich związek z dziedzictwem polsko-francuskim dwóch królowych nadal jest słabo wykorzystany. Autorzy analizując te możliwości postulują stworzenie szlaku kulturowego jako nowego, intelektualnie atrakcyjnego produktu turystycznego i edukacyjnego⁵.

Maria Kazimiera została koronowana razem z mężem Janem Sobieskim 2 II 1676 r. Już na początku panowania doszło do przymierza z Francją (traktat jaworowski 1675 r.). Marysienka, jak często nazywana jest w polskiej literaturze królowa, próbowała odgrywać rolę w polityce międzynarodowej, zapewniając swoim dzieciom, a później wnuczkom, korzystne mariaże i zabiegając bezskutecznie o poparcie Ludwika XIV dla swojego syna Jakuba Ludwika

⁴ S. Gaber, *Polacy na dworze Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville w latach 1737-1766*, wstęp i red. nauk. A.J. Zakrzewski, tłum. A.J. Zakrzewski i A. Skwara, Częstochowa 1998, s. 52.

⁵ J. Pietrzak, M. Łękawska, op. cit.



Królowa Maria Kazimiera z synem Jakubem, Daniel Schultz, ok. 1674, Muzeum Narodowe w Warszawie. Oddział w Nieborowie, fot. S. Górzyński

Sobieskiego (1667-1737), kandydata na tron polski po śmierci Jana III (1696). Elekcja z 1697 r. zakończyła się klęską polityczną rodziny Sobieskich⁶. Tronu polskiego nie udało się obsadzić ani Sobieskim, ani popieranemu przez Ludwika XIV Franciszka Ludwikowi de Bourbon księciu Conti (1664-1709). W 1698 r. Maria Kazimiera udała się do Rzymu, gdzie przez 15 lat prowadziła intensywne życie towarzyskie i interesowała się polityką⁷. Wiadomo, że początkowo gościny udzielił jej przyjaciel rodziny, bratanek papieża Innocentego XI, a nawet kandydat do korony polskiej w 1697 r. –

książę Livio Odescalchi (1658-1713), upamiętnia to płaskorzeźba, znajdująca się w zbiorach Luwru (sygn. CAMP 93), znana jako „Le prince Livio Odescalchi accueille dans son palais a Rome la reine de Pologne (24 mars 1699)” lub „Salomon et la reine de Saba”⁸. Autorem zabytku miał być rzeźbiarz francuski Pierre-Etienne Monnot (1657-1733), wykonawca m.in. nagrobka Innocentego XI ze sceną zwycięstwa nad Turkami pod Wiedniem w 1683 r.

Rodzina Sobieskich, pomimo fiaska planów dynastycznych w Polsce, weszła w związki rodzinne z najwybitniejszymi rodzinami Europy⁹.

Najstarszy syn Jakub Ludwik (1667-1737) poślubił Jadwigę Elżbietę von Pflaz-Neuburg, córkę Wilhelma Filipa, Palatyna Renu, kandydata do tronu polskiego w 1669 r., której siostry były władczyniami Portugalii, Parmy i Piacenzy, Hiszpanii. Córka Jakuba Maria Karolina (Charlotta, 1697-1740) została żoną kolejnych książąt de La Tour d’Auvergne (Charles-Godefroy

⁶ A. Skrzypietz, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*.

⁷ *I Sobieski a Roma. La famiglia reale polacca nella Città Eterna*, red. J.A. Chrościcki, Z. Flisowska, P. Migasiewicz, Warszawa 2018; J. Pietrzak, *Maria Kazimiera d’Arquien Sobieska w życiu publicznym Wiecznego Miasta w świetle awizów i gazet drukowanych*, „Klio”, t. 64, 2022, s. 31-61.

⁸ Reprodukcyjne dostępne na stronie kolekcji Luwru, <https://collections.louvre.fr/ark:/53355/cl010089351> [dostęp: 30.12.2023].

⁹ Szczegółowo zob. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011.



Portret Marii Klementyny z Sobieskich na nagrobku w bazylice watykańskiej,
fot. S. Górzyński

ks. de La Tour d'Auvergne, suwerenny książę de Bouillon¹⁰). Kolejna córka Maria Klementyna (1701-1735) poślubiła pretendenta do tronu Szkocji i Anglii Jakuba Stuarta (1688-1766)¹¹.

Królowna Teresa Kunegunda Sobieska (1676-1730) poślubiła elektora bawarskiego Maksymiliana II Emanuela (1662-1726). Syn tej pary Karol VII miał zostać cesarzem w 1742 r. Natomiast córka Karola VII - Maria Antonina (1724-1780), żona Fryderyka Chrystiana (syna Augusta III), była matką księcia warszawskiego Fryderyka Augusta, króla Saksonii.

Królowa wdowa po kilkuletnim pobycie w Wiecznym Mieście postanowiła wrócić do swojej ojczyzny. Król Ludwik XIV zgodził się na powrót (może pamiętając jej udział w sprzedaży zboża dla potrzebującej Francji w 1694 r.?), nie zaprosił jej jednak do Wersalu



Teresa Sobieska, żona Maksymiliana II Emanuela Wittelsbacha, matka cesarza Karola VII. Po prawej stronie skwadrowany herb Rzeczypospolitej, *Recueil de modes*, t. 4, wyd. i ryt. Antoine Trouvain

¹⁰ Tytuł w 1815 r. przeszedł na książąt Rohan.

¹¹ Zob. też P. Piniński, *Ostatni sekret Stuartów. Dzieci Karoliny księżnej Albany*, Warszawa 2001.



Postać króla Ludwika XII nad portalem zamku w Blois, fot. S. Górzyński

czy Paryża, choć zgodził się na jej fetowanie w miastach na trasie podróży (Marsylia, Awignon, Lyon, Nevers) i zaproponował zamieszkanie w jednym ze swoich zamków. Wybór padł na Blois¹². Blisko Blois (ok. 45 km) znajduje się zamek Selles sur Cher, wówczas własność rodziny François-Gastona de Béthune, gdzie mieszkała siostra Marii Kazimierzy – Louise-Marie de La Grange d'Arquien.

W Blois królowa żyła w otoczeniu dworu – ok. 150 osób, najbliższą jej towarzyszką była wnuczka Maria Kazimiera (młodsza, 1695-1733), córka Jakuba i Jadwigi Elżbiety Sobieskich. Królowa zmarła nagle 30 I 1716 roku w zamku w Blois, w wieku 75 lat. Z protokołu notariuszy królewskich opisujących czynności po śmierci i uroczystości żałobne wiadomo, że ciało zostało z balsamowane i złożone w ołowianej trumnie, a później w drugiej – drewnianej. Zmarłą ubrano w białą suknię, do trumny włożono insygnia władzy: berło, rękę sprawiedliwości, a u stóp koronę, do ust włożono medal z jej podobizną z dnia koronacji. Na trumnie wyryto inskrypcję i herb:

„Maria Casimira Regina Poloniae, magna Dux Lithuanice,
etc., Invictissimi Joannis Tertii vidua, obiit Blæsis in
Gallia Die tregissima Mensis Januarii anno Domini millesimo

¹² M. Komaszyński, *Zamek w Blois – ostatnia rezydencja Marii Kazimierzy Sobieskiej (1714-1716)*, „Przegląd Historyczny”, t. 69, 1978, z. 2, s. 239-260.

septingentesimo decimo Sexto, ætatis suæ septuagesimo quinto currente, mense septimo die tertia¹³.

[Maria Kazimira, królowa polska, wielka księżna litewska, itd., wdowa po niezwykłym Janie Trzecim, zmarła w Blois we Francji, dnia 30 stycznia roku Pańskiego 1716, w siedemdziesiątym piątym roku, w siódmym miesiącu i trzecim dniu swego życia]

Na trumnie, według opisu, położono herb skwadrowany w polu I. i IV. herb Polski Orzeł Biały (choć odmienny z berłem i sferą świata w szponach), w polu II. i III. herb Litwy Pogoń, na tarczy sercowej dwudzielnej w słup w polu I. herb Janina (tarcza) – Sobieskiego, w polu II. herb rodziny Grange d'Arquien (trzy jelenie skaczące w układzie dwa, jeden). Całość ukoronowana i otoczona wdowim łańcuchem, który był nawiązaniem do motywu herbowego popularnego wśród francuskich królowych-wdów. Te manifestacje heraldyczne Marysienki znamy z licznych pieczęci zidentyfikowanych przez Jarosława Pietrzaka¹⁴. Taki herb kazała wyrzeźbić na fasadzie pałacu Zuccari (znany jako Dom Potworów), w którym mieszkała z synami w Rzymie.

Użycie pod tarczą wdowiego łańcucha w herbie Sobieskiej Jarosław Pietrzak wyjaśnia jako podkreślenie godności monarszej i przynależności do kręgu rodzin panujących, przejaw pobożności oraz identyfikację z narodowością francuską¹⁵.

Zachowane zabytki ikonograficzne świadczą o tym, że królowa używała różnych kombinacji swojego herbu.

Uroczystości żałobne na zamku w Blois trwały prawie trzy miesiące, królową na łożu paradnym, w anturażu kiru i blasku świec, odwiedzali duchowni, dworzanie, słudzy. Duchowni świeccy i zakonni odprawiali msze święte,

¹³ Maud'heux père (président de la société d'émulation). *Relation des formalités et des cérémonies accomplies au chateau de Blois, à la suite du décès de Marie-Casimire d'Arquien, veuve de Jean Sobiesky, roi de Pologne, suivie d'une notice historique sur cette reine*, „Annales de la Société d'émulation du département des Vosges”, v. XII, nr 2, 1865-1866, s. 285-320: *Relation et procez-verbal de tout ce qui c'est passé à la mort de Sa Majesté la Reine douairière de Pologne, et des Cérémonies et Pompes funèbres faites en conséquence, à Blois, depuis le trentiesme jour de janvier mil sept cent seize, à neuf heures du soir, jusques au troisesme jour d'avril de la mesme année à midy.*

¹⁴ *Pieczęcie królów i królowych polskich*, Warszawa 2010, s. 150; J. Pietrzak, *Sznur w heraldyce królowej wdowy Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, R. 18, 2019, nr 1, s. 41-74.

¹⁵ *Ibidem*. Może symbolikę sznura wdowiego należy rozpatrywać szerzej – jako sznur oznaczający żałobę, wyrażaną nie tylko po stracie męża, por. przedstawienie herbu Ludwiki Lotaryńskiej s. 44.



Herb Marii Kazimierzy na fasadzie pałacu Zuccari w Rzymie, fot. S. Górzyński

przy zmarłej pełniono straż, i w dzień, i w nocy. Hołd zmarłej przybył złożyć Monseigneur David Nicolas de Berthier, doradca króla i biskup Blois, na czele swojego duchowieństwa oraz władze miejskie Blois. Kondolencje odbierała wnuczka królowej Maria Kazimiera (młodsza).

2 IV 1716 r. trumna Marii Kazimierzy została przeniesiona do kościoła Saint-Sauveur (Zbawiciela) w zamku Blois. Na czas pogrzebu kościół był udekorowany kirem i kartuszami z herbami zmarłej. Kartusz z herbem (wysoki na siedem stóp) zawieszono nad wejściem do kościoła¹⁶. Następnie ciało złożono w tymże kościele w kaplicy św. Eustachego, tu też przeniesiono cały wystrój żałobno-heraldyczny.

W dawnym kościele jezuitów w Blois (aktualnie kościół parafialny Saint-Vincent-de-Paul) miało być pochowane serce królowej Marysienki¹⁷, sprofanowane podczas rewolucji francuskiej. W kościele nie ma żadnych pamiątek związanych z królową Marią Kazimierą.

W grudniu 1716 r. ciało królowej zostało zabrane z kościoła Saint-Sauveur w Blois i przewieziono do Warszawy¹⁸. Tu w tajemniczych okolicznościach pochowane w klasztorze kapucynów obok Jana III. W grobach królewskich na Wawelu spoczęła dopiero w 1734 r., uroczysty pogrzeb urządzono wówczas dla króla Jana III, Jana – wnuka Sobieskich i króla Augusta II (zm. 1733 r.). Michał Kazimierz Radziwiłł Rybeńko, wnuk Katarzyny Sobieskiej, siostry Jana III,

¹⁶ *Relation et procez-verbal de tout ce qui c'est passé à la mort de Sa Majesté la Reine douairière de Pologne*, s. 295.

¹⁷ *Ibidem*, s. 312.

¹⁸ Według proboszcza kościoła Zbawiciela w Blois, w: *Relation et procez-verbal de tout ce qui c'est passé à la mort de Sa Majesté la Reine douairière de Pologne*, s. 301-302.



Pieczęć genealogiczna Marii Kazimiery jako królowej prezentuje dwie tarcze, w obu herb składający się z pięciopolowego przedstawienia. Po prawej jest to herb królewski jej męża, a w tarczy po lewej: w polu I., sercowym, herb rodziny de la Grange d'Arquien, w polu II. rodzina de La Châtre (matki królowej, Françoise), w polu III. de Rochechouart (prababki ojczystej Louise), w polu IV. d'Ancienville (babki ojczystej Anne), wicehrabia des Bordes, w polu V. de Courtenay. Pieczęć Marii Kazimiery odcisk z 29 VII 1692, za AGAD, Archiwum Zamoyskich sygn. 500, s. 12, cytowana bez pełnego opisu w *Pieczęcie królów i królowych Polski*, s. 177, Warszawa 2015



Herb tożsamy z używanym przez królową znajduje się na płycie zamykającej niszę grobową siostry królowej – Marii Anny (Marianny) de La Grange d'Arquien Wielopolskiej (zm. 23 VI 1735), w krypcie kościoła św. Krzyża w Warszawie. Siostra królowej była żoną Jana Wielopolskiego (1630-1688), kanclerza wielkiego koronnego, fot. S. Górzyński



Maria Kazimiera i Jan III Sobiescy, grafiki z Recueil de modes, t. 4 wyd. i ryt. Antoine Trouvain

w latach 50. XVIII w. wznosił królewskiej parze w katedrze wawelskiej wspinały pomnik nagrobny z ich portretami, herbami i rzeźbami nawiązującymi do zwycięstwa Jana III pod Wiedniem w 1683 r.

JAN III SOBIESKI, POMNIK, KTÓRY NIE POWSTAŁ

Pozycja Marii Kazimiery we Francji nie byłaby taka znaczna, gdyby nie fakt, że była żoną króla Jana III. Był on postacią – szczególnie po zwycięstwie wiedeńskim – dobrze znaną. Spowodowało to liczne komemoracje jego osoby w Europie w ostatniej ćwierci XVII wieku.

Jednym z najwcześniejszych tego rodzaju realizacji był pomnik zamówiony przez powinowatego króla Jana III – biskupa Le Puy, Armanda de Béthune (był on bratem wspomnianego François-Gastona, szwagra królowej Marii Kazimiery, żonatego z Ludwiką-Marią). W zamyśle biskupa Armanda było ustawienie kilku pomników króla Jana III na terenie diecezji. Najważniejsza realizacja miała zostać ustawiona w kościele katedralnym w Le Puy-en-Velay, pomnik został zamówiony u znanego, a jednocześnie miejscowego rzeźbiarza Pierre'a Vaneau (Vanneau, zm. 1694). Projekt zakładał realizację wielu płaskorzeźb prezentujących dokonania króla-wodza, oczywiście z centralnym elementem, jakim miała być wiktoria wiedeńska 1683 roku. Zwieńczeniem dzieła miała być figura Jana III all'antica. Pomnik nie został ukończony, mimo że rzeźbiarz pracował nad nim przez wiele lat (1683-1687), zapewne też nie został nigdy zmontowany. Być może jednym



Kościół kapucynów w Warszawie, sarkofag Jana III, fot. S. Górzyński

z powodów była niechęć dworu wersalskiego do nadmiernego eksponowania zwycięstwa wiedeńskiego, a zatem też chwały domu habsburskiego i jego wkładu w pokonanie napierającego na Europę cesarstwa otomańskiego. Figura Jana III znajduje się w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie, a poszczególne elementy w kilku miejscach, wśród których znajduje się kolekcja zapoczątkowana przez Ksawerego hr. Branickiego i do dzisiaj przechowywana w zamku Montrésor (Indre-et-Loire)¹⁹, a także w Muzeum Crozatier w Le Puy-en-Velay²⁰.

Nie była to jedyna inicjatywa o charakterze promującym Jana III, przede wszystkim jako tryumfatora nad Islamem. Zwycięstwo pod Wiedniem wykorzystywano politycznie, w całej Europie miały powstać pomniki Jana III, wybijano pamiątkowe medale i rozpowszechniano portrety oraz grafiki przedstawiające Lwa Lechistanu²¹. We Francji pamięć o wielkim wodzu była

¹⁹ W XIX wieku próbowano odtworzyć dzieło, zob. M. Vachon, *La vie et l'œuvre de Pierre Vaneau, sculpteur français du XVIIIe siècle: et le monument de Jean Sobieski*, Paris 1882. Ostatnio o twórcy i jego dziele A. Badach, *Ku chwale Jana III – przykład Le Puy-en-Velay*, w: *Jan III polski król w Wiedniu*, red. P. Jaskanis, S. Rollig, Wien 2017, s. 232-235.

²⁰ Własność Muzeum Luwru D.1969.10; depozyt nr RF2032.

²¹ Np. w Muzeum w Rennes znajduje się grafika Benoîta Farjata (Inv 794.1.4899), w Muzeum Pałac w Wersalu analogiczny obraz do dzieła Jerzego Eleutera Szymonowicza Siemiginowskiego znanego z Muzeum w Wilanowie, obraz przedstawiający portret Jana III w zamku Bussy-Rabutin. Zob. prace Hanny Widackiej, Barbary Milewskiej-Ważbińskiej i Magdaleny Górskiej, ostatnie podsumowanie apoteozy Sobieskiego: M. Górńska, *Zbawca Europy*.



Jedna z płyt niedokończonego pomnika Jana III w Le Puy-en-Velay, zamek Montrésor, fot. S. Górzyński



Jan III pomnik z Le Puy-en-Velay, obecnie na Zamku Królewskim w Warszawie, fot. Zamek Królewski w Warszawie

aktualna w XIX wieku, potwierdza to tematyka jednego z witraży z kościoła Notre-Dame w Beaufort-en-Anjou. W drugiej połowie XIX w. kościół przechodził wielką renowację w stylu neogotyckim, jednym z elementów nowego wystroju było 41 witraży zamówionych u Édouarda Didrona (1836-1902), znanego artysty paryskiego. Jedno okno witrażowe przedstawia Jana III Sobieskiego podczas przyjmowania komunii świętej, w otoczeniu szlachty i żołnierzy. Nad królem powiewa sztandar na płacie czerwonym z Orłem Białym. Witraż wieńczy dwa herby: w polu czerwonym krzyż biały pod koroną otwartą, a po prawej stronie herb czteropolowy Orzeł Biały i Pogoń, herb Janina w polu sercowym pod koroną królewską.

LESZCZYŃSCY

Anna z Jabłonowskich Leszczyńska (1660-1727)

Anna była córką Stanisława Jana Jabłonowskiego herbu Prus III, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego, wojewody ruskiego. Była żoną Rafała Leszczyńskiego (1650-1703), podskarbiego wielkiego koronnego. Jej brat Jan Stanisław poślubił Joannę Marię de Béthune, siostrzenicę królowej Marii Kazimierzy (zob.). François i Louise Marie de Béthune byli właścicielami zamku Selles-sur-Cher znajdującego blisko Blois i Chambord.

Anna z Jabłonowskich Leszczyńska towarzyszyła synowi podczas jego zagranicznego tułactwa, opiekowała się wnuczkami Anną (1699-1717)¹ i Marią, do końca życia pozostawała w serdecznych relacjach z Marią Leszczyńską².

Zmarła 29 VIII 1727 r. w Saumery³, niedaleko Chambord, zamieszkałego wówczas przez rodzinę Leszczyńskich, gdy Maria Leszczyńska została królową Francji. I to właśnie Chambord, jako



Portret Anny z Jabłonowskich Leszczyńskich
(za P. Boyé, *La mère du roi Stanislas...*)

¹ Anna Leszczyńska zmarła 20 VI 1717 w Zweibrücken w wieku 18 lat. 21 VI 1717 r. pochowano ją w klasztorze Gräfinthal w Mandelbachtal. W 2006 r., podczas badań archeologicznych klasztoru znaleziono szkielet młodej kobiety, którą zidentyfikowano jako Annę Leszczyńską. 24 VI 2017 w 300. rocznicę śmierci królowej urządzono uroczysty pogrzeb i pochowano ją ponownie w kaplicy klasztornej.

² Maria, już jako królowa Francji podpisywała listy pisane do swojej babci Anny Leszczyńskiej „Marynka”.

³ P. Boyé, *La mère du roi Stanislas*, „Le Pays Lorrain”, Nancy, R. 27, janvier 1935, s. 161-179.

miejsce bardziej godne i rozpoznawalne zostało wymienione w inskrypcji. Anna została pochowana w kościele jezuitów w Blois (dziś. kościół parafialny Saint-Vincent de Paul), ponoć poczyniła na ich cel specjalne darowizny? Wybór miejsca wiecznego spoczynku był nawiązaniem do tradycji rodzinnej, jej przodkowie byli pochowani w kościele jezuitów we Lwowie. Epitafium umieszczono naprzeciwko nagrobka serca królowej Marysieńki Sobieskiej (1716). W tej samej kaplicy przez pewien czas spoczywał dworzanin i krewny Leszczyńskich Michał Tarło (zm. 25 IX 1725).

Mauzoleum dla swojej matki w kaplicy grobowej kościoła jezuitów wznosił wdzięczny syn król Stanisław Leszczyński. Pomnik zachował się tylko częściowo i obecnie znajduje się w kościele katedralnym w Blois. Zapis inskrypcji znamy z *Anecdota Jablonoviana*:

„ANNA DE JABLONOW LESZCZYŃSKA. FILIA CELSISSIMI STANISLAI. COMITIS JABLONOWSKI. CASTELLANI CRACOV[IENSIS]. MATER STANISLAI I POLONIARUM REGIS. AVIA MARIAE REGINAE CHRISTIANISSIMAE. LUDOVICI XV REGIS GALLIARUM CONJUGIS. AETATIS SUAE ANNO LXVIII OBIIT CAMPOBURGI DIE XXIX AUGUSTI ANNO DOMINI MDCCXXVII”⁴.

[Anna z Jabłonowskich Leszczyńska, córka jaśnie oświeconego Stanisława hr. Jabłonowskiego kasztelana krakowskiego. Matka Stanisława I króla polskiego, babcia Marii królowej, żony arcychrześcijańskiego króla Francji Ludwika XV. Wiek swojego 68, zmarła w Chambord dnia 29 sierpnia roku Pańskiego 1727]

Nagrobek opisał Pierre Boyé: składał się z dużej płaskorzeźby z białego marmuru, której towarzyszyło epitafium z grawerowanymi i złożonymi literami, całość była przyłożona do ściany lub umieszczona w niszy. Płaskorzeźba przedstawia postać klęczącej młodej kobiety przykrytej draperią. Ma to być Anna, która trzyma w prawej ręce duży, na wpół rozwinięty zwój, na którym przedstawiona jest prośba apostoła Piotra do Jezusa, zaczerpnięta z Ewangelii św. Mateusza: Domine, jube me venire ad te [Panie (...), kaź mi przyjsć do siebie, Mt., XIX,28], po którym następuje 8 i 20. werset psalmu LXXX: Domine Deus virtutum, converte nos et ostende faciem tuam et salvi erimus [Panie, Boże Zastępów, odnów nas i ukaź Twe pogodne oblicze, abyśmy doznali zbawienia]. Przed proszącą stoi Śmierć, owinięta w szaty, trzyma nad ołtarzem [?] otwartą księgę, na stronie księgi, chudymi palcami, wskazuje na dwa inne wersety, które liturgia za zmarłych zapożycza z Księgi Machabejskiej: Hi, qui cum pietate dormitionem acceperant, optimam haberent repositam gratiam [lecz jeśli

⁴ Ibidem, cyt. za J. A. Załuski, *Anecdota Jablonoviana seu singulari quaedam de Celsissima Jablonoviorum Domo colecta*, Varsaviae 1751, s. 172-173.



Zachowany fragment epitafium Anny z Jabłonowskich Leszczyńskiej w kościele katedralnym w Blois, fot. S. Górzyński

uważał, że dla tych, którzy pobożnie zasnęli, jest przygotowana najwspanialsza nagroda – była to myśl święta i pobożna, Ks. Machabejska 2, XII, 45], i drugi wers, który jest odpowiedzią: Sancta ergo et salubris est cogitatio pro defunctis exorare, ut a peccatis solvantur [Dlatego właśnie sprawił, że złożono ofiarę przebłagalną za zabitych, aby zostali uwolnieni od grzechu Ks. Machabejska 2, XII, 46], która jest wezwaniem do przechodniów. Pod szatami Śmierci kryje się geniusz ostrzący kosę. Zza postaci Anny wychyla się ptak, może to być pelikan lub czapla. Oba ptaki mają bogatą symbolikę chrześcijańską (pelikan – symbol ofiarności i poświęcenia; czapla – symbol mądrości, symbol Chrystusa). Wreszcie u podstawy epitafium położono herb Prus III Jabłonowskich. Nie wiadomo kto był autorem epitafium, może Gaspard Imbert z Blois, może było to dzieło François Berriera (ojciec i syn)? Pod koniec 1793 r. sanktuarium zdewastowano, a szczątki Gastona d'Orléans, Marii Kazimiery d'Arquien i Anny Leszczyńskiej sprofanowano i usunięto z kościoła. Fragment epitafium Anny z Jabłonowskich Leszczyńskiej zachował się w katedrze w Blois, w pierwszej kaplicy po prawej stronie od wejścia. Jest zamknięty w ramie z czarnego marmuru [wym. 206cmx131cm], zwieńczonej trójkątnym frontonem, ozdobionym na każdym

końcu antyczną lampą pogrzebową, a na górze krzyżem, wszystkie trzy dekoracje złożone⁵.

Blois jest ważnym miejscem dla polskiej pamięci historycznej. W zamku królów Francji mieszkała polska królowa, której serce spoczęło w dawnym kościele jezuitów. Miejsce to wybrała dla siebie Anna z Jabłonowskich Leszczyńska (Madame Royale) – matka króla Stanisława I, księcia Lotaryngii i Baru, babka królowej Francji, prababka królów Francji Ludwika XVI, Ludwika XVIII i Karola X. I chociaż dawny kościół jezuitów nie nosi śladów obecności ani Sobieskiej, ani Leszczyńskiej, to przywracamy to miejsce – świadka polskiej historii z zaniedbanej niepamięci.

Dzieje panowania Stanisława Leszczyńskiego (1677-1766) w Polsce, w Lotaryngii oraz biografia Marii Leszczyńskiej, królowej Francji mają bogaty stan badań. Znamy nie tylko uwarunkowania polityczne, ale też liczne fundacje, dorobek intelektualny i bogatą ikonografię życia rodziny Leszczyńskich⁶.

Przegląd ikonografii oraz zabytków materialnych z czasów panowania Leszczyńskiego w Lotaryngii i Barze pokazuje, że z „króla księżę” najczęściej używał herbu Rzeczypospolitej – Orła skwadrowanego z Pogonią i z tarczą sercową, gdzie była jego rodowa Wieniawa (głowa żubra), zaś herby księstw Lotaryngii i Baru znajdowały się blisko herbu królewskiego, ale często na oddzielnych tarczach lub jako kontrasigillum pieczęci Leszczyńskiego. Najbardziej popularne elementy historycznych herbów lotaryńskich, występujące w pejzażu semiotycznym księstwa, to krzyż jerozolimski, krzyż lotaryński, dwie ryby w słup, barkami do siebie, trzy orłki (aleriony) na skosie.

⁵ P. Boyé, op. cit., s. 171-175.

⁶ M.in. S. Gaber, *Polacy na dworze Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville w latach 1737-1766*, op. cit.; M. Durbas, *Akademia Stanisława w Nancy (1750-1766)*, Kraków 2013; M. Forycki, *Stanisław Leszczyński. Sarmata i Europejczyk, 1677-1766*, Poznań 2006; K. Kuras, *Dwór królowej Marii Leszczyńskiej. Ludzie, pieniądze i wpływy*, Kraków 2018; H. Widacka, *Szata graficzna druków funeralnych poświęconych Stanisławowi Leszczyńskiemu i jego córce, królowej Marii*, „Kronika Zamkowa”, 2006, nr 1-2 (51-52), s. 61-71; eadem, *Z króla księżę. Stanisław Leszczyński w grafice XVIII wieku ze zbiorów polskich i francuskich*, Warszawa 2006; *Stanisław Leszczyński. Król Polski księciem Lotaryngii*, katalog wystawy, Zamek Królewski w Warszawie, red. Z. Jurkowlanec, Warszawa 2005; *Wersal Marii Leszczyńskiej. Sztuka dworska we Francji XVIII wieku / Le Versailles de Marie Leszczyńska. L'art à la cour de France au XVIIIe siècle*, katalog wystawy, Zamek Królewski w Warszawie, red. P. Mrozowski, Warszawa 2014; *Stanislas Leszczyński – aventurier, philosophe et mécène des lumières* (textes réunis et commentés par Anne Muratori-Philip), Paris 2005.



Tympanon nad wejściem do kaplicy książąt lotaryńskich w kościele Cordeliers w Nancy, fot. S. Górzyński



Herb ks. lotaryńskich w kościele Cordeliers w Nancy, fot. S. Górzyński

Starszym przykładem popularności orłów w heraldyce książąt lotaryńskich jest klejnot herbu księcia René II (zm. 1508) z jego nagrobka w kościele Cordeliers w Nancy.

Leszczyński miał trudną sytuację jako władca księstw Lotaryngii i Baru, których mieszkańcy byli przywiązani do swojej dynastii, uważając ich za obrońców niezależności kraju, który musiał lawirować między Cesarstwem Habsburgów a Francją⁷. Stąd też wynikała ilość fundacji i inwestycji społeczno-kulturalnych władcy-filozofa na rzecz nowych poddanych. O skali tych przedsięwzięć świadczy ich lista wraz z kwotami (odpowiednio: złote, grosze, szelągi), jakie pochłonęły one ze skarbu księcia:

„Seminarium Królewskie Misjonarzy, ufundowane w Nancy 680.346 19 9
Zakonnicy Charitatis Św. Jana Bożego, ufundowani w Nancy 131.234 10 2
Fundacja dla Sierot Szpitala Św. Juliana w Nancy 218.150

⁷ S. Gaber, *Polacy na dworze Stanisława Leszczyńskiego*, s. 11-12.



Nagrobek ks. René II w kościele Cordeliers
w Nancy, fot. S. Górzyński

Kościół wybudowany i funduszem nadany Najjaś. Panny dobrej pomocy nazwany 158.324 19

Fundacja na chorujących zaraźliwą chorobą 260.000

Fundacja na Braci nauki Chrześcijańskiej uczyniona w Marewillu i Nancy 33.000

Szkoły dla ubogich dzieci postanowione w Lunevillu 28.000

Takoweż szkoły w Barze 26.400

Takoweż w Commercy 13.200

Nakłady w Collegium Barskim na wychowanie Młodzieży 10.666 13 4

Fundacja Zakonnicy Św. Łazarza w Lunevillu 38.297 5 7

Kościół, Fabryka i Parafia w Lunevillu 150.915 4 8

Na kamienie ciosowe w Szpitalu Lunevilskim 28.645

Fundusz na Msze w Kościele u Zakonników Św. Franciszka z Pauli, w Lunevillu 6.000

Drugi Fundusz w szpitalu w Plombiers 76.106

Porcja dla ubogich w każdym miejscu, gdzie są Pałace Królewskie 72.000

Spichlerze wystawione w Lotaryngii i Księstwie Barskim 220.000

Na posagi dla ubogich Panierek idących za mąż albo do klasztoru wstępujących 120.000

Fundacja na ćwiczenie Panienek u Sakramentek 129.000
 Fundacja na sześciu Szlachty młodych w Collegium Św. Ludwika, w Metz przez przyłączenie mu jednego Opactwa Pensja dla dwunastu Młodych Szlachty na ćwiczenie w rycerskich sztukach 120.000
 Dom Kapucynów wystawiony w Malgrange 36.522
 Fundusz na Msze u Dominikanów w Nancy 1.000
 Nowy Ratusz w Nancy 160.000
 Fundusz dla Kupców w Nancy 140.000
 Izba Radna ustanowiona w Nancy 218.000
 Collegium Regale Medicinae ustanowione w Nancy
 Księgarnia publiczna w Nancy 190.151
 Mieszkanie dla Officierów i dla Garnizonu w Nancy opatrzone
 Szkoła Matematyki i Historii w Mussyponcie fundowana 15.000
 Fundusz na ubogich wstydzących się żebrać 200.000
 Fundusz dla Ubogich w Paryżu 100.000
 Na inne Fundusze w Państwach Cudzoziemskich 420.000
 Summa wszystkiego 7.046.305¹⁸.

Upamiętnienie rodziny Leszczyńskich w Nancy i Lunéville to nie tylko zachowane budowle, fundacje, zabytki piśmiennictwa i przedmioty artystyczne zgromadzone w lokalnych muzeach, to także nagrobki z kościoła Notre-Dame Bon-Secours, świadectwa ikonograficzne z ceremonii pogrzebowych z żałobnymi katafalkami z różnych kościołów oraz oracje żałobne, wydane we Francji i w Polsce po łacinie, francusku i polsku⁹.

⁸ J. Bielski, *Stanisłai I, Poloniae regis (...) laudatio funebris habita Posnaniae in templo pp. Societatis Jesu inter justa exequialia eidem persoluta*, Poznań 1766, http://www.quomodo.org.pl/dane/biuletyn/Funeris/201202_FUNERIS_Mowa_pogrzebowa_Stanislaw_I.pdf [dostęp: 11.11.2023].

⁹ A. Skrodzka, *Opłakujcie go, nieutuleni". Treści ideowe dzieł sztuki związanych ze śmiercią Stanisława Leszczyńskiego*, w: *Leszczyńscy i Sułkowscy w XVI-XVIII wieku: sztuka – kultura – konserwacja*, red. A. Barczyk i T. Bernatowicz, Leszno 2023, s. 243-269; eadem, *Udręki majestatu*, s. 199-256. Pierre-Hippolyte Pénet przygotował katalog i wystawę, w Musée des Beaux Arts w Nancy 2021/2022. W katalogu jeden rozdział poświęcono twórcy mauzoleum Katarzyny Opalińskiej i księcia Maksymiliana Ossolińskiego rzeźbiarzowi Adamowi: P.-H. Pénet, *Le Mausolée de Catherine Opalinska. Chef-d'oeuvre de Nicola Sebastien Adam*, w: *Les Adam. La sculpture en heritage*, sous la dir. de P.-H. Pénet et G. Scherf, Nancy 2021, s. 184-191. Krótką wzmiankę o uroczystościach pogrzebowych zorganizowanych w mauzoleum dawnych książąt lotaryńskich dla Katarzyny 13 czerwca 1747 i Stanisława 10 czerwca 1766 zawiera także nowy katalog naukowy kościoła franciszkanów w Nancy: E. Martin, P.-H. Pénet, *L'église de Cordeliers. Le sanctuaire des ducs de Lorraine à Nancy*, Nancy 2022, s. 120.

Katarzyna z Opalińskich Leszczyńska (1680-1747), królowa Polski i wielka księżna litewska / księżna Lotaryngii i Baru



Portret królowej Katarzyny, pierwotnie uważano, że przedstawia jej córkę królową Marię, Luwr INV 35483

Katarzyna Opalińska herbu Łódzia (1680-1747) była córką kasztelana poznańskiego Jana Karola (1642-1695) i Teresy Zofii Czarnkowskiej h. Nałęcz (1644-1701). W 1698 r. Katarzyna poślubiła Stanisława Leszczyńskiego, para była jedną z najbogatszych właścicieli ziemskich i nieoczekiwanie zostali władcami Rzeczypospolitej. Koronacja na królową Polski odbyła się 5 X 1705 r. Sytuacja szybko się zmieniła, wkrótce pozbawieni tronu Leszczyńscy musieli opuścić ojczyznę, pozbawieni majątków długo szukali dla siebie schronienia. Przez pewien czas mieszkali w Palatynacie Dwóch Mostów, potem w Wissemburgu (1719-1725). W 1725 r.

w związku ze ślubem córki Marii z królem Ludwikiem XV małżonkowie zamieszkali w Chambord i wrócili do życia dworskiego.

Po objęciu przez Stanisława Leszczyńskiego księstw Lotaryngii i Baru Katarzyna królowa-księżna brała udział w życiu mieszkańców, wspierała na ich rzecz inicjatywy społeczno-ekonomiczne, ale źle znosiła zaangażowanie polityczne swego męża. Zmarła 19 III 1747 r., pochowano ją w kościele Bon-Secours w Nancy, który Leszczyńscy przygotowali na własne mauzoleum. Nagrobek polskiej królowej dzieło Nicolasa-Sébastiena Adama [1749] zwanego Adamem Cadetem (1705-1778) ma formę piramidy. Całość kompozycji funeralnej, wykonana z różnych, kontrastujących ze sobą marmurów, zachwyca zarówno

układem, jak i pięknem wykonania. Uchodzi za jedno z najpiękniejszych dzieł komemoratywnych powstałych we Francji w XVIII wieku¹.

W centralnej części rzeźba z białego marmuru uosabia postać Katarzyny klęczącej przed aniołem, jej odmłodzona twarz została uchwycona w chwili śmierci. Obok rzeźby znajdują się berło i korona. Poniżej na cokole ukoronowany orzeł z rozpostartymi skrzydłami. Piramidę wieńczy herb Rzeczypospolitej – czwórdzielny z Orłem i Pogonią, na tarczy sercowej dwudzielnej w słup umieszczono herb Łódzia Opalińskich i Wieniawę Leszczyńskich, całość pod koroną królewską. Była to reprezentacja odnosząca się do tytułu królowej Polski i wielkiej księżnej litewskiej. Związek z heraldyką lotaryńską został zaznaczony przez użycie trzymaczy tarczy – dwóch orłów.

Inskrypcja na cokole, poniżej orła, między medalionami przedstawiającymi Wiarę (Religię) i Miłosierdzie (Miłość):

MANUS DOMINI CONFORTAVIT TE, | ET IDEO ERIS BENEDICTA IN AETER-
NUM. | *JUDITH* 15. II.

[„Ręka Pana umocniła cię i dlatego będziesz błogosławiona na wieki, Księga Judyty 15,11]²

Inskrypcja na nagrobku:

D. O. M. | ATAVIS ORTA REGIBUS, AVIA REGUM, | *CATHARINA OPALIN-*
SKA, | REGINA POLONIÆ, MAGNA DUCISSA LITH. DUCISSA LOTH. BARRI
&C. | PIETATE IN DEUM, MISERICORDIÄ IN PAUPERES, MORUM INTEGRI-
TATE | SUPRÀ MODUM MIRABILIS, | SPIRITU MAGNO. | QUO PROSPERA
TULIT ET ADVERSA, | VIDIT ULTIMA | DIE 19 MART. AN. SALUTIS 1747
ÆTAT. 67. | REGIÆ CONJUGI. OPTIMÉ MERENTI | STANISLAUS, I. REX
POLONIÆ MAGNUS DUX LITH. DUX LOTH. BARRI &C. | SUI AC PUBLICI
LUCTÛS MONUMENTUM | REGINÆ CÆLORUM AD PEDES PIÉ POSUIT³.

[Bogu Najlepszemu, Największemu | Z królów, przodkini królów, Katarzyna Opalińska, królowa Polski, wielka księżna litewska, księżna Lotaryngii i Baru, wybitna pobożnością wobec Boga, miłosierdziem dla ubogich, czystością obyczajów, wzniosłością królewskiego charakteru, zawsze równa zarówno w pomysłowości, jak i w przeciwnościach; z tą samą wielkością duszy, z jaką znosiła

¹ O nagrobku zob. A. Skrodzka, *Polonika w kościele Notre-Dame de Bonsecours w Nancy*, „Studia nad sztuką renesansu i baroku”, t. XIV (2019), s. 151-153. O twórczości rzeźbiarza: *Les Adam. La sculpture en héritage*.

² A. Skrodzka, *Polonika w kościele Notre-Dame de Bonsecours*, s. 152.

³ Stwierdzenie, że była z królów może się odnosić do pokrewieństwem z Pileckimi i Elżbietą Pilecką, żoną króla Władysława Jagiełły.



Pomnik poświęcony Katarzynie z Opalińskich Leszczyńskiej w kościele w Nancy, stan ok. 2003 r., fot. S. Górzyński

pomyślność i przeciwności, doczekała swoich ostatnich chwil 19 marca roku Pańskiego 1747, w wieku 67 lat. Stanisław I, król Polski, wielki książę litewski, książę Lotaryngii i Baru, w swojej pobożności wznosił ten pomnik żalu swojego i narodu dla swojej ukochanej żony, która była tego godna]

Egzekwie poświęcone królowej Katarzynie zostały odprawione kilkakrotnie. Znamy dekoracje żałobne i kazania wygłoszone w Paryżu 18 maja 1747 r. w katedrze Notre-Dame, 19 maja 1747 w Nancy w kościele Bon-Secours,

13 czerwca 1747 r. także w Nancy, w nekropolii książąt lotaryńskich w kościele franciszkanów.

Paryskie *castrum doloris* znamy z rycin Charlesa Nicolasa Cochina mł. (1715-1790), uzupełnionych przez J. Oueriera. Budową *castrum doloris* kierował André Bonneval. Nad *castrum doloris* pracowali rzeźbiarze bracia Antoine Sebastian Slodtz (1694-1754) i René Michel (1705-1764). Kościół spowity kirem, tonął w blasku świec i miał oczywiście heraldyczny wystrój.

Druk zapraszający na to wydarzenie został opatrzony herbem Łódzia rodziny Opalińskich z trzymaczami – dwoma orłami z zawieszonymi na szyjach owalnymi tarczami: po prawej z herbem księstwa Lotaryngii i lewej Baru.

Na karcie tytułowej oracji pogrzebowej w związku z pogrzebem Katarzyny 19 V 1747 r. w kościele Notre-Dame Bon-Secours w Nan-

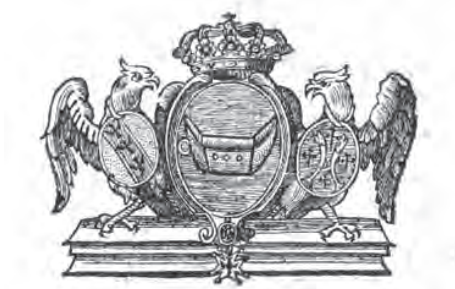
cy⁴ znalazła się kompozycja heraldyczna: dwie owalne tarcze herbowe, jedna z herbem królewskim Leszczyńskiego, na tarczy skwadrowanej z Orłem (bez korony) i Pogonią (na tarczy jeźdźca brak podwójnego krzyża) w polu sercowym Wieniawa i obok druga tarcza owalna z herbem Łódzia Opalińskiej, całość kompozycji zwieńczona koroną królewską. Związek z Lotaryngią podkreślają trzymacze w postaci orłów, chętnie wykorzystywane ze względu na tożsamość z heraldyką polską.

W samej oracji autor kazania nie odnosi się do heraldyki, nawiązuje do formy rządów w Polsce, elekcyjności tronu, przypomina dzieje państwa polskiego, zna



Katarzyna z Opalińskich Leszczyńska, królowa Polski, herby królewskie męża połączone z herbem Łódzia Opalińskich pod koroną królewską, Nicolas IV de Larnessin wg Jean Baptiste Van Loo, Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 62194

⁴ D.-X. Clément, *Oraison Funebre De [...] Catherine Opalinska Reine de Pologne, Grande Duchesse De Lithuanie, Duchesse De Lorraine Et De Bar: Prononcée aux Obseques Solemnelles, dans l'Eglise Royale de Notre-Dame de Bon-Secours, à Nancy, le 19 Mai de l'année 1747*, Paris 1747.



Zaproszenie na uroczystości żałobne
w dn. 18 V 1747 do katedry Notre-Dame
w Paryżu (detal)

historiografię polską, cytuje np. herbarz Szymona Okolskiego i snuje opowieść o czynach i życiu zmarłej⁵.

Druk kazania podczas uroczystości fundowanych przez władze miasta w kościele grzebalnym książąt Lotaryngii (13 czerwca 1747 r., *église des Cordeliers*) prezentuje herb zmarłej w postaci najbardziej dostojnej. Tu herby mają więcej nawiązań do heraldyki terytorialnej, druk zdobią umieszczone na wspólnym kartuszu

dwa herby polskiej pary królewskiej (tu orły ukoronowane i przepasane szarfą?), każdy herb ma tarczę sercową z własnym herbem rodowym Wieniawy i Łodzią, trzymacze – orły lotaryńskie mają zawieszony na szyi medaliony z rybami Baru i orłkami Lotaryngii. Pod wspólną koroną, pod herbami podwieszony Order Ducha Świętego.

Podczas egzekwii brama do kościoła była udekorowana inskrypcjami i herbami. Inskrypcję poświęconą Katarzynie Opalińskiej flankowały herby miejskie. Na kolejnych drzwiach pojawiły się także herby królewskie zmarłej (karta nr 4 kazania), herby Lotaryngii i Baru. Na dalszych kartach druku zacytowano odpisy inskrypcji, jakie zawieszono w kościele, opisywały one bogobojne życie zmarłej, podkreślano w nich także jej wykształcenie. Przy ołtarzu umieszczono katafalk, na którym portret zmarłej trzymała postać symbolizującą Lotaryngię i obok postać reprezentująca miasto Nancy. Tę grupę figur i portret królowej po dwóch stronach uzupełniały herby zmarłej i kolejne pochwalne inskrypcje. Kościół był przystrojony w cyfry królowej i symbole wanitatywne⁶.

⁵ Podobny charakter miała też oracja Mathiasa Ponceta de la Rivière (1707-1780), *Oraison Funèbre De Très- Haute, Très Puissante Et Très-Excellente Princesse Catherine Opalinska, Reine De Pologne, Grande Duchesse De Lithuanie, Duchesse De Lorraine Et De Bar, Prononcée dans l'Eglise de Notre- Dame de Paris le 18 Mai 1747, Paris 1747.*

⁶ *Honneurs Funèbres, Rendus A La Memoire De Très-Haute, Très-Puissante Et Très-Excellente Princesse Catherine Opalinska, Reine de Pologne, Grande Duchesse de Lithuanie, Duchesse de Lorraine et de Bar. Par M. M. les Prevôt, Lieutenant-Général de Police, et Conseiller de l'Hotel de Ville de Nancy, dans l'Eglise des RR. P.P. Cordeliers de cette ville le 13 de Juin 1747.*

Stanisław I (1677-1766), król Polski i wielki książę litewski / książę Lotaryngii i Baru

Zapewne jedną z najbardziej rozpoznawalnych osób – polskich monarchów – na terenie Francji – jest Stanisław Leszczyński, zarówno jako król Polski i jako książę Lotaryngii i Baru Stanisław I (Stanislas I). Nim polski magnat, dwukrotnie obrany królem, syn Rafała Leszczyńskiego, wojewody poznańskiego, osiadł we Francji, w znaczący sposób wpłynął na dzieje Polski, a nawet szerzej Europy. Podczas elekcji w 1697 r. poparł elektora saskiego, obwołanego królem wbrew kandydatowi francuskiemu Contiemu „obranemu królem” (zob.). Podczas konfliktu sasko-szwedzkiego poparł Karola XII, co spowodowało elekcję Leszczyńskiego w 1704 r. na króla Polski. Leszczyński choć został koronowany, nigdy nie posiadał realnej władzy. Zmuszony przez Augusta II do opuszczenia kraju, po długim tułactwie osiadł w księstwie Dwóch Mostów (niem. Zweibrücken, fr. Deux-Ponts; łac. Bipontum), skąd musiał wyjechać po śmierci swego protektora w 1718 r. Osiadł w pobliżu, w Alzacji w Wissemburgu. Dzięki politycznym zbiegom okoliczności jego młodsza córka Maria (zob.) w 1725 r. została żoną króla Francji Ludwika XV. Stając się teściem króla Francji został francuskim kandydatem do tronu polskiego i wygrał drugą elekcję w 1733 r. Nie



Kalendarz – Almanach pour l'an de grâce M. DC. LXXVI, przedstawiający koronację Stanisława Leszczyńskiego w 1705 roku, opublikowany po ślubie Ludwika XV z Marią Leszczyńską; poniżej sceny herb królewski z błędną tarczą sercową przedstawiającą łękawicę (Abdank) zamiast głowy żubrzej - Wieniawy



Portret Stanisława Leszczyńskiego (1677-1766), według Jeana Girardet'a 1709-1778,
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK XII-A-647



Medal wybity z okazji zawarcia traktatu wiedeńskiego, herb Rzeczypospolitej bez tarczy sercowej, zbiory prywatne

utrzymał się jednak na tronie i ostatecznie zmuszony do abdykacji, w wyniku pokoju wiedeńskiego (uzgodnienia zapadły w 1736 r., a ostatecznie podpisanego 18 XI 1738 r.¹), po opuszczeniu Lotaryngii i Baru przez jej dziedzica Franciszka III, został księciem tych dwóch księstw wchodzących formalnie w skład Rzeszy Niemieckiej. Franciszek III zatrzymał tytuł margrabiego Nomeny, aby zachować prawo do zasiadania w Sejmie Rzeszy z racji tego władztwa. Warto wspomnieć w tym miejscu, że w Nomeny urodziła się królowa Ludwika Lotaryńska (zob.), żona Henryka I/III.

Z okazji zawarcia traktatu w 1738 r. w Wiedniu wybito medal, na którego rewersie widnieją herby siedmiu państw, monarchów. O ile wiadomo do kogo odnoszą się herby Cesarstwa Rzymskiego (z herbem Habsburgów), Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Szwecji, o tyle ostatni herb jest herbem Rzeczypospolitej, ale bez tarczy sercowej. Zatem jest to reprezentacja króla Augusta III lub pozbawionego tronu, ale posiadającego zagwarantowany dożywotnio tytuł królewski – Stanisława I?

Traktat wiedeński zawierał postanowienia dotyczące herbów i tytułów domu Lotaryńskiego², a także postanowienie, że król Ludwik XV „ponownie rozwa-

¹ Decyzje zarówno preliminarzów jak i samego traktatu wiedeńskiego zostały opublikowane: *Traite de Paix entre le Roy, L'Empereur et l'Empire. Conclu a Vienne, le 8 Novembre 1738*, Paris 1739.

² Artykuł VI traktatu w tłumaczeniu: prawa, które w społeczeństwie narodów są uznawane i przyjmowane jako atrybuty i przynależności jakości i rangi Władcy, a nie własności, nie mogą być naruszone ani przez cesję Państw lub uszczerbku z przeniesienia państw, Cesarska Mość i Jego Najjaśniejsza Chrześcijańska Wysokość bardzo wyraźnie



Pieczęć Stanisława Leszczyńskiego, niedatowana, po 1725 r., Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Dokumentó Papierowych sygn. 3950, fot. AGAD

ży, zarówno w swoim własnym imieniu, jak i w imieniu króla, użycie głosu i obecności w sejmie Rzeszy”. Nie dziwi zatem, że herby używane przez Stanisława I pomijały herby Lotaryngii i Baru, a odwołania do nich znajdujemy w wykorzystaniu trzymaczy – orłów, które nie odnoszą się do Polski, ale właśnie do Lotaryngii.

Konsekwentnie przez swe długie panowanie w Lotaryngii i Barze herb skwadrowany Korony i Litwy z herbem rodzinnym Leszczyńskich Wieniawą (zwanym dalej herbem królewskim) stał się *signum* właściwym dla

Stanisława I jako władcy, z taką pieczęcią funkcjonowały władze księstwa.

Herb dynastii lotaryńskiej nie jest tożsamy z herbem Lotaryngii. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z herbem genealogicznym, a w drugim z herbem terytorialnym. Cytowany traktat wiedeński dał prawo dynastii

zgodzili się zarówno zachować dla Domu Lotaryngii używanie i korzystanie z tytułów, herbów, prerogatyw, które posiadał do tej pory, jak i zachować wspomniane prawa właściwe dla rangi i jakości suwerena, dla Jego Królewskiej Wysokości i dla wszystkich osób, które miałyby prawo do dziedziczenia księstw Lotaryngii i Baru: Rozumie się, że to zachowanie wspomnianych praw, tytułów, herbów, prerogatyw, nie może naruszać cesji, ani osłabiać jej w żaden sposób; ani ostatecznie dać w dowolnym momencie, pretekstu, roszczenia lub prawa jakiegokolwiek osobie z domu Lotaryngii i potomków, nad posiadłościami scedowanymi przez Jego Królewską Wysokość. [Les droits qui, dans la société des nations, sont reconnus & admis pour des attributs & des appartenances de la qualité & du rang de Souverain, & non des possessions, ne devant recevoir aucun préjudice ou atteinte de la cession des Etats, sa Majesté impériale & sa Majesté très-chrétienne sont très- expressément convenues, tant de la conservation pour la maison de Lorraine, de l’usage & jouissance des titres, armes, prééminences & prérogatives qu’elle a eus jusqu’à présent, que de la conservation desdits droits propres au rang & à la qualité de Souverain, pour son Altesse royale & pour toutes les personnes qui auraient eu droit de succéder dans les duchés de Lorraine & de Bar: bien entendu que cette conservation desdits droits, titres, armes, prééminences & prérogatives, ne pourra préjudicier à la cession, ni l’assablir en rien; ni enfin donner en aucun temps, prétexte, prétention ou droit à aucune personne de la maison de Lorraine, & des descendants, sur les états cédez par son Altesse royale].



Pieczęć zarządu generalnego w Nancy, odcisk z 1762 roku, zbiory prywatne



Herb Stanisława I z dyplomu nobilitacyjnego z 5 I 1756 r. w Lunéville dla zasłużonego inżyniera Jeana Jacquesa Beliganda, obecnie w zbiorach Muzeum w Nancy

lotaryńskiej i jej genealogicznym spadkobiercom do posługiwania się dotychczasowym herbem. Herb ten znany z dziejów Franciszka Stefana i jego potomków (Habsburgów Lotaryńskich, o czym niżej). Natomiast pojawiający się w przestrzeni komunikatu politycznego herb Stanisława I związany z Lotarynią i Barem, przedstawia konkretne obszary władztw terytorialnych, posiadające własne herby. Król nie nadużywał tego desygnatu w swoich działaniach propagandowych. Ten sam traktat wiedeński pozwolił Stanisławowi na posługiwanie się tytułem królewskim, stąd skomplikowana tytulatura król-książę.



Symboliczna reprezentacja sztuki pod rządami Stanisława I, Archives municipales de Nancy, Sygn. 3 Fi 20



Plan Nancy, w winiecie u góry godło herbu Wieniawa



Nietypowe przedstawienie heraldyczne pojawia się na dedykowanej królowi mapie Lotaryngii z 1756 r. Winieta obok tytułu mapy prezentuje u dołu koronę, berło, symbole władzy. Znaki własne władcy i terytorialne pochwycił drapieżny orzeł, który w szponach trzyma owalną tarczę dzieloną w słup z herbami Lotaryngii i Bar, a w dziobie żubrą głowę, godło herbu Wieniawa, Carte de la Lorraine et du Barrois dans laquelle se trouvent la Généralité de Metz et autres enclaves: Dressée pour la lecture du mémoire de M. Durival l'ainé et dédiée au roy de Pologne / par le Sr Robert de Vaugondy, Nancy 1756, BnF département Cartes et plans, GE DD-2987 (544), detal. Fot.: <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b85926185> [dostęp 14.11.2023]. Całość i detal



Kościół św. Jakuba w Lunéville, herb królewski zwieńczony koroną, na emporze, nad wejściem do świątyni, fot. S. Górzyński

Powszechnie demonstrowaną ikonografią władzy były herby prezentowane na budynkach publicznych, kościelnych i prywatnych, w licznych drukach, pieczęciach, na wyrobach codziennego użytku (wykorzystywanych w ograniczonym kręgu osobistym lub towarzyskim). Do tych ostatnich należą np. szkła z rżniętymi w nich herbami (w zbiorach muzeum w Nancy), w układzie znanym później z grafiki druku pogrzebowego Katarzyny Opalińskiej.

Stanisław I zmarł 23 lutego 1766 r., w zamku w Lunéville, w wyniku poparzeń³. Ciało zabalsamowano, a wnętrzności złożono w kościele św. Jakuba przy zamku w Lunéville, gdzie do dzisiaj znajduje się kamienna urna z inskrypcją:

À STANISLAS LESZCZYNSKI. | ROI DE POLOGNE | DUC DE LORRAINE
ET DE BAR. | DÉCÉDÉ À LUNÉVILLE LE 23 FÉVRIER | 1766. | --- | LES
ENTRAILLES DE CE BON ROI. | SURNOMMÉ LE BIENFAISANT. | ONT ÉTÉ
DEPOSÉES DANS CE MONUMENT. | ---

[Stanisławowi Leszczyńskiemu, Królowi Polski, Księżciu Lotaryngii i Baru, Zmar-
łemu w Lunéville 23 Lutego 1766. Trzewia tego dobrego króla, nazywanego
Dobroczyńcą, zostały złożone w tym pomniku]

³ A. Beau, *La pompe funèbre du roi Stanislas duc de Lorraine*, „Le Pays lorrain”, vol. 4, 1966, nr 3, s. 73-92; P. Mysłakowski, *Tragiczny koniec Króla Dobroczyńcy*, „Mówią Wieki”, 2016, nr 2 (673), s. 32-36.



Nancy kościół Notre-Dame de Bon-Secours, herb na fasadzie, fot. S. Górzyński



Herb na balkonie l'hôtel de ville w Nancy, fot. S. Górzyński



Herb na fasadzie l'hôtel de ville w Nancy, fot. S. Górzyński

Pierwszy pogrzeb był „szybki”, odbył się trzeci dzień po śmierci, ale odprawiano odpowiednie egzekwie i godnie pożegnano władcę. Pochowano go obok żony w Nancy w kościele Bon-Secours, zaplanowanym jako mauzoleum rodzinne⁴. Królewski zięć Ludwik XV nakazał organizację godnych ceremonii żałobnych. Ojciec królowej Marii uczczony został zarówno licznymi mszami, jak i okazałymi *pompa funebris*, wzniesiono mu też godny nagrobek. W ceremoniale żałobnym odwoływano się do godności królewskiej i książęcej zmarłego. W drukach i dekoracjach pojawiał się herb królewski polsko-litewski, z rodzinną Wieniawą, czasami sama Wieniawa oraz herby obu księstw – Lotaryngii i Baru.

Najważniejsza ceremonia, zarządzona przez króla Francji, odbyła się w kościele w Nancy (obecnie katedra) 10 maja. Ceremonia ta jest znana tylko z opisu, nie ma zachowanej ikonografii⁵:

⁴ Wnikliwą rozprawę tej nekropolii poświęciła Agnieszka Skrodzka, *Polonika w kościele Notre-Dame de Bonsecours*, s. 149-174 oraz też, „Opłakujcie go, nieutuleni”, s. 243-269; H. Widacka, *Szata graficzna druków funeralnych, poświęconych Stanisławowi Leszczyńskiemu i jego córce, królowej Marii*, „Kronika Zamkowa”, 2006, nr 1-2/51-52, s. 61-71.

⁵ A. Skrodzka, „Opłakujcie go, nieutuleni”, s. 245.

„Portal kościoła był całkowicie pokryty żałobą, a nad nim umieszczono malowidło o wysokości 25 stóp i szerokości 18 stóp przedstawiające herby Stanisława z długą inskrypcją poniżej. Do nawy wchodziło się przez empore muzyczną umieszczoną pod emporą organową, która była udrapowana i oświetlona świecami. Dziewiętnaście tysięcy łokci czarnej draperii pokrywało całą nawę, sanktuarium i chór, i było ozdobione królewskim herbem i cyframi. W arkadach umieszczono napisy i godła. Wszystkie witraże były pokryte żałobą i opatrzone królewskim herbem wypisanym bardzo dużymi literami. Ołtarz, obity czarnym aksamitem, podtrzymywał duży srebrny krzyż, sześć dużych świeczników i liczne girlandy. Po obu stronach ołtarza znajdowały się dwa ogromne kandelabry, każdy z 75 gałęziami, lampy rozrzucone po całym kościele. W nawie głównej wydzielono barierami miejsca zarezerwowane dla wojska, szlachty i dam, zarówno z dworu, jak i z miasta i prowincji (...).

Pod pierwszym łukiem nawy głównej stał wspaniały, duży katafalk, składający się z ośmiu ścian o architekturze kompozytywnej. Podstawa i krawędź cokołu wykonane były z białego marmuru, a podstawa z czarnego marmuru z napisami w kolorze złotym. Piedestał podtrzymywał cztery duże kandelabry o trzech piramidalnych ścianach, z których każdy naładowany był pięćdziesięcioma jeden gałęziami ozdobionymi płonącymi pochodniami. U podstawy każdego cokołu siedziały cztery cnoty kardynalne z marmuru z Paros, z marmurową wazą płonąca perfumami u ich stóp, „aby oznaczyć dobry zapach cnot”. Grobowiec króla, wykonany z marmuru portorykańskiego w stylu rzymskim, został wzniesiony na czterech marmurowych poziomach. W każdym rogu jego czarnej marmurowej podstawy płakał srebrny geniusz, trzymając w dłoni płonącą pochodnię. U stóp grobowca marmurowy feniks rozpościł skrzydła i spoglądał na popiersie króla umieszczone na piramidzie, symbolu nieśmiertelności, u szczytu grobowca. Ze szczytu tej piramidy zwieńczonej królewskim szyfrem i złotą koroną, wielka krepka opadła artystycznie na grobowiec, u stóp którego przedstawiono Lotaryngię w żałobie, trzymającą w lewej ręce herb króla pokryty krepą i pokazującą prawą ręką popiersie księcia; dwa geniusze płaczące u jej stóp reprezentowały Lotaryngię i Bar. Na czele mauzoleum stał herold, ubrany w aksamitny płaszcz i pelerynę, w hełmie i ozdobiony ogniem i czernią; za nim stali wszyscy oficerowie



Urna w kościele w Lunéville, w której zostały złożone wnętrzności Stanisława I, fot. S. Górzyński



Przykłady grafik herbowych z druków żałobnych dla Stanisława I



Strona tytułowa kazania pogrzebowego dla Stanisława I wygłoszonego 10 maja 1766 w kościele (dzis. katedralnym) w Nancy

królewskiej rodziny. U stóp katafalku znajdowały się taborety z berłem, ręką sprawiedliwości, kordonem i krzyżem Ducha Świętego, kirysem, hełmem i rękawicami, wszystkie zasłonięte krepą. Całą dekorację oświetlało siedem tysięcy świateł. Oracja pogrzebowa została wygłoszona przez znanego kaznodzieję, ojca Elisée, karmelitę bosego, królewskiego kaznodzieję (...) w hiperbolicznym stylu, który nie wnosi nic wartościowego do literatury [!]”⁶.

Druga, duża ceremonia odbyła się 15 maja w Nancy w jezuickim kościele św. Rocha (dziś nieistniejącym), organizatorami byli sędziowie-konsulowie z sądu gospodarczego przy giełdzie kupieckiej Hôtel de la Bourse des

⁶ A. Beau, *La pompe*, s. 79; *Dessein de la décoration funèbre*, w: *Honneurs funebres rendus a la mémoire de tres-haut, tres-puissant et tres-excellent prince, Stanislas le Bienfaisant, roi de Pologne, duc de Lorraine et de Bar, dans l'Église Primatiale de Nancy, le 10 Mai 1766*, w: *Oraison funebre de tres-haut, tres-puissant et tres-excellent prince, Stanislas I, roi de Pologne, grand duc de Lithuanie, duc de Lorraine et de Bar, prononcée en l'Église Primatiale de Lorraine le 10 du moi de Mai 1766, au service ordonné par le Roi auquel les cours souveraines et autres corps ont assisté. Par le R.P. Elisée, carme déchaussé, prédicateur du Roi, Nancy 1766.*

Marchands⁷. Nabożeństwo zostało odprawione przez opata de Grandchamps, dziekana kościoła prymasowskiego, w asyście ojca Petitjean, proboszcza Saint-Roch. Abbé Sigisbert Etienne Costeur (1734-1825) został poproszony o wygłoszenie oracji pogrzebowej w obecności kardynała de Choiseul. Korpus konsularny uczestniczył w ceremonii w towarzystwie dużej liczby kupców z Nancy⁸.

Wizerunek katafalku został utrwalony na obrazie (trumeau de cheminée) wykonanym po 1766 i znanym z Musée Lorraine⁹.

Kościół przybrano w żałobną tkaninę, w głębi świątyni znajdował się katafalk z narożnymi cokołami, na których siedziały personifikacje Lotaryngii i Baru z ich herbami terytorialnymi, między nimi ukoronowany orzeł, poniżej którego inskrypcja. W drugim szeregu Religia / Wiara trzymająca duży krzyż, postać zapatrzona w medalion Stanisława podarowany przez aniołka, obok poduszka, na której korona królewska, inny aniołek przynosi koronę nieśmiertelności. Całość miała kształt piramidy z czarnego



Katafalk podczas ceremonii w kościele św. Rocha 15 V 1766 r. w Nancy

⁷ A. Skrodzka, „Oplakujcie go, nieutuleni”, s. 247.

⁸ *Oraison funèbre de Stanislas I roi de Pologne, duc de Lorraine et de Bar, etc. etc. etc. Prononcée dans l'église du Collège, pendant le service solennel que les Juges Consuls de Lorraine et Barrois, et le Corps des Marchands de Nancy y ont fait célébrer le 15 mai 1766 en présence de Son Eminence monseigneur le cardinal de Choiseul, archevêque de Besançon, prince d'empire, primat de l'insigne Eglise Primatiale de Lorraine, conseiller prélat en la cour souveraine de Lorraine et Barrois, etc. Par M. Costeur docteur en théologie, curé de Remiremont. A Nancy, chez la veuve et Claude Leseure, imprimeur ordinaire du Roi. [1766], w 4ce, str. 42.*

⁹ Obraz pt. „Service du 15 mai 1766 à Saint-Roch”. Attribué à Jean-Baptiste Claudot (1733, Badonviller – 1805, Nancy), 1766, Huile sur toile, H. 128; l. 79,5 cm. Inscription: „Mausolée élevé pour le service funèbre que MM. Les juges consuls de Lorraine et Barrois ont fait célébrer le 15 mai 1766, en la paroisse St-Roch, pour le Roi Stanislas, leur bienfaiteur, sous le consulat de MM. Charpentier, Oudinot, Villiez, Pierrot, Aubert.”, Nancy, Palais des ducs de Lorraine – Musée lorrain, inv. D.95.666, Dépôt du tribunal de commerce de Nancy, 1880. <https://musee-lorrain.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/service-du-15-mai-1766-a-saint-roch> [dostęp: 15.11.2023].



Katafalk wzniesiony na polecenie władz miasta Nancy, w kościele św. Rocha, na uroczystość pogrzebową i nabożeństwo żałobne, 26 maja 1766 r. rycina dołączona do *Oraison funèbre de... Stanislas I, roi de Pologne, duc de Lorraine et de Bar, prononcée en l'église paroissiale de St-Roch de Nancy, le 26 mai 1766, par M. l'abbé Clément...* Paris : L.-F. Delatour, 1766., i edycji z Nancy z 1766 r.

mi krzyżami na szyi. Wysłano trzy tysiące zaproszeń. Ceremonia trwała cztery godziny, zgromadziła duży tłum uczestników, a ubogim rozdano 1550 bochenków chleba.

26 maja 1766 kazanie wygłosił zaprzyjaźniony z Leszczyńskimi arcybiskup Denis-Xavier Clément (1706-1771), opat Marcheroux i dziekan kolegiaty w Ligny, który wcześniej wygłosił kazania pogrzebowe dla Katarzyny z Opatlińskich i dla delfina, wnuka Stanisława. Oracja pogrzebowa, która trwała półtorej godziny, została wydrukowana w tym samym roku w Nancy przez

marmuru. Po bokach w aediculi aniołki odsłaniające kotary podbite gronostajem. Pod sufitem personifikacje dwóch cnót: Sprawiedliwości i Roztropności, pod sklepieniem kartusz z inskrypcją rozdzielający fryz na przemian w metopach przedstawiający Wieniawę Leszczyńskich i Orła Białego¹⁰.

20 maja 1766 kazania we własnym kościele św. Rocha ku czci Leszczyńskiego wygłosili sami jezuiti¹¹.

W tym samym kościele jezuitów św. Rocha w Nancy kolejne uroczystości 26 maja 1766 zorganizowała rada miejska. W zawiadomieniu rozsyłanym przez władze miasta Nancy, zapraszającym na uroczystości żałobne, u góry umieszczono herb królewski Leszczyńskiego: ze skwadrowaną tarczą z herbami Korony i Litwy, na której tarcza sercowa z Wieniawą. Całość zwieńczona koroną zamkniętą. Pod tarczą Order Ducha Świętego. Jako trzymacze użyto dwóch orłów lotaryńskich z podwójnymi

¹⁰ P.-H. Pénet, <https://musee-lorrain.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/service-du-15-mai-1766-a-saint-roch> [dostęp: 15.11.2023]; A. Skrodzka, „Opatkujcie go, nieutuleni”, s. 248-249.

¹¹ J.L. Coster SJ, *Oraison funèbre de Stanislas I roi le Pologne, duc de Lorraine et de Bar, etc. etc. Prononcée le 20 may 1766 dans l'église du Collège, pendant le service solennel qui a été célébré; par le Père I.L. Coster.* A Nancy, chez la Veuve et Claude Leseure, imprimeur ordinaire du Roi. (1766), w 4ce, str. 44.

wdowę Leseure w trzystu egzemplarzach, wraz z winietą autorstwa Dominique'a Collina, przedstawia Lotaryngię, Miłosierdzie i Religię w żałobie wokół medalionu króla. Na stronie tytułowej herb królewski z Wieniawą otoczony wizerunkiem Śmierci. Ten sam tekst w wydaniu paryskim miał winietę tytułową z herbem czteropolowym, w polu I. Orzeł Biały, w polu II. Pogoń, w polu III. Lotaryngia, w polu IV. Bar, tarcza sercowa z Wieniawą. Tarcza pod koroną zamkniętą, pod tarczą łańcuchy orderowe Świętego Michała i Świętego Ducha i trzymacze – orły bez medalionów herbowych. Tekst wprowadza przemówienie biskupa Toul Claude'a Drouasa de Boussey'a, który odprawił ceremonię. W kazaniu abbé Clément przypomina główne cechy Stanisława, którego nie wahał się nazwać „bohaterem XVIII wieku”. Kaznodzieja rozwinął dwa zagadnienia, w części pierwszej, poświęconej bohaterstwu Stanisława, przypomniał zdumiewający los króla Polski, dwukrotnie pozbawionego tronu i wołającego raczej oddać koronę niż przelać kroplę polskiej krwi. Ta wielka mądrość sprawiła, że Clément nazwał go „Salomonem Lotaryngii”. Druga część została poświęcona pobożności Stanisława, który całe swoje życie i niezależnie od prób, z jakimi się zmagił, nigdy nie zawiódł się na Bożej Opatrzności¹². Katafalk, wyrzeźbiony przez Jeana-Josepha Söntgena według projektu Jeana Girardeta, stał w centrum kościoła, cały udrapowany na czarno. Jego przedstawienie

znane jest z grafiki Jeana-Baptiste'a Claudota, wykonanej przez Dominique'a Collina

dołączanej do tekstu kazania arcybiskupa Clementa. Oprócz urn i trofeów w stylu antycznym, na poziomach znajdują się alegoryczne postacie przedstawiające, po lewej, miasto Nancy we łzach, opierające się na tarczy z herbem



Zawiadomienie o pogrzebie i mszy żałobnej Stanisława Leszczyńskiego, 26 V 1766 r.

¹² P.-H. Pénet, <https://musee-lorraine.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/oraison-funebre-de-stanislas-prononcee-en-leglise-paroissiale-de-saint-roch-le-26-mai>

[dostęp: 15.11.2023] gdzie wizerunek strony tytułowej kazania wydanego w Nancy. BnF notuje tylko druk paryski tego kazania *Oraison funèbre de... Stanislas I, roi de Pologne, ... duc de Lorraine et de Bar, prononcée en l'église paroissiale de St-Roch de Nancy, le 26 mai 1766, par M. l'abbé Clément...* Paris: L.-F. Delatour, 1766., do obu dołączona grafika z katafalkiem.

miasta Nancy: łodyga ostu z kwiatem i dwoma liśćmi, druga ręka wsparta na różgach liktorskich. Po prawej stronie Miłosierdzie, karmiące dziecko. Na kwadratowym cokole znajdują się inskrypcje skomponowane przez ojca Leslie, przełożonego jezuitów. Na szczycie przedstawiono półleżącego Stanisława w stroju antycznym, który spogląda na koronę nieśmiertelności pokazaną mu przez Religię. Podstawa i sarkofag są ozdobione kartuszem z herbem Wieniawa (?) otoczonym ochronnymi skrzydłami orłów Lotaryngii, panopliami i wazonami z płomieniami i zasłoniętymi postaciami alegorycznymi. Adres grafiki:

„Mausolée de STANISLAS LE BIENFAISANT Roy de Pologne | Grand Duc de Lithuanie, Duc de Lorraine et de Bar, mort a Lunéville le 23. Fevrier 1766. | Elevé par les ordres de l'hôtel de Ville de Nancy, dans l'Eglise paroissiale de S.t Roch, | pour la pompe funèbre et le Service Solemnel, du 26 mai de la meme année”.

[Mauzoleum Stanisława Dobroczyńcy, króla Polski, wielkiego księcia Litwy, księżę Lotaryngii i Baru, zmarł w Lunéville 23 lutego 1766 r. [pomnik] wzniesiony na polecenie władz miasta Nancy, w kościele parafialnym św. Rocha, na uroczystość pogrzebową i nabożeństwo żałobne, 26 maja tego roku]

Poniżej cztery wiersze aleksandryjskie napisane przez abbé Porcqueta:

„Il n'est point de vertus que Son nom ne rapelle |
Philosophe et guerrier, monarque et citoyen ; |
Son génie étendit l'art de faire du bien |
Charles fut Son ami, Trajan fut Son modèle”¹³.

[Nie ma cnót, których jego imię by nie przywoływało, filozof i wojownik, monarcha i obywatel, jego geniusz rozszerzył sztukę czynienia dobra, Karol był jego przyjacielem, Trajan był jego wzorem]

Uroczystości związane ze śmiercią Stanisława I odbyły się także w Paryżu w katedrze Notre-Dame 12 VI 1766 r. Na druku paryskiego kazania pogrzebowego z 1766 r. wygłoszonego przez księdza Jeana Raymonda de Boisgelin de Cucé, znalazł się skwadrowany herb zmarłego, przedstawiający cztery prowincje: Koronę, Litwę, Lotaryngię, Bar i w polu sercowym herb rodzinny Wieniawę. Wokół tarczy Ordery Świętego Ducha i Świętego Michała. Brak

¹³ P.-H. Pénét, <https://musee-lorrain.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/mausolee-de-stanislas-eleve-dans-leglise-saint-roch> [dostęp: 15.11.2023]; A. Skrodzka, „Oplakujcie go, nieutuleni”, s. 254-255.

korony i zbędnych, w tym przedstawieniu, trzymaczy¹⁴. Autorem rysunku, miedziorytu był Jean-Michel Moreau Prevost młodszy.

Zachował się opis dekoracji z uroczystości pogrzebowych w Notre-Dame z 12 czerwca 1766 r. Ceremonię zlecił Ludwik XV, została przeprowadzona pod kierunkiem Papillona de la Ferté, zarządcy królewskiego Menus Plaisirs, a dekorację powierzono artyście Michelowi-Ange Challe. Ceremonia miała oprawę muzyczną – wykonano słynne *Requiem* Jeana Gillesa (1668-1705). Kościół tonął w żałobnej materii, srebrnych łożach, personifikacji cnót zmarłego, herbów, świateł¹⁵. Oprócz katafalku uwagę zwracała dekoracja architektoniczna, w której wnętrzu na płaszczu książąt lotaryńskich umieszczono koronę, herby księstw i herb Rzeczypospolitej¹⁶.

„Do dekoracji katedry dołączono trzy płyty wygrawerowane przez Martineta według rysunków Challe’a. Płyty te przedstawiają trzy widoki katafalku wzniesionego przy wejściu do chóru, który stanowił centralny element tej scenografii. Zbudowany na planie prostokąta pomnik jest otoczony w rogach czterema obeliskami na marmurowych cokołach, przedstawiającymi fragmenty Ewangelii. W centrum znajduje się cenotaf, pokryty królewską szatą, płaszczem i książęcą koroną, ozdobiony dwiema płaskorzeźbami przedstawiającymi koronację króla i jego szczęśliwe panowanie w Lotaryngii. Niosą go cztery alegorie przedstawiające heroiczną odwagę, niezwykłą stałość, triumfalne męstwo i niezłomną siłę. U ich stóp znajduje się Lotaryngia „porzucona na najgłębszy smutek” i Religia zwrócona w stronę ołtarza”¹⁷.

¹⁴ J.-R. de Boisgelin de Cucé, *Oraison Funèbre de Très-Haut, Très-Puissant et Très-Excellent Prince Stanislas I Roi de Pologne, Grand-Duc de Lithuanie, Duc de Lorraine & de Bar: prononcée dans l'Église de Paris le 12 juin 1766*, Paris 1766.

¹⁵ A. Skrodzka, „Opłakujcie go, nieutuleni”, s. 259.

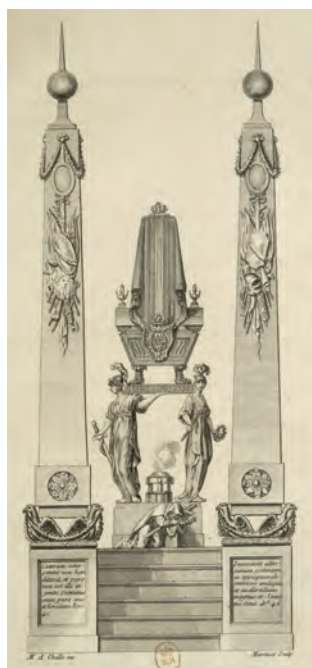
¹⁶ Ibidem, s. 258.

¹⁷ *Description du mausolée et de la pompe funèbre faite dans l'église de Notre-Dame, le 12 Juin 1766 pour très-haut, très-puissant et très-excellent prince Stanislas Leszczyński, roi de Pologne, grand duc de Lithuanie, duc de Lorraine et de Bar. Cette pompe funèbre ordonnée de la part de Sa Majesté par M. le Duc d'Aumont, pair de France, premier gentilhomme de la chambre du Roi, a été conduite par M. Papillon de la Ferté, intendant et controleur général de l'Argenterie, menus plaisirs et affaires de Sa Majesté. Sur les desseins du Sieur Mic. Ang. Challe, peintre ordinaire du roi et dessinateur de sa chambre et de son cabinet. De l'imprimerie de P. R. C. Ballard, seul imprimeur pour la musique de la chambre et menu-plaisirs du roi et seul imprimeur de la grand chapelle de sa Majesté 1766. Par exprés commandement de Sa Majesté; R. Condomine, Entre héritage fonctionnel et renouveau décoratif, les pompes funebres de Michel-Ange Challe dans la seconde moitié du XVIIIe siècle, „Europa Moderna. Revue d'histoire et d'iconologie” 2014, no. 4: Pour une histoire sociale et symbolique des objets (XVIe-XVIIIe siècle), s. 58-85; H. Widacka, op. cit., s. 61-63.*

Zachował się plan paryskich uroczystości pogrzebowych Stanisława Leszczyńskiego. Wiemy w jaki sposób rozdzielono miejsca między uczestników ceremonii, wśród nich byli heroldowie, po raz kolejny reprezentowani podczas funeraliów władców¹⁸.

Nagrobek dla Stanisława w kościele Bon-Secours w Nancy powstał w 1774 r., sfinansowany ponoć przez córkę Marię Leszczyńską a nie Ludwika XV. Twórcami nagrobka byli rzeźbiarze Louis Claude Vassé i Félix Lecomte¹⁹.

Grobowiec został ustawiony na tle wysokiej, płaskiej, czarnej piramidy, symbolu nieśmiertelności. Na sarkofagu znajduje się postać króla z białego marmuru w zrelaksowanej, półleżącej pozie. Poniżej, u stóp grobowca, kula ziemiska przykryta żałobnym welonem. Poniżej inskrypcja:



Description du mausolée et de la pompe funébre faite dans l'Eglise de Notre-Dame, le 12 juin 1766, rysunek katafalku królewskiego, widoczne herby i korona

MODICAS OPES SAPIENTI ADAUGENS |
DISPENSATIONE, OMNIA PUBLICÆ REI |
PROFUTURA PRUDENTER EXCOGITAVIT, |
SUSCEPIT ANIMOSÉ, MAGNIFICÉ PERFECIT.

[„Zwiększający skromne bogactwa rozsądnym zarządzaniem, wszystko dla rzeczy pospolitej pożyteczne roztropnie wymyślił, odważnie przyjął, wspaniale ukończył”]²⁰

Po obu stronach kuli ziemskiej znajdują się dwie rzeźby przedstawiające, po lewej: klęczącą, opuszczoną Lotaryngię z koroną muralis na głowie. W dłoniach trzyma dwie tablice z następującymi napisami:

NON RECEDET | MEMORIA EJUS (et) ET NO-
MEN EJUS | REQUIRETUR | A GENERATIO-
NE | IN GENERATIONEM | ECCLI. 39. 13

[„Nie zatrze się pamięć o nim; a imię jego żyć będzie z pokolenia w pokolenie”, Syr. 39. 13]²¹

Po drugiej stronie znajduje się omdlewająca postać Miłosierdzia, o wyglądzie płaczącej panny

¹⁸ R. Condomine, op. cit., s. 62.

¹⁹ A. Skrodzka, *Polonika w kościele Notre-Dame de Bonsecours*, s. 153-156.

²⁰ Ibidem, s. 154-155.

²¹ Ibidem, s. 155.

karmiącej dziecko. Na krawędziach nagrobka płaskorzeźbiony dym unosi się z wazonów, tworząc malownicze chmury. Piramidę wieńczy herb skwadrowany herb Korony i Litwy z tarczą sercową – Wieniawą. Poniżej Order Ducha Świętego. Tarczę trzymają dwa orły lotaryńskie²². U podstawy mauzoleum inskrypcja:

HIC JACET STANISLAUS I. COGNOMINE BENEFICUS, | PER VARIAS SORTIS
HUMANÆ VICES JACTATUS, NON FRACTUS, | INGENS ORBI SEPTE-
CULUM [!], | UBIQUE VEL IN EXILIO, REX BEANDIS POPULIS NATUS, |
LUDOVICI XV. GENERI COMPLEXU EXCEPTUS | LOTHARINGIAM, PA-
TRIS, NON DOMINI RITU, REXIT, FOVIT, EXORNAVIT, | HUNC PAUPERES
QUOS ALUIT, URBES QUAS INSTAURAVIT, RELIGIO | QUAM EXEMPLIS
INSTITUIT, SCRIPTIS ETIAM TUTATUS EST, | INSOLABILITER LUXËRE. |
OBIIT 23 FEBR. AN. 1766, ÆTAT, 88.

[Tutaj spoczywa Stanisław I, nazywany dobroczyńcą, doświadczony, ale niezwy-
ciężony przez różne koleje ludzkiego losu, przedmiot zadziwiającego podziwu na
całym świecie, król wszędzie, nawet na wygnaniu, urodzony, by przynieść szczęście
narodom wszędzie, witany z czułością przez Ludwika XV, jego zięcia; rządził, dbał
i upiększał Lotaryngię jak ojciec, a nie pan. Biedni, których karmił, miasta, które
stworzył, religia, którą zbudował swoim przykładem, a nawet bronił poprzez swoje
pisma, oplakiwali go niepokieszeni. Zmarł 23 lutego roku 1766 w wieku 88 lat]



Nagrobek Stanisława I
w Nancy, fot. S. Górzyński

²² Eadem, „Oplakujcie go, nieutuleni”, s. 262-265.

Zwłoki króla i królowej, jak i Ossolińskich, podczas rewolucji zostały sprofanowane, a nagrobki rozmontowane i zdeponowane od 1795 r. w dawnej kaplicy Nawiedzenia, przy klasztorze wizytek, gdzie podczas rewolucji działało Muzeum Sztuk Pięknych, obecnie kaplica Lycée. Kiedy w 1806 r. nagrobki wróciły do Notre-Dame de Bon-Secours, wozom towarzyszyła muzyka, a dla całego miasta był to dzień radości i publicznego świętowania. Prace nad przywróceniem nagrobków Leszczyńskich, królowej Marii i księcia Ossolińskiego zostały zakończone w 1807 r. W 1814 roku w kościele umieszczono inskrypcję informującą, że udający się do Polski, pod wodzą gen. Michała Sokolnickiego żołnierze złożyli hołd prochom króla Stanisława. W polskiej historiografii często powtarzają się nieprawdziwe informacje o tym, że władze miasta Nancy przekazały gen. Sokolnickiemu (czy też Sokolnicki miał odkupić) część prochów króla²³. W Archiwum Narodowym Francji znajduje opis otwarcia grobów w 1802 r. Sprawozdanie na ten temat zostało wysłane przez prefekta departamentu do ministra sprawiedliwości²⁴. Według tego dokumentu w grobie spoczywał król, choć grób został dziesięć lat wcześniej sprofanowany i okradziony z cennych przedmiotów. Choć głowa króla została odłączona od korpusu, to jednak była kompletna. Bardzo szczegółowy opis został zamieszczony w książce omawiającej dzieje kościoła i grobowca oraz pochówków i napraw grobu monarszego²⁵. Zarówno w notatce dla ministra sprawiedliwości, jak i we wspomnianej publikacji podkreślono, że do włosów króla przy pomocy sznurka przyczepiony był medalion: „Zaprezentowano nam rodzaj medalu, który został znaleziony podczas podnoszenia kości, a po zbadaniu go okazało się, że jest przymocowany do małego sznurka z jedwabiu i włosów, że okrąg był ze złoconego srebra, otoczony kamieniami z Renu, tył był obsyty plecionymi włosami, w środku znajdował się mały kawałek drewna, który prawdopodobnie był prawdziwym krzyżem; był pokryty szkłem, które wydawało się być

²³ [Michał Sokolnicki], *Mowa JW. Generała dywizji Sokolnickiego, z okazji obchodu pogrzebowego w kościele katedralnym Poznańskim po ś. p. Stanisławie Leszczyńskim [...] przy oddaniu do teyże Katedry, na wezwanie P. Rady Departamentowéy, ułomka zwłoków tego cnotliwego, mądrego i dobroczynnego Monarchy i Filozofa; na Tomie w Poznaniu 5. sierpnia 1814 miana*, Poznań 1814.

²⁴ ANF, F/7/4292 Dossier 2 Cultes 20 vendémiaire-1 frimaire an XI (12 octobre-22 novembre 1802). Pièces relatives à l'ouverture du caveau dans lequel reposaient le corps de Stanislas Leczinski et du duc et de la duchesse Ossolinski.

²⁵ H. Lepage, *Caveaux Notre-Dame De Bon-Secours procès-verbaux de 1803 & 1814 relatifs a la conservation des restes mortels de Stanislas*, Nancy 1868. Przywołując protokoły z otwarcia krypty, autor 11 rok rewolucji datuje na rok 1803, podczas gdy inwentarze archiwalne na rok 1802, por. wyżej.

kryształem²⁶. Według protokołów głowa króla była odłączona od korpusu i rozłupana²⁷, wspomniano tu wydarzenie z początkowych lat rewolucji, profanację grobu i próbę zniszczenia grobowca²⁸, ale pozostała w trumnie na miejscu. Raczej nie obnoszono jej po mieście, czy wówczas uratowałby się relikwiarz przyczepiony do włosów? Władze nakazały pochowanie rodzin Leszczyńskich i Ossolińskich w nowej trumnie. Trumnę i pozostałe szczątki z krypty królewskiej zabezpieczono, dając kamienne obmurowanie z inskrypcją²⁹:

„Tombeau de Stanislas Leczinski, roi de Pologne, duc de Lorraine, mort à Lunéville le 25 février 1766 ; de Catherine Opalinska, son épouse, morte en 1747; du coeur de Marie Leczinska, leur fille, reine de France, épouse de Louis XV, morte en 1768 ; du duc et de la duchesse Ossolinski, morts tous deux en 1756”³⁰.

[Grób Stanisława Leszczyńskiego, króla Polski, księcia Lotaryngii, zmarłego w Lunéville 25 lutego 1766 roku; Katarzyny Opalińskiej, jego żony, zmarłej w 1747 roku; serca Marii Leszczyńskiej, ich córki, królowej Francji, żony Ludwika XV, zmarłej w 1768 roku; księcia i księżnej Ossolińskich, zmarłych obojga w 1756 roku]

W 1814 roku po ponownym otwarciu grobowca komisja stwierdziła, że prochy króla, królowej oraz obojga małżonków Ossolińskich, a także serce królowej Marii – zachowane w ołowianej urnie – są na miejscu. Szczątki zostały pochowane kolejny raz. Działania związane ze sprawdzeniem stanu grobu zostały przeprowadzone w związku z informacjami prasowymi o działaniach gen. Sokolnickiego w Poznaniu i uroczystościach związanych z posiadanymi przez

²⁶ Ibidem,, s. 22.

²⁷ „la tête était détachée du corps, entièrement décharnée et en deux parties, que le buste était en entier, que les bras, les cuisses, jambes et pieds étaient tombés en dissolution, de manière qu’il n’existait plus que des ossements; avons fait aussi enlever les autres têtes, qui étaient également décharnées, ainsi que les ossements qui étaient dessous ce corps”, H. Lepage, op. cit., s. 13-14.

²⁸ Ibidem, s. 15: „Według szanownych i dobrze poinformowanych osób, głowa Stanisława została gwałtownie oderwana od tułowia, gdy królewski skarbiec N.-D. de Bon-Secours został naruszony w 1793 roku przez robotnika, który, ożywiony nienawistnym duchem tego godnego ubolewania czasu, użył szpadla i powiedział: *Oto kolejny, który nie został zgilotynowany!*”

²⁹ Zdjęcie krypty grobowej Leszczyńskich i Ossolińskich: Cercueil de Stanislas Leszczyński, Catherine Opalinska, du duc et de la duchesse Ossolinski https://www.pop.culture.gouv.fr/notice/memoire/AP54W01227?mainSearch=%22leszczyński%22&last_view=%22list%22&idQuery=%22aefd43-0582-b3-dc0f-4dd5e5b850%22 [dostęp:12.12.2023].

³⁰ H. Lepage, op. cit., s. 16.



Pomnik Stanisława Leszczyńskiego na Placu Stanisława w Nancy, fot. S. Górzyński



Mobilia heraldyczne na królewskim płaszczu, detal z pomnika S. Leszczyńskiego w Nancy, fot. S. Górzyński

niego rzekomymi prochami króla. Wizja na miejscu wykazała jednoznacznie, że gen. Sokolnicki raczej nie mógł przywieźć cząstki prochów królewskich³¹. Mógł przywieźć dowolne fragmenty ludzkich kości, które według XIX-wiecznego opisu na stercie zalegały w piwnicach kościoła Notre-Dame Bon Secours³². A zatem czy obecnie na Wawelu znajdują się prochy króla Stanisława I? Według władz miejskich prochy Stanisława Leszczyńskiego w całości są w kościele w Nancy (z wyjątkiem wnętrzości, które były złożone w kościele w Lunéville o czym wyżej)!

Stanisław Leszczyński był i jest czczony przez mieszkańców swoich dawnych księstw.

³¹ Podsumowanie dziejów „trumienki” z pamiątkami i szczątkami(?) Stanisława Leszczyńskiego zebranych przez gen. Sokolnickiego w Nancy, przywiezionymi do Poznania, odnalezionymi w St. Petersburgu i pochowanymi w katedrze na Wawelu, opracował K. Gombin, *Pośmiertne peregrynacje Stanisława I Leszczyńskiego. Z dziejów poglądów na szczątki królewskie jako pamiątkę narodową i obiekt muzealny*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLVIII-XLIX, z. 4, 2000-2001, s. 171-194. Opracowanie to nie rozwiewa wątpliwości czy gen. Sokolnicki zabrał jakiegokolwiek autentyczne szczątki króla. Zdają się temu przeczyć protokoły z oględzin zwłok z 1802 (1803) i 1814 r. i opisywany w nich dobry stan szczątków: „ciało tego króla było nadal w całości”, „kazaliśmy umyć ciało Stanisława, które wciąż było pełne aromatów” etc., H. Lepage, op. cit., s. 13-14.

³² H. Lepage, op. cit., s. 9.

Inicjator budowy największego placu w Nancy został uhonorowany nadaniem imienia tego założenia – Place Stanislas, na którym, zamiast pomnika Ludwika XV, zniszczonego przez rewolucjonistów, stanął pomnik Stanisława Leszczyńskiego, w interesującym płaszczu z godłami heraldycznymi: Lotaryngii, Baru, Korony, Litwy i Wieniawą. Na cokole wypisano wszystkie fundacje charytatywne króla, jakie poczynił na rzecz swoich poddanych.

W setną rocznicę śmierci Stanisława Dobrotliwego w 1866 r. od 23 lutego do 4 marca, przed grobem króla modliły się tłumy. Cały chór i duża część nawy głównej były pokryte czarnymi i purpurowymi zasłonami, ozdobionymi licznymi herbami króla Polski. W dniu 4 marca mieszkańcy Nancy, elita społeczeństwa, Collège de la Malgrange i duża liczba Polaków wzięli udział w uroczystym nabożeństwie, któremu przewodniczył pan Lavigeric, dając w ten sposób świadectwo pobożnej pamięci, że cechy i dobrodziejstwa ostatniego księcia Lotaryngii wyryły się w sercach wszystkich. W tym samym roku 1866, z okazji uroczystości upamiętniających przyłączenie Lotaryngii do Francji, portal i wnętrze kościoła zostały udekorowane sztandarami i girlandami kwiatów. 17 lipca Jej Wysokość Cesarzowa Eugenia, w towarzystwie Jego Wysokości Księcia Cesarskiego, przybyła, aby odbyć pielgrzymkę do Dziewicy, czczonej przez lud Lotaryngii. W następnym roku, 22 października 1867 r., Bon-Secours również przyjęło dostojnych gości: Jego Wysokość Cesarza Austrii Franciszka Józefa, któremu towarzyszyli jego dwaj bracia arcyksiężęta³³.

Oprócz nagrobków, w kościele został upamiętniony hołd złożony Leszczyńskiemu przez oddziały polskie przybyłe z gen. Michałem Sokolnickim do Nancy w 1814 r. Na steli z płaskorzeźbą Orła Białego inskrypcja:

EXERCITUS SARMATICI | RELIQUIAE | PER ORBEM, GALLIS SOCIIS, |
PATRIAM QUAERENTES, | QUAM PERSEVERANTIA | FORTITUDINE QUE |
MERUERUNT, | ALEXANDRI PACIFICATORIS | BENIGNITATE COLLEC-
TAE, | DUCE MICHAELE SOKOLNICKI | PENATES SUOS REPETENTES, |
STANISLAI LESZCZYNSKI, | PATRIS BENEFICI, | CHRISTIANISSIMI REGIS
ABAVI, | CINERIBUS | HOSPITIQUE NATIONI | LUGENTES DICUNT |
AETERNUM VALE. | DIE XI IUN. A. MDCCCXIV

[„Szczątki sprzymierzonego z Francuzami wojska polskiego, szukając po świecie Ojczyzny, na którą zasłużyły przez swą wytrwałość i męstwo, zgromadzone nareszcie opiekuńczym ramieniem Aleksandra I, udając się do Polski pod wodzą Michała Sokolnickiego przychodzą z placzem pożegnać na zawsze prochy Stanisława Dobroczyńskiego, kiedyś ich ojca, pradziada, króla prawowiernego i gościnny naród, który ich do siebie przyjął”³⁴, dnia 11 czerwca roku 1814]

³³ Ibidem.

³⁴ A. Skrodzka, *Polonika w kościele Notre-Dame de Bonsecours*, s. 161-162.

I jeszcze jedno upamiętnienie w formie steli z inskrypcją wspominającą „spotkanie” polskich emigrantów listopadowych z królem Stanisławem. Na steli daty: 29 listopada 1830; 26 marca 1831, dekoracja z ikonografią powstańczą i narodową: kosa, sztandar szwoleżerów, konfederatka zatknięta na pice, Orzeł i Pogoń. Całość zakończona medalionem z brązu przedstawiającym półnagię herosa w płaszczu, skutego kajdanami z syglami *POP. POL.* [*Populus Poloniae, naród polski*].

Inskrypcja:

D. O. M. | STANISLAUS LESZCZYNSKI CIVIS POLONUS | POLONIAE LITHUANIAE ET RUSSIAE | REX | ORTHODOXUS FIDEI LIBERTATIS PROPUGNATOR | EXUL. | QUEM GALLIAE REX HOSPITEM LOTHARINGIAE POPULUS PATREM | COLUERE | PRINCEPS TRISECLISENEX SANCTUS | OBIIT ANNO MDCCLXVI | EXERCITUS | POLONORUM LITHUANORUM RUSSIENSIIUM | SUPERSTITES | FIDEI, LIBERTATIS PROPUGNATORES | EXULES | QUOS REGIA TYRANNIS HOSTES ODIT, POPULUS PEREGRINOS | MIRATUR. | VETERIS HOSPITII | RECENTIS DOLORIS | MONUMENTUM | AE. C. | D. D. D.46 | ANNO DCCCXXXIII, DIE III MAI. | DIC, REX STANISLAE, NOS TE HIC VIDISSE ERRANTES, | PAUPERES, INERMES, PROSCRIPTOS, FORTES.

[„Bogu Najlepszemu, Największemu, Stanisław Leszczyński, polski obywatel, król Polski, Litwy i Rusi, król prawowierny, obrońca wiary i wolności, wygnaniec, przyjęty jako gość przez króla Francji, jak ojciec przez lud lotaryński, pobożny książę, starzec o doskonałej roztropności, zmarł w roku 1766. Niedobitki armii polskiej, litewskiej i ruskiej, obrońcy wiary i wolności, wygnańcy, narażeni na wrogość despotycznej władzy, uchodzący w aurze peleusowego uwielbienia, wznieśli, i wiecznej zgodzie dedykowali ten pomnik starożytnej gościnności i nowej boleści, 3 maja 1833. Powiedz, o Stanisławie, nasz królu, że widziałeś nas tułających się, biednych, bezbronnych, na wygnaniu, lecz silnych”]³⁵

Na zakończenie informacji o obecności króla-księcia w Lotaryngii warto przypomnieć, że księżną Lotaryngii, jako żona Karola V, była wdowa po królu Michale I Korybucie – Eleonora Maria Józefa Habsburżanka (1653-1697). Karol V dwukrotnie był kandydatem do tronu polskiego w 1669 i 1674 roku.

³⁵ Ibidem, s. 162-163.

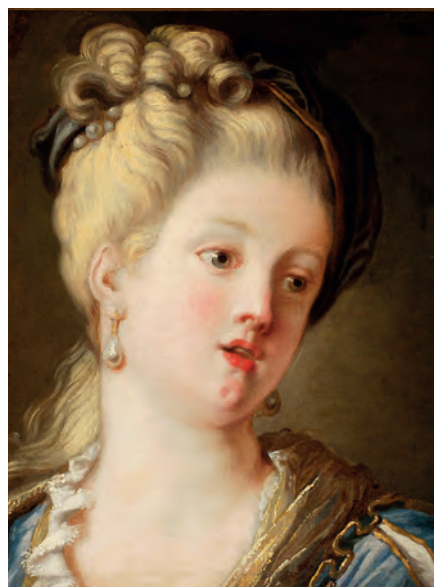
Maria Leszczyńska (1703-1768), królowa Francji

Córka króla wygnańca Stanisława I, dzięki szczęśliwym dla niej zbiegom okoliczności, czy też może raczej wbrew rachubom dworów europejskich, została żoną młodego króla Francji Ludwika XV w 1725 roku. Starsza od swego męża o kilka lat pojawiła się na dworze w Fontainebleau 5 września 1725 roku, po wcześniejszym ślubie *per procura* zawartym w Strasburgu.

W zbiorach francuskich zachowała się znaczna liczba portretów królowej Marii samej, z królewskim małżonkiem lub całej rodziny. Pochodzą one z różnych okresów życia. Pełniły rolę obrazów dworskich, podarunków dla rodziny, innych dworów, zdobiły pałace, ale przede wszystkim miały świadczyć o wielkości Francji.



Dawid Sniat, Król Stanisław Leszczyński z rodziną, olej na płótnie, 49 x 39 cm; ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, nr inw. 34177, zaginiony



Maria Leszczyńska w wieku młodzieńczym mal. Jacques Courtin (1672-1752), Muz. Narodowe w Warszawie M.Ob.1734 MNW



Portret króla Ludwika XV i królowej Marii w oryginalnych ramach z XVIII wieku, ozdobionych herbami królewskich małżonków, eksponowany w zamku w Blois, fot. S. Górzyński



Grafika, Rodzina królewska Ludwika XV, BnF, Hennin, 8112

Jedną z najważniejszych ról małżonek monarszych w dobie nowożytnej było zapewnienie dziedzica tronu królewskiego. Maria Leszczyńska obdarzyła króla i Francję licznym potomstwem: Louise Élisabeth (1727-1759), Henriette Anne (1727-1752), Marie Louise (1728-1733), delfin Louis (1729-1765), Philippe (1730-1733), Adélaïde Marie (1732-1800), Victoire Louise (1733-1799), Sophie Philippine (1734-1782), Thérèse Félicité (1736-1744), Louise Marie (1737-1787).

Wydarzenie jakim było narodzenie delfina Ludwika 28 lipca 1728 r. stało się okazją do publikacji grafiki przedstawiającej rodzinę królewską. Uwagę zwraca symboliczne



Spotkanie króla i królowej w Moret 4 IX 1725 r. stało się głównym motywem kalendara na rok 1726, Almanach pour l'année M. DCC. XXVI, BnF, Hennin, 7993 (Paris 1725)



Superekslibris stosowany na książkach z biblioteki królowej Marii Leszczyńskiej

„podpisanie” następcy tronu – przez umieszczenie koło jego konterfektu dwóch delfinów.

Rola królowej na dworze wersalskim była ograniczona, nie wdawała się w sprawy polityczne, ale podczas nieobecności króla Ludwika XV przyjmowała posłów i brała udział w audyencjach. Miała ograniczony wpływ na wychowanie dzieci, rzadko je widywała. Królowa oddawała się dziełom miłosierdzia, modlitwie, nauce malarstwa, muzyce, zgromadziła wokół siebie liczne grono artystów. Izolowała się od dworskich plotek i wieści o kolejnych romansach króla męża¹.

W zbiorach głównie francuskich, ale także polskich, pozostała znaczna liczba pamiątek po królowej Marii. Poczynając od pieczęci, którymi potwierdzała wystawiane przez siebie dokumenty, poprzez obrazy, różne drobiazgi, które otaczały królową za życia, często zdobne w herby.

Ikonaografia poświęcona Marii jest bardzo bogata. Jednym z pierwszych przedstawień jest grafika prezentująca zaślubiny *per procura* w Strasburgu. Koronacja Marii Leszczyńskiej odbyła się po ślubie mającym miejsce 5 IX 1725 roku w Fontainebleau, w związku z tym opublikowano grafikę. Pięknym przedstawieniem wykonanym w marmurze – jest rzeźba alegoryczna przedstawiająca parę

królewską znajdującą się w Luwrze.

Bogata biblioteka królowej została opatrzona supererkslibrisem zawierającym połączony herb małżonków, analogiczny do *contrasigillum* prezentowanego poniżej. Lilie burbońskie i królewski herb Leszczyńskich z Wieniawą był często używany przez Marię Leszczyńską.

Ciekawym zabytkiem jest pieczęć z 1725 r. Marii Leszczyńskiej jako królowej Francji, prezentująca królową na tronie (z tyłu udrapowana materia i nieokreślone elementy architektoniczne) z berłem w dłoni i koroną na głowie, okrytą płaszczem



Pieczęć majestatowa z 1725 r. Marii Leszczyńskiej jako królowej Francji, odcisk ze zbiorów MNK XIII 3429

¹ K. Kuras, *Dwór królowej Marii Leszczyńskiej. Ludzie, pieniądze i wpływy*, Kraków 2018.

królewskim usianym liliami. U podnóża dwa aniołki, oba trzymające kartusze z tarczami nakrytymi koronami, po prawej z tarczą z trzema liliami, symbolizującymi monarchię (monarchinię) z tarczą okoloną Orderem Ducha Świętego. Aniołek po lewej stronie na kartuszu ma dwa herby 1) Burbonów, 2) pięciopłowy herb Rzeczypospolitej z herbem Wieniawa Leszczyńskich w polu sercowym. Napis w otoku: MARIE PAR LA GRACE DE DIEU REINE DE FR. ET DE NAV. 1725. Kontrasigillum przedstawia dwie owalne tarcze, małżeńskie – herb Burbonów i Marii Leszczyńskiej: skwadrowane herby Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego z polem sercowym, na którym godło herbu Wieniawa rodziny Leszczyńskich, całość kompozycji okolona rokajami pod koroną królewską.

Prezentowane w przestrzeni publicznej, ale w wymiarze ograniczonym jakim była przestrzeń dworska, portrety Marii z Leszczyńskich królowej Francji znane są z kilkudziesięciu egzemplarzy. Obok portretów oficjalnych, jak ten



Król Ludwik XV jako Jupiter, a jego małżonka jako Junona. Rzeźbiarz Nicolas Coustou (1731), Luwr, fot. S. Górzyński



Kontrasigillum pieczęci majestatowej
Marii Leszczyńskiej

z zamku w Blois również bardzo nietypowy, pozbawiony cech dworskich obraz Jeana-Marca Nattiera (1685-1766), znany także w kopiach autorskich i reprodukowany jako grafika. Przedstawia on królową w sposób nietypowy dla dotychczasowych dworskich obrazów. Królowa ubrana jest w zwykłą suknię, praktycznie nie ma żadnych symboli królewskich, pojawiają się tylko lilie burbońskie na oparciu siedziska, brak herbów rodowych królowej. Maria Leszczyńska była osobą głęboko religijną, wspiera rękę na otwartej Biblii, a na piersi ma zawieszony medalion z św. Janem Nepomucenem. Autor wykonał przeszło 20 kopii tego obrazu. Egzemplarz eksponowany w Muzeum w Dijon był darem królowej dla biskupa Chalons Nicolasa de Saulx-Tavannes. Takie przedstawienie znajduje się także w zbiorach polskich. Na podstawie tego obrazu powstała także grafika, której autorem był Jacques-Nicolas Tardieu, znany grafik działający dla dworu królewskiego.

z zamku w Blois również bardzo nietypowy, pozbawiony cech dworskich obraz Jeana-Marca Nattiera (1685-1766), znany także w kopiach autorskich i reprodukowany jako grafika. Przedstawia on królową w sposób nietypowy dla dotychczasowych dworskich obrazów. Królowa ubrana jest w zwykłą suknię, praktycznie nie ma żadnych symboli królewskich, pojawiają się tylko lilie burbońskie na oparciu siedziska, brak herbów rodowych królowej. Maria Leszczyńska była osobą głęboko religijną, wspiera rękę na otwartej



Maria Leszczyńska, królowa Francji,
mal. Jean-Marc Nattier, muzeum w Dijon,
fot. S. Górzyński



Maria Leszczyńska, grafika Jacquesa-
-Nicolasa Tardieu na podstawie obrazu
Jeana-Marca Nattiera, egz. w zbiorach
BnF syg. G160511

Maria Leszczyńska zmarła w Wersalu 24 czerwca 1768. W dniach 11 sierpnia i 6 września 1768 r. w Saint-Denis i w Paryżu w Notre-Dame zorganizowano uroczystości związane z pochówkiem i uroczystościami żałobnymi Marii Leszczyńskiej². W Katedrze Notre-Dame dekoracje były spektakularne i nadnaturalnej wielkości, pełne herbów Francji i herbów królowej, postaci aniołów, rzeźby kobiety ubranej w królewski płaszcz z liliami, inskrypcji, cyfrę królewską podtrzymywały dwa geniusze, katafalk miał formę fasady świątyni flankowanej kolumnami z geniuszami i z tympanonem, na pięciu stopniach stała trumna przykryta królewskim płaszczem w formie piramidy, w tympanonie herb Ludwika XV i herb królowej: skwadrowany herb Korony i Litwy z tarczą sercową, w której Wieniawa Leszczyńskich. Herby królewskie podtrzymane przez aniołki.



Katafalk Marii Leszczyńskiej w katedrze Notre Dame, Paryż 1768

Opis katafalku w Saint-Denis:

„Na pogrzeb Marii Leszczyńskiej, podobnie jak w przypadku katafalków z 1766 roku, [Michel-Ange] Chalé po raz kolejny wybrał model baldachimu. W Saint-Denis cztery kolumny z lapis lazuli, stojące na cokołach obramowujących sześć stopni z turkusowego marmuru, wspierały ametystowe belkowanie zwieńczone frontonami po bokach. Kilka ponownie wykorzystanych figur zostało „odrestaurowanych i obciążniętych nową tkaniną”, aby umieścić je u podstawy kolumn. Królewska Pobożność i Chrześcijańska Mądrość znajdowały się przed wejściem. Ta druga alegoria nosiła na medalionie napis SAPIENTIAM

² *Description du mausolée élevé dans l'église de Notre-Dame de Paris pour [...] Marie-Charlotte-Sophie-Félicité Leszczyńska*, 1768, Paris; K. Pasquier, *Ceremoniał uroczystości pogrzebowych Marii Leszczyńskiej i jego wątki muzyczne*, „Muzyka” 2018/1, s. 113-120.



Grafika z herbami na karcie tytułowej ceremonii w Tuluzie

DOCET SPIRITUS DEI (...). Z boku ołtarza znajdowała się Medytacja o Życiu Wiecznym oraz figura Wiary. Całość została zwieńczona cyprysową poduszką podtrzymującą, na podstawie ozdobionej strigilami, zastąpioną figurą Wieczności w całości pozłacaną. Trzony kolumn, zwykle gładkie, były tutaj karbowane złotem na tle lapis lazuli nad pierścieniem ozdobionym festonami złożonych welonów i umieszczonym w jednej trzeciej wysokości. Kolumny wspierały również szesnaście medalionów wykonanych przez Bocciardiego i namalowanych przez Boqueta, zawieszonych na girlandach cyprysowych, aby uzupełnić dyskurs figuratywny, podobnie jak w przypadku katafalku Stanisława Leszczyńskiego. Emblematy te komentowały głównie pobożność królowej, ale także jej cnoty obywatelskie. Niektóre z nich mogły pochodzić z dzieła Claude'a Paradina znajdującego się w inwentarzu biblioteki Menuis Plaisirs, jak np. gwiazda zwieńczona koroną i opatrzona napisem



Katafalk wg rysunku zamieszczonego w opisie ceremonii w Tuluzie

MONSTRANT REGIBUS ASTRA VIAM czy lanca zwieńczona naczyniem ognistym otoczonym napisem LUX PUBLICA PRINCIPES IGNES. Oprócz ramion świetlnych zaprojektowanych do oświetlania tych medalionów i kilku lamp zawieszonych na podsufitkach belkowania, do podparcia żyrandoli użyto wyprofilowanych kartonowych konsoli ozdobionych „maskaronowymi głowami chimer zwieńczonymi złożonym cyprysem”, nowo stworzonych i imitujących lapis-lazuli. Wreszcie, pod

baldachimem, podstawa wykonana ze szmaragdu wspierała złoty sarkofag ozdobiony strigilami, po bokach którego znajdował się portret królowej w „tal-kowym” medalionie wyrzeźbionym przez Bocciardiego³.

Znamy także opis dekoracji z ceremonii żałobnej, która odbyła się 15 września 1768 r. w katedrze św. Szczepana w Tuluzie⁴, druk zdobi wi-nieta z królewskim herbem Marii Leszczyńskiej i Wieniawą w polu serco-wym, a całość dekoracji mocno akcentowała temat śmierci, uwzględniony w dekoracji katafalku.



Inskrypcja z nagrobka Marii Leszczyńskiej w katedrze w Saint-Denis, fot. S. Górzyński



Herb Marii Leszczyńskiej w katedrze w Saint-Denis, fot. S. Górzyński

³ R. Condomine, op. cit., s. 80; H. Widacka, op. cit., s. 64-66.

⁴ *Description du mausolée et de la pompe funèbre faite dans l'Eglise métropolitaine St. Etienne de Toulouse, le 15 septembre 1768, pour très-haute, très-puissante, et très-excellente princesse Marie-Charlotte-Sophie-Félicité Leszczyńska, reine de France. Cette pompe funèbre, ordonnée de la part de sa majesté par le Conseil du corps de bourgeoisie de ladite ville, a été conduite par MM. les Capitouls & commissaires. Sur les dessins du sieur Philippe Hardy,...* 1768

Królowa Maria jest ostatnią królową Francji pochowaną w kościele w Saint-Denis⁵. Dzisiaj po zniszczeniach doby rewolucji w krypcie kościoła można oglądać fragmenty jej nagrobka z inskrypcją:

ICI EST LE CORPS | DE TRÈS HAUTE TRÈS PUISSANTE ET | TRÈS VERTUEUSE
REINE MARIE LECZINSKA [!] | EPOUSE DE TRÈS HAUT TRÈS PUISSANT
ROI LOUIS XV | DÈCÈDÈE LE 24 JUIN 1768 À L'ÂGE | DE SOIXANTE CINQ
ANS | *REQVIESCAT IN PACE*

[Tutaj jest ciało najpotężniejszej i najcnotliwszej królowej Marii Leczińskiej [!],
żony najpotężniejszego króla Ludwika XV, zmarła 24 czerwca 1768 w wieku
65 lat. Spoczywaj w pokoju]



Projekt nagrobka serca Marii Leszczyńskiej, rys. anonimowy, Luwr INV 34674



Nagrobek serca królowej Marii Leszczyńskiej w kościele Bon-Secours w Nancy, fot. S. Górzyński

⁵ Na śmierć królowej przygotowano kilka kazań pogrzebowych: N. Thyrel de Boismont, (1715-1786), *Oraison Funèbre Très-Haute, Très-Puissante et Très-Excellent Princesse, Marie Leczinska, Reine de France et de Navarre, Prononcée dans la Chapelle du Louvre le 22 Novembre 1768, Paris 1768*; *Oraison funèbre de très-haute, très puissante, et très excellente personne Marie de Lezinska, reine de France & de Pologne prononcée à Lyon le premier août 1768 / par M. L*** de L'***, Nismes 1768.*

Poniżej umieszczono fragment płyty z herbem królewskim: pomiędzy ozdobami w kształcie liści tarcza owalna pod koroną królewską francuską; pole skwadowane w polu I. i IV. ukoronowany Orzeł, w polu II. i III. Pogoń Litewska – jeździec w zbroi z szablą wzniesiona do cięcia z tarczą trójkątną (bez krzyża), w tarczy sercowej herb Leszczyńskich Wieniawa: łeb żubrzy z kolcem w nozdrzach.

Serce królowej zostało pochowane w kościele Bon-Secours w Nancy, obok grobów rodziców. Jest to kolejny, po grobie Henryka I/III, Jana Kazimierza Wazy oraz Marii Kazimiery Sobieskiej, polski grób serca na terenie Francji. W przypadku Maurycego Saskiego serce przechowywane jest w kasetce w parafii św. Tomasza w Strasburgu. Tak jak pochówki rodziców królowej, tak i serce uniknęło zniszczenia podczas rewolucji i znajduje się w krypcie kościoła (zob.). Nagrobek serca ufundował Ludwik XV. Rzeźbiarz Louis Claude Vassé (1703-1768) wykonał medalion z popiersiem królowej, ujętym z lewego profilu, wokół medalionu dwa aniołki, jeden trzyma w rękach serce, drugi otula całunem/ draperią medalion. Poniżej na cokole inskrypcja:

D. O. M. | MARIAE SOPHIAE | LUDOVICI XV UXORIS STANISLAI FILIAE,
| REGNO, PATRE, COELO DIGNISSIMAE | COR EX TESTAMENTO. | OBIT
VERSALIIS 24 JUNII 1768

[Bogu Najlepszemu, Największemu. Tu spoczywa, zgodnie z ostatnią wolą, serce Marii Zofii, małżonki Ludwika XV i córki Stanisława, godnej tronu, swego ojca i samego nieba, zmarłej w Wersalu 24 czerwca 1768]

Franciszek Maksymilian książę Ossoliński (1676-1756) i Katarzyna z Jabłonowskich księżna Ossolińska (zm. 1756)

Ostatnim pomnikiem rzeźbiarza Nicolasa-Sébastiena Adama, znajdującym się w kościele Bon-Secours w Nancy, jest zachowany nagrobek Franciszka Maksymiliana Ossolińskiego, podskarbiego wielkiego koronnego. Ossoliński nie należał co prawda do kręgu dynastów, ale jego żona Katarzyna z Jabłonowskich (córka Jana Stanisława Jabłonowskiego i Joanny Marii de Béthune) była krewną króla. Była bratanicą Anny, matki króla, a jej babka macierzysta była siostrą królowej Marii Kazimiery. Ossolińscy byli to najbliżsi z Polaków, pozostający w kręgu Stanisława w Lotaryngii. We Francji małżonkowie (Teczyn) Ossolińscy otrzymali najpierw uznanie ich tytułu hrabiowskiego 15 VIII 1736 r., a następnie prawo posługiwania się tytułem duc (księcia)¹. Pośmiertne losy małżonków Ossolińskich, podczas rewolucji podzieliły los szczątków królewskich.



Portret Franciszka Maksymiliana Ossolińskiego MNW MP 4847

¹ ANF, O/1/80 fol 420-421: TECZIN-OSSOLINSKI brevet permettant au comte de -, ci-devant grand trésorier de la couronne de Pologne au service de Stanislas et à son

Ossoliński zmarł w zamku La Malgrange 1 lipca 1756 r., w krypcie kościoła Bon-Secours pochowano go 6 lipca. Tu też, od kilku miesięcy, spoczywała jego małżonka, zmarła 5 stycznia tego samego roku. Nagrobek w części górnej przedstawia herb książęcy Ossolińskiego okryty płaszczem, wokół którego znajdują się dwa cherubiny. Na tarczy topór, na niej mitra książęca zwieńczona sferą z krzyżem. Pod tarczą oznaki Orderu Świętego Ducha, który książę otrzymał w 1737 roku. Za tarczą panoplia. Na cokole inskrypcja:

D. O. M. | ICI REPOSE | FRANÇOIS
MAXIMILIEN | COMTE DE TENEZIN
[!]| DUC D'OSOLENSKI [!]
| CHEVALIER DE L'ORDRE | DU
ST-ESPRIT | GRAND TRESORIER DE
LA | COURONNE DE POLOGNE, |
GRAND MAITRE DE LA MAISON |
DE STANISLAS I^{ER} | ROI DE POLOGNE, | DUC DE LORRAINE ET DE BAR |
DÉCÉDÉ A LA MALGRANGE | LE 1.^{ER} JUILLET 1756.

[Bogu Najlepszemu, Największemu. Tu spoczywa Franciszek Maksymilian Hrabia Tenezin [!] | Książę Ossolenski [!] | kawaler Orderu Ducha Świętego, podskarbi wielki Korony Polskiej, wielki mistrz domu | Stanisława I, króla polski, księcia Lotaryngii i Baru, zmarł w La Malgrange 1 lipca 1756 r.]



Nagrobek Franciszka Maksymiliana Ossolińskiego w koście Notre-Dame de Bon-Secours w Nancy, fot. S. Górzyński

WETTINOWIE

Maria Józefa księżniczka Wettin (1731-1767), delfina



Description de la fête publique donnée par la ville de Paris à l'occasion du mariage de monseigneur le dauphin , avec la princesse Marie-Josèphe de Saxe, le 13 février M.D CCXLVII, BnF Arsenal, EST-87

Maria Józefa Wettin była córką Augusta III, króla Polski i wielkiego księcia Litwy, elektora saskiego oraz Marii Józefy von Habsburg (córką cesarza Józefa I). Urodziła się 4 XI 1731 r. w Dreźnie. Kontrakt ślubny pomiędzy dworem w Wersalu a dworem w Warszawie został zawarty 1 I 1747 r., po wcześniejszej wymianie listów, których oficjalnym inicjatorem był król Ludwik XV¹. Ślub delfina z Marią Józefą odbył się 9 II 1747 r. w Wersalu. Po Marii Leszczyńskiej, na dwór francuski, trafiła druga królowa związana z dworem warszawskim. Marii Józefie nie było dane zostać królową Francji, zmarła dwa lata po śmierci delfina, była natomiast matką trzech królów z dynastii burbońskiej: Ludwika XVI, Ludwika XVIII i Karola X.

¹ E. Regnault, *La Dauphine Marie-Josèphe de Saxe. Mère de Louis XVI*, Paris 1875, s. 18-22.



Medal ślubny (odlew gipsowy) del-
fina Ludwika i Marii Józefy, 1747,
MNK IX-MP-249/129



Bombonierka z miniaturą przedsta-
wającą Marię Józefę, zbiory Luwru,
fot. S. Górzyński

Z okazji ślubu delfina (drugiego) odbyło się kilka uroczystości. Jedną z nich przygotowało miasto Paryż, co upamiętnia grafika przygotowana przez Jeana-Jacquesa Fliparta.

Mimo że Maria Leszczyńska była córką Stanisława, którego August III – ojciec Marii Józefy ostatecznie pozbawił szans na władzę w Rzeczypospolitej, to stosunki między teściową a synową układały się poprawnie. Maria Józefa zaskoczyła Marię Leszczyńską nosząc bransoletkę z portretem Stanisława Leszczyńskiego, co tłumaczyła tym, że wchodząc do rodziny Marii, uznała za swojego dziada ojca Leszczyńskiej².

Ostatnio Katarzyna Kuras wykazała, że delfina nie miała wpływów politycznych, jak przez lata twierdzili historycy³. Przede wszystkim wiązano z nią nadzieje na przedłużenie dynastii, o wadze małżeństwa dla Francji świadczy obraz delfiny w płaszczu koronacyjnym. Polecenie królewskie wydania płaszcza, aby podczas malowania portretu wszystko wyglądało jak najbardziej naturalnie, zostało wydane 25 III 1747 r., a więc nieco ponad miesiąc po ślubie

² A. Sérieys, *Vie de madame la dauphine, mère de S.M. Louis XVIII: contenant un plan inédit d'éducation tracé de sa main pour monseigneur le dauphin, depuis Louis XVI, un extrait de son oraison funèbre et du discours de monseigneur l'évêque de Sens, prononcé en 1816*, Paris 1817, s. 9, E. Regnault, op. cit., s. 31.

³ K. Kuras, *Dyplomacja Delfiny. Maria Józefa Saska wobec polityki francuskiej w połowie XVIII wieku*, w: *Władza i polityka w czasach nowożytnych. Dyplomacja i sprawy wewnętrzne*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, Łódź 2020, s. 183-197.



Spotkanie cesarzowej Wilhelminy-Amelii z jej córką Marią-Józefą Habsburg królową Polski i Augustem III królem Polski, 24 maja 1737 r. w Neuhaus, kopia obrazu była własnością delfiny, Louis de Silvestre, Luwr nr RF 1956 4



Przedstawienie muzyczne z okazji ślubu delfina z Marią Józefą wydane przez kardynała de La Rochefoucauld w teatrze Argentina w Rzymie, 15 lipca 1747 roku, szkoła Giovanni Panini, Luwr INV 414



Maria Józefa Wettin, delfina Francji, mal. Jean-Marc Nattier (1751), domena publiczna



Maria Józefa oplakująca śmierć delfina, wsparta na tarczy z herbami królewskimi ojca i herbem Wettinów, u dołu herb delfina, BnF, Hennin, 9268

z delfinem Ludwikiem⁴. Obraz został wykonany przez Jeana-Marca Nattiera w tymże samy 1747 roku.

Choć Ludwik bardzo ciężko przeżył śmierć swojej pierwszej żony, Marie Teresy de Borbón, córki króla Hiszpanii Filipa V, to drugie małżeństwo delfina było udane, para darzyła się miłością. Doczekali się jedenaściorga dzieci, z których wieku dorosłego dożyło trzech synów i trzy córki, wszyscy synowie kolejno zasiedli na tronie Francji, z córek tylko Maria Klotylda wyszła za mąż, za Karola Emanuela IV, króla Sardynii.

Delfin Ludwik zmarł na gruźlicę w Fontainebleau 20 XII 1765 r.⁵ Opiekująca się nim Maria Józefa zaraziła się tą nieuleczalną wówczas chorobą i zmarła

⁴ ANF, O/1/91 fol. 124 TOQUÉ lettre du roi au prieur de Saint-Denis pour qu'il remette au sr le manteau royal du trésor, destiné à un portrait en pied que doit peindre le sr de la Dauphine, Marie-Josèphe de Sax, 25 III 1747.

⁵ Egzekwie po śmierci delfina odbyły się w wielu miejscach, ukazało się także kilka oracji: N. Thyrel de Boismont, *Oraison funèbre de très-haut, très puissant et très-excellent prince, monseigneur Louis dauphin, prononcée dans la chapelle du Louvre le 6 mars 1766, en présence de messieurs de l'Académie française*, Paris 1766. Kolejne oracje ks. de Boissmont, ks. Lecrena z 17 marca tego roku.



Katedra w Sens, fot. S. Górzyński



Płyta w katedrze w Sens w miejscu pierwotnego umieszczenia nagrobka delfina i jego żony, fot. S. Górzyński

13 III 1767 r. w Wersalu. Para wbrew zwyczajom nie została pochowana w Saint-Denis, ale na własną prośbę, na miejsce wiecznego spoczynku wybrali kościół katedralny św. Szczepana (Saint-Étienne) w Sens. Jest to jedna z najstarszych i największych katedr francuskich, będąca zarazem kościołem prymasowskim francuskim. Uroczysty pogrzeb delfiny w Sens odbył się w dniach 22-23 marca 1767 r., jej serce pochowano w kościele w Saint-Denis. Egzekwie odbyły się 3 września 1767 r. w katedrze paryskiej Notre-Dame⁶.

Opis *castrum doloris* rozpoczyna opis kotary z czarnego materiału z naszytymi herbami i cyframi zmarłej. Katafalk znajdował się w centralnym miejscu nawy głównej. Ozdabiała go elementy architektoniczne i rzeźby z białego marmuru. Dekoracja była grą sztuki rzeźbiarskiej, emblematów, świec, umieszczonych w żałobnej scenerii Notre-Dame. Postać zmarłej reprezentowały herby królewskie Rzeczypospolitej z herbem Wettinów w tarczy sercowej oraz wspólne przedstawienia dwóch herbów: własnego i delfina. W opisie dekoracji herby zostały wymienione wielokrotnie. Grafika katafalku przedstawia obok siebie dwie tarcze owalne z herbem delfina i herbem delfiny pod wspólną koroną, oplecione sznurem

⁶ *Description du mausolée pour tres-haute, tres-puissante, et tres-excellemte Marie Josèphe Albertine de Saxe, dauphine de France, fait à Paris dans l'Eglise de Nôtre-Dame, le 3 septembre 1767... / sur les desseins du sieur Mic.-Ang. Challe, [Paris] 1767; E. Regnault, La Dauphine Marie-Josèphe de Saxe, s. 304.*



Herb z ozdób pogrzebowych, Muzeum katedralne w Sens, fot. S. Górzyński



Castrum doloris Marii Józefy

wdowim. Ta kompozycja heraldyczna jest tożsama z przedstawieniem z nagrobka małżonków w katedrze w Sens (powstałego w kilka lat później).

Pierwotnie pomnik nagrobny znajdował się w prezbiterium, ale po sprofanowaniu grobu w okresie rewolucji w 1794 r., a następnie ponownym pochówku w 1814 r., na rozkaz syna – Ludwika XVIII, ostatecznie w 1852 r. pomnik został ustawiony w kaplicy bocznej, Chapelle Sainte-Colombe. W prezbiterium na dawnym miejscu nagrobka położono marmurową płytę z epitafium, praktycznie tożsamym z tym na pomniku. Inskrypcja jest nie tylko upamiętnieniem dwojga małżonków krwi królewskiej, ale także pięknym tekstem o ich wzajemnej miłości i miłości do ich dzieci⁷.

DOM

HIC JACET Optimus Princeps LUDOVICUS DELPHINUS,

Ætate florente & Solio jam maturâ

Inter vota precesque populorum

Pro salute pretiosissimi capitis, heu ! frustrâ supplicantium

⁷ Opracowanie dziejów mauzoleum delfina Ludwika i jego żony Marii Józefy Wettinówny w katedrze w Sens, w tym ceremonii pogrzebowych, dziejów nagrobka, licznych projektów inskrypcji por. E. Chartraire (abbé), *La sépulture du Dauphin et de la Dauphine dans la cathédrale de Sens*, „Bulletin de la Société archéologique de Sens”, t. 22, 1906, s. 1-248.

Morte invidâ raptus.
 LUGEAT GALLIA Virum Principem
 Omnibus naturæ donis ornatum,
 In omni regiæ fortis scientia versatum,
 Patriæ amantissimum,
 Filium Patris sui Augusti observantissimum
 Conjugem fidelem,
 Patrem liberos suos præceptis & exemplis assidue informantem.
 LUGEAT RELIGIO Virum Principem
 Nomine & operibus Christianum,
 Illibato morum splendore, a teneris conspicuum,
 Summâ erga Deum pietate commandabilem,
 Legis divinæ studiosissimum !
 Fide securus, Spe firmus. Charitate ardens,
 Magno spiritu vidit ultima,
 Et terrena despiciens, ad æterna toto animo suspirans
 Cœlesti consolatione exuberans,
 Incredible sui desiderium relinuens,
Obiit Die XX^a Decembris, An^o Dⁿⁱ MDCCLXV. Ætatis XXXVI.

--. —

[Bogu Najlepszemu, Największemu | tutaj spoczywa najlepszy książę Lu-
 dwik [Louis] delfin, | W kwiecie wieku i dojrzały by rządzić, | Pomimo ży-
 czeń i modlitw ludu | O zachowanie jego głowy [życia] | Podstępna śmierć
 zabrała go nagle | Francja oplakuje swego szlachetnego księcia | Przystrojone-
 go wszystkimi darami natury, | Posiadał całą potężną wiedzę o królestwie. |
 Najbardziej kochający kraj, | Najbardziej szanowany syn swego ojca, Augusta
 [Ludwika XV]. | Wierny małżonek | Ojciec nieustannie uczący swoje dostoj-
 ne dzieci poprzez przykazania i przykłady. | Religia oplakuje swego szlachet-
 nego księcia | W imię i dzieła chrześcijanina, | Przez nieskazitelną przepych
 obyczajów, widoczny, w [jego] subtelności | Najwyższe przykazanie wobec
 Boga w pobożności, | Prawa Boże zgłębiał! | Pewni w wierze, mocni w na-
 dziei. Płonąc miłością | Wielkim duchem ujrzał rzeczy ostateczne [Ecc. 48,27]
 | I gardząc tym co ziemskie, wzdychając całym sercem za wiecznością |
 Napelniony niebiańskim pocieszeniem | Zostawiając żal niewyobrażalny, | zmarł
 dnia 20 grudnia roku Pańskiego 1765, w wieku 36 [lat].

ORBATA CONJUX

MARIA JOSEPHA ē regiā Saxonum stirpe, DELPHINA
 Cujus immedicabilis dolor
 Voluit se vitâ defunctam eodem condi tumulo,



Katedra w Sens, nagrobek delfina Ludwika Burbona, zm. 1765 r., inskrypcja i herby jemu poświęcone, fot. S. Górzyński.



Herby delfinostwa: od lewej delfina, wspólny małżonków, otoczony sznurem wdowim, herb Marii Józefy Wettin, królowej polskiej, fot. S. Górzyński



Katedra w Sens, nagrobek delfiny Marii Józefy Wettin, zm. 1767 r., inskrypcja i herby jej poświęcone, fot. S. Górzyński

Ut cinis cineri junctus
 Mutui amoris posteritati perenne monumentum sit.
 Sicut amore ita virtutibus par,
 Mœroris acerbitate consumptâ,
 Omnibus flebilis.
Obiit Die Mensis Martii XIII An. D. MDCCLXVII. Ætatis XXXV.
 Et fide conjugali etiam post mortem servatâ
 Cum planctu magno deposita est. *Die ejusdem Mensis XXIII.*
 REQUIESCANT IN PACE.

[Najbliższa, Współmałżonka | Maria Józefa z rodziny królewskiej Sasów, Delfina, | której nieuleczalny ból | Chciał, aby po jej śmierci martwe ciało zostało pochowane w tym samym grobie; | Popiół połączony z popiołem | Wzajemna miłość staje się trwałym pomnikiem dla potomności. | Jak z miłością, tak i z cnotami | Pochłonięta goryczą smutku, | Przez wszystkich opłakiwana | Zmarła 13 marca roku Pańskiego 1767 w wieku 35 [lat] | A wiarę małżeńską zachowała nawet po śmierci | Wśród wielkiego płaczu została złożona do grobu. Dnia tegoż miesiąca 23 | spoczywaj w pokoju]

Offerebat jubente et annuente Rege Addictissimus Servus PAULUS D'ALBERT DE LUYNES⁸, | S.R.E. Cardinalis, Archiepiscopus Senonensis
 [Ofiarował, rozkazując i potwierdzając Najwierniejszy Sługa Króla Świętego Kościoła Rzymskiego kardynał i arcybiskup senseński Paul d'Albert de Luynes]

Nagrobek został zaprojektowany przez Guillaume'a Coustou, syna⁹, wykonany w Paryżu w 1777 roku na zamówienie króla Ludwika XV, dokończyli go artyści: Pierre Julien i Jacques-Philippe Beauvais. Bogaty program ikonograficzny składa się z dwóch grup flankujących środkowy cokół z inskrypcjami dla obojga małżonków. Z przodu dla delfina, a z tyłu dla delfiny. Poniżej tablic inskrypcyjnych, zarówno z przodu jak i z tyłu, znajdują się kompozycje herbów w złożonym brązie, których barwy zaznaczono szrafowaniem. Herb delfina

⁸ Paul d'Albert de Luynes był pierwszym kapłanem Marii Józefy, prymasem Francji i Niemiec (1753-1788). Jego ojcem był Honoré Charles d'Albert de Luynes, duc de Montfort (1669-1704), a matką Marie Anne Jeanne de Courcillon (córka markiza de Dangeau). Paul urodził się przed 5 I 1703 r., zmarł 21 I 1788 r. w Paryżu.

⁹ Na stronie [www Réunion des Musées Nationaux-Grand Palais](https://www.reunion-des-musees-nationaux-grand-palais.fr/) błędna atribucja nagrobka – Coustou Nicolas <https://www.photo.rmn.fr/archive/02-000018-2C6NU0GXTXTX.html> [dostęp: 15.09.2023]. Pierwszy opis projektu nagrobka znany jest z „Mercure de France”, 1769, vol. 1, s. 181-182; F. Ingersoll-Smouse, *La sculpture funéraire en France au XVIIIe siècle*, Paris 1912, <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k9685480f/texteBrut> [dostęp: 15.09.2023].

Ludwika: tarcza czwórdzielna w krzyż w polu I. i IV. błękitnym trzy lilie (złote), w polu II. i III. (złotym) delfin (błękitny), tarcza owalna w kartuszu otoczona łańcuchami Orderów Archanioła Michała i Świętego Ducha. Nad kartuszem korona delfina, składająca się z obręczy, na której pięć lilii i kabłąki zamykające koronę: cztery delfiny połączone w środku lilią.

Po stronie delfiny położono dwie owalne tarcze, jedna z herbem męża – delfina, po lewej stronie druga tarcza owalna czwórdzielna w krzyż z tarczą sercową. Tu także barwy zostały zaznaczone szrafowaniem; w polu czerwonym I. i IV. Orzeł Biały (srebrny, orzeł bez korony); w polu II. i III. Pogoń (w obu polach rycerz ma uszkodzone prawe ręce, brak mieczy, w lewej ręce trzyma tarczę owalną z krzyżem pojedynczym, na głowie hełm z pióropuszem ze strusich piór); w tarczy sercowej herb Wettinów – na przemian cztery pasy złote i czarne z koroną o trzech sterczynach i o trzech perłach z pojedynczymi perłami na obręczy w skos (liczba pasów w herbie Wettinów jest o jedną parę za mała, korona na tej tarczy została przedstawiona w sposób zredukowany)¹⁰. Herb delfiny został przedstawiony niedokładnie. Obie tarcze znajdujące się na kartuszu przykryte koroną delfina (analogiczną do tej z herbu delfina). Na kartuszu, spod korony spływa sznur wdowi oplatający obie tarcze, po bokach kartusza spływają pasy materii złotej przeplecione czarnymi gałązkami.

Na szczycie nagrobka dwie urny złączone girlandą kwiatów. Grobowiec otoczony jest alegorycznymi postaciami: z jednej strony Nieśmiertelność, ukoronowana kobieta trzymająca lustro, wagę i inne atrybuty cnót moralnych i Religia, kobieta trzymająca krzyż i koronę z gwiazd, u ich stóp cherubin pochylający się nad mapą świata z kompasem w dłoni uosabia Geniusza Nauki i Sztuki.

Z drugiej strony rzeźba Anioła trzymającego zgaszoną pochodnię i Czasu – starca z kosą przykrywającego urny Małżonków całunem, u stóp Anioła i Czasu – Małżeństwo reprezentowane przez cherubina, rozrywającego łańcuch z kwiatów.

Ostatnia renowacja nagrobka miała miejsce w 2014 r.¹¹

Ikonografia Marii Józefy Wettin, żony delfina Ludwika, tak jak innych członków rodziny królewskiej, jest bardzo bogata. Są to zarówno obrazy, grafiki powstałe na ich podstawie, a także rzeźby.

¹⁰ Herb Wettinów to na przemian pięć pasów czarnych i pięć złotych, na których w skos korona zielona z pięcioma sterczynami o trzech perłach, między którymi pojedyncze perły.

¹¹ <https://www.pop.culture.gouv.fr/notice/palissy/PM89001635> [dostęp: 12.12.2023].

Familijne relacje pomiędzy dynastami polsko-saskimi i francuskimi miały wpływ na wybór miejsca zamieszkania jednego z synów Augusta III – Ksawerego Saskiego (1730-1806, pretendenta do tronu polskiego). Pomimo tego, że delфина zmarła kilka lat wcześniej, księżę Ksawery Saski, mając dobre kontakty ze swoim siostrzeńcem Ludwikiem XVI, zamieszkał w 1774 r. na stałe w zamku Pont-sur-Seine w Szampanii (k. Troyes), który musiał opuścić z powodu wybuchu rewolucji. Do zamku nigdy nie powrócił, ale zgromadził tam bogate zbiory archiwalne (w tym korespondencję z delfiną ws. elekcji w Polsce), które w 23 tomach w XIX w. trafiły do Biblioteki Polskiej w Paryżu, część pozostała w Archiwum Departamentu Aube w Troyes, a część przekazano do Archiwum Państwowego w Dreźnie¹². W Troyes działa aktywnie polskie stowarzyszenie kulturalne, które pielęgnuje pamięć o polskiej emigracji i kulturze.

¹² J. Bajer, *Dzieje archiwum księcia Ksawerego Saskiego – historycznego dziedzictwa Francji, Polski i Niemiec*, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. 58, 2020, s. 171-184.

Maria Krystyna księżniczka Wettin (1735-1782), królowna polska

Marie Christine Anne Thérèse Salomé Eulalie Xavière de Saxe urodziła się w Warszawie 12 lutego 1735 r., była córką Augusta III (elektora saskiego i króla Polski) i Marii Józefy Habsburg (arcyksiężnej austriackiej), była siostrą Marii Józefy, delfiny Francji. Rodzina próbowała wydać ją za mąż, ale była kaleka od urodzenia i miała niewielkie szanse na zawarcie małżeństwa i błyskotliwego sojuszu. Maria Leszczyńska chciała, by poślubił ją owdowiały Stanisław Leszczyński, ale król odrzucił ten pomysł. Siostra delfiny przyjechała do Francji w 1762 r., a rok później, dzięki Ludwikowi XV, wstąpiła do szlacheckiej kapituły w Remiremont. W 1773 r. została wybrana opatką. Tematyka panegiryku poświęconego nowo narodzonej córce Augusta III jest jakby przepowiednią, przeznaczeniem dziewczynki do życia zakonnego¹. Opatkami klasztoru były córki najważniejszych domów Europy, głównie z obszaru Rzeszy. Opatki nosiły tytuł hrabiowski, będący odpowiednikiem hrabiów-książąt (panów terytorialnych). Od 1310 r. opatki miały prawo inwestytury książęcej-opackiej. Księżniczka-opatka Krystyna otrzymała od króla Francji przywilej, mówiący o tym, że wszystkie kanoniczki miały prawo do tytułu hrabiowskiego, a ksieni przysługiwał tytuł

¹ J. Piskorski, *Flores Vitae B. Salomeae Virginis, Principis Poloniae, Reginae Haliciae, Serenissimae Principi Regiae Mariae Christinae Annae Salomeae Theresiae Eulaliae Xaveriae. Die quo ad publicum exemplum in ulnis Augustae Matris In Ecclesia Insignis Collegiatae Varsaviensis stitit se Domino. A me Francisco Rosino Kobielski, Episcopo Anti. Anno a quo Flos Vitae reffloruit 1735. Varsaviae Typis S. R. M. & Reipublicae, in Collegio Scholarum Piarum/ Kwiecie Zywota B. Salomei Panny, Xiężny Polskiej, Krolowey Hálickiej; Nayiásnieyszey Krolewnie Jey Mći Maryi Chrystynie Annie Salomei Teresie Eulalij Xaweryi Dniá ktorego ná publiczny przyklad ná rękách Nayiásnieyszey Mátki swoiey W Kościele prześwietney Kollegiaty Wárszawskiej stáwiłá się Bogu. Ode mnie Fránćiszká Rożycá Kobielskiego, Biskupá Antynopolitańskiego, Suffrágáná Kujáwskiego, Nominátá Chełmskiego; Nayiásnieyszey Krolowey Jey Mći Kánclerza, teyże Kollegiaty Dziekáná ofiarowane. Roku od ktorego Kwiát życia rozkwitł 1735. Dniá poświęconego Uroczystości Zwiástowania Nayświétszey Maryi Pánny, 25. Márcá. W Warszawie w Drukárni I. K. M. y Rzpltey w Kollegium XX. Scholarum Piarum.*



Pałac w Remiremont, stan obecny, fot. S. Górzyński

książęcy. Każdego roku rozdawała między ubogich 3000 liwrów, a gdy kościół doznał licznych zniszczeń w wyniku ruchów tektonicznych, doprowadziła do remontu i upiększenia zabudowań pałacowych i odbudowy kościoła. Sam pałac został wybudowany przez jej poprzedniczkę w latach 1752-1756².

W 1775 r. opuściła Remiremont i wynajęła Château de Brumath (blisko Strasburga), który stał się jej letnią rezydencją. Tam przyjmowała gości, w tym swojego kuzyna Maurycego Saskiego, wydawała przyjęcia i polowała³. Zamek w Brumath odżył dzięki przybyciu opatki i przez pewien czas stał się stolicą regionu Hanau.

20 VIII 1777 r. podczas pogrzebu marszałka Maurycego Saskiego w kościele św. Tomasza w Strasburgu reprezentowała dom saski.

Mimo że z dbałością wypełniała swoje obowiązki opackie, to jednak najczęściej przebywała albo w przekształconym dla niej przez François Pinot pałacu na 27 rue des Juifs w Strasburgu, zimą⁴, albo w zamku Brumath (obecnie pełni rolę zboru protestanckiego)⁵.

² M.-L. Jacotey, *Remiremont: le palais abbatial: de 1752-1756 à nos jours*, Langres 1995, s. 35-37.

³ É. Sitzmann, *Dictionnaire de biographie des hommes célèbres de l'Alsace: depuis les temps les plus reculés jusqu'à nos jours*, t. 1, Rixheim 1909, s. 302-303.

⁴ Baza Patrimoine architectural (Mérimée), nr PA00085067.

⁵ Tamże nr IA00119197. Według bazy zabytków we Francji zamek został wynajęty, inne przekazy mówią o zakupie tego domu.



Chateau de Brumath ok. 1818, mal. Jean Nicolas, domena publiczna



Remiremont krypta grzebalna, kościół klasztorny, fot. S. Górzyński

Krystyna zmarła 17 XI 1782 r. w Brumath, pochowano ją w kościele klasztornym w Remiremont. Uroczystości żałobne odbyły się 13 grudnia 1782 r.⁶ Niestety obecnie nie ma śladu kommemoracji. Nagrobki w kościele zostały zdewastowane podczas rewolucji⁷. Jej wnętrzności złożono w Brumarth, a serce zawieziono do Drezna.

W 1966 r. w Remiremont przypomniano pamięć saskiej opatki z okazji świętowania 200-lecia przyłączenia Lotaryngii do Francji, w 1997 r. władze miasta Brumath urządziły na cześć Krystyny imponujący spektakl historyczny. W mieście jest także ulica Christine de Saxe⁸.

⁶ Na pogrzebie wygłoszono kazanie, które zostało opublikowane: Ch.-S. Robert, curé de Dompierre, *Oraisons funèbre de très-haute, très puissante et très-excellente princesse Madame Marie-Christine, princesse royale de Pologne, Duchesse de Saxe, abbesse de Remiremont; prononcée en l'insigne église collégiale & séculière de Saint-Pierre de Remiremont, le 16 janvier 1783*, Nancy 1783.

⁷ Nagrobki opatek i kanoniczek zostały zdewastowane podczas rewolucji, w związku z tym nie dysponujemy przekazem jak wyglądał grób Krystyny Wettinówny.

⁸ <https://www.brumath.fr/archive-du-mois-la-fete-en-lhonneur-de-christine-de-saxe/> [dostęp: 11.11.2023].

Maurycy Saski (1696-1750)

Maurycy Saski oraz Anna Orzelska – nieślubne dzieci króla Rzeczypospolitej Augusta II, zostali pochowani we Francji.

Maurycy Saski urodził się 28 października 1696 r. w Goslarze ze związku Fryderyka Augusta elektora saskiego (od 1697 r. króla Polski jako August II) z Marią Aurorą hr. von Königsmarck (1662-1728), poetką, a z czasem opatką w Quedlinburgu. August II uznał syna w 1711 r. Maurycy zwany był powszechnie za życia jak i w historiografii hrabią Saskim, jednakże w archiwach drezdeńskich brak dokumentu, który potwierdzałby prawo do tytułu.

Król August II wielokrotnie czy to nadając dobra, czy obdarowując rentą swego syna, używał wobec niego zwrotu hrabia, graf von Sachsen. Badacze tego zagadnienia nie odnaleźli dokumentu podnoszącego młodzieńca do stanu hrabiów. Znany jest natomiast koncept dyplomu nadania herbu (brak oryginału dokumentu nadającego herb), w którym Wikariusz Rzeszy, czyli elektor saski, a jednocześnie król polski, chciał by jego syn miał prawo do herbu przedstawiającego tarczę podzieloną w dziesięć pasów na przemian złotych i czarnych z koroną rucianą (Rautenkronen) o ośmiu liściach treflowych (kwiatonach) w lewo skos (a zatem odmienną, będącą lustrzanym odbiciem herbu rodzowego



Portret marszałka Maurycego de Saxe, ok. 1748, mal. Maurice-Quentin de La Tour, zbiory Musée de la Vie romantique, nr inw. D 89.48



Grafika przedstawiająca Maurycego Saskiego, marszałka Francji, grafik J.D. Will, BnF Hennin, 8658



Rzeźba przedstawiająca marszałka Maurycego Saskiego, Muzeum Beaux Arts Dijon, fot. S. Górzyński

Wettinów), nad tarczą czapka czerwona. Tarczę i czapkę (koronę) okrywa płaszcz gronostajowy¹.

Oczywiście pozycja syna królewskiego powodowała, że nikt nie śmiał zaprzeczyć używanej przez niego tytułaturze.

Późniejsze zabiegi Maurycego o panowanie w księstwie Kurlandii i Semigalii (w 1726 r. został wybrany na księcia) i używanie tytułu Herzog von Kurland (Curlandiæ et Semigaliæ Duci), przyczyniły się do podtrzymania tradycji tytułu hrabiego saskiego: graf von Sachsen, comte de Saxe.

We Francji Maurycy Saski robił karierę wojskową i odgrywał znaczącą rolę polityczną. W czasie polskiej wojny sukcesyjnej, w wyniku której ostatecznie Stanisław I stracił tron polski, ale wszedł w posiadanie Lotaryngii i Baru, Maurycy opowiedział się po stronie Francji, a przeciwko swemu przyrodniemu bratu Augustowi III. W 1734 r. Maurycy Saski został mianowany generałem lejtnantem. Dowodził wojskami francuskimi w wojnie o sukcesję austriacką (1740-1748). W 1743 r. otrzymał godność marszałka Francji. W czasie swego pobytu we Francji pośredniczył w zawarciu małżeństwa przez swoją bratanicę

¹ Kwestię tytułatury saskiej i herbu szczegółowo omówił K. von Weber, *Moritz Graf von Sachsen Marschall von Frankreich nach archivalischen Quellen*, Leipzig 1870, s. 13.



Zamek Chambord, miejsce śmierci marszałka Maurycego Saskiego, fot. S. Górzyński

przyrodnią Marię Józefę z delfinem Ludwikiem w 1747 r. W 1746 r. od króla Ludwika XV otrzymał prawo zamieszkania w zamku Chambord, gdzie niegdyś lokatorem był Stanisław Leszczyński. Postać marszałka Maurycego hr. Saskiego budziła i budzi wiele emocji. Miał duże zdolności wojskowe, kochał teatr i konie, prowadził bujne życie towarzyskie.

Maurycy Saski zmarł 30 listopada 1750 r. w Chambord, ponieważ był protestantem uroczystości żałobne nie mogły odbyć się w Notre-Dame, zastanawiano się też nad miejscem pochówku. Przez 40 dni w sali paradnej oddawano mu hołd, nim zabalsamowane zwłoki przewieziono do Strasburga.

7 lutego 1751 r. został po raz pierwszy pochowany w kościele protestanckim Temple-Neuf. Dopiero po 26 latach odbył się ponowny pogrzeb w kościele św. Tomasza, gdzie wystawiony został dla niego okazały monument.

Z okazji pogrzebu w kościele Temple-Neuf 1751 r. odbyły się uroczystości,



Katafalk Maurycego Saskiego w kościele Temple-Neuf w Strasburgu

podczas których wygłoszono wiele mów na cześć marszałka i przygotowano imponujący katafalk. Do ozdoby katafalku wykorzystano sztandary zdobyte przez wojska pod jego dowództwem. Całość przyozdabiała panoplia, symbole wanitatywne, świece, herby (odmiana herbu Wettinów: pole z pasami czarno-złotymi, na których korona w lewo skos). Herby były umieszczone na przemian z symbolami godności marszałka Francji. Tarcze herbowe wieńczyła korona hrabiowska, francuska z zamknięciem, co zapewne miało nawiązywać do tytułatury książęcej, związanej z krótko sprawowaną godnością księcia Kurlandii i Semigalii.

Ludwik XV kazał wystawić nagrobek dla swego marszałka² w kościele protestanckim św. Tomasza w Strasburgu. Autorem dzieła był rzeźbiarz królewski Jean Batiste Pigalle (1714-1785), który pracował nad mauzoleum w latach 1771-1776. Sam rzeźbiarz od dawna miał wizję nagrobka dla bohatera-wodza, który miał „dynamiczne” zejść z góry do otwartego grobu³.

MAUZOLEUM MAURYCEGO SASKIEGO W STRASBURGU:

Postać Maurycego Saskiego ukazana jest na tle piramidy – symbolu nieśmiertelności. Wódz z zamkniętymi oczami, w pancerzu i z regimentem w dłoni schodzi po schodach do grobu. Zostawia za sobą swoje zwycięstwa, sztandary francuskich regimentów, którymi dowodził i pokonanych wrogów, których symbolizują figury zwierząt: lew – Holandię, leopard – Anglię i orzeł – Austrię. Schodzącego próbuje zatrzymać personifikacja Francji, z nagą piersią, w płaszczu z liliami burbońskimi. Poniżej Śmierć podtrzymuje wieko rozwartej trumny, w której widać całun, obok Herkules w geście bezradności wsparty na maczudze⁴.

Poniżej marmurowej trumny dużych rozmiarów herb Maurycego Saskiego wykonany z brązu, otoczony paludamentem podbitym gronostajem, zwieńczony koroną otwartą. Tarcza położona jest na kartuszu, na tarczy i pod tarczą położono dwie skrzyżowane laski marszałkowskie – regimenty, ozdobione na końcach lilią heraldyczną. Tarczę otacza łańcuch orderowy Orderu Orła Białego, w którego ogniwach dwa orły ukoronowane. Pod tarczą wije się girlanda wawrzynu.

² M. Gilet, *Un mort protestant dans la demeure des rois de France: le maréchal de Saxe au château de Chambord (30 novembre 1750 – 8 janvier 1751)*, w: A.-M. Cocula; M. Combet, *Mourir au château*, Bordeaux 2022, s. 151-166.

³ B. Coulon, *L'Homme, la France et la Mort. Fond et fondement du mausolée du maréchal de Saxe par Jean-Baptiste Pigalle*, w: *Le fond de l'œuvre. Arts visuels et sécularisation à l'époque moderne*, dir. É. Chedeville, É. Jollet et C. Sourdin, „Histo.Art”, 12, 2020, s. 179-193, <https://books.openedition.org/psorbonne/108374> [dostęp: 12.12.2023].

⁴ Ibidem.



Projekt mauzoleum Pigalle'a z XVIII w., wykonany w wosku, Luwr (nr inw. RF 1551, sala 224), fot. S. Górzyński



Mauzoleum Maurycego hr. Saskiego w kościele św. Tomasza w Strasburgu, fot. S. Górzyński

Na piramidzie znajduje się inskrypcja złożona:

MAURITIO SAXONI | CURLANDIÆ ET SEMIGALIÆ DUCI | SUMMO RE-
GIORUM EXERCITUUM PRÆFECTO | SEMPER VICTORI. | LUDOVICUS
XV: | VICTORIARUM AUCTOR ET IPSI DUX | PONI JUSSIT | OBIIT XXX
NOV. AN. MDCCL. ÆTATIS LV.

[Maurucy Saski | Kurlandii i Semigalii książę | całego królestwa wódz naczelny
| zawsze zwycięski | Ludwik XV zwycięstw autor i ich wódz | nakazał wzniesić
| zmarł 30 listopada roku 1750 w wieku 55 [lat]]

Według dawnych opisów Strasburga i samego kościoła św. Tomasza oraz opisów mauzoleum Maurycego Saskiego, znany profesor i erudyta strasburski

Johann Daniel Schöpflin (1694-1771), miał przygotować inny projekt inskrypcji⁵. Kontrowersję budzi ostatni fragment inskrypcji, mówiący o złożeniu zmarłego w grobie po 26 latach, wtedy nie żył już od 5 lat domniemany autor tekstu. Może przygotował ten zapis z miejscem do późniejszego, właściwego uzupełnienia? Inskrypcja Schöpflina była znacznie bogatsza w informacje o dokonaniach wojennych zmarłego marszałka Francji, przypominała o zwycięstwach we Flandrii, walkach w 1741 r. z Austrią w Czechach i na Węgrzech (Praga, Eger i inne zdobyte miasta), pokonaniu wojsk habsburskich i zdobyciu dla Francji Flandrii w wyniku zwycięskich dwóch bitew w 1745 r. pod Tournai, a w końcu Fontenoy (11 V 1745), gdzie pokonał zjednoczone siły angielskie, hanowerskie, austriackie i niderlandzkie, Rocourt (11 X 1746). Bitwy te pozwoliły na zawarcie i utrwalenie zdobyczy w Niderlandach i ostatecznie zawarcie pokoju w Akwizgranie w 1748 roku:

„Mauritios a Saxonia Comes, | electus Curlandiae & Semigalliae Dux, | Franciae Archimarescallus, | ad Fontenoam, Rocoam, Laffeldam, | Praeliator triumphans; | ad Rhenum et Lisam, | sine praelio Victor; | Praga, Egra, Bruxella, | Trajecto ad Mosam expugnatis, | Poliorcetes; | Imperio et Libris de re bellica scriptis | Caesar; | Militum Amore, | Turennius. | Orbem Virtutis praeconem, | Ludovicum remuneratorem, | vivus et mortuus, | hoc mausoleo expertus, | inter pugnas et strages | invulnerabilis Heros | Camboriti quiescens, | oppressus est febre, | A. MDCCL. aetatis LV. | Corpus Argentinum allatum | post viginti sex Annos D. Thomae Templo | illatum: | Gallia consternata Dolore”.

[Maurycy książę Saski, wybrany na księcia Kurlandii i Semigalii, marszałek armii Francji, odniósł tryumfy pod Fontenoi, Rocoux, Lavfeld. Na brzegach Renu i Lys⁶ wygrał wiele bitew. Przez zdobycie Pragi, Egeru, Brukseli i Maastricht był Poliorcetesem⁷, dzięki sztuce dowodzenia i dziełom nauk wojskowych wzorowanych na Cezarze. Miał miłość żołnierzy jak Turenne⁸. Podziwiany przez

⁵ *Description du mausolée du Maréchal comte de Saxe, ergé dans l'église de Saint-Thomas, a Strasbourg par l'ordre du Roi Louis XV, en 1777* [bdmw]; *Description historique et topographique de la ville de Strasbourg et de tout ce qu'elle contient de plus remarquable. En faveur des voyageurs*, Strasbourg 1785, s. 113-115; J.L., *Bemerkungen auf einer Reise durch einen Theil von Teutschland, der Schweiz, Italien und Frankreich im Jahre 1806*, Königsberg 1809, s. 271-272; J.-F. Herman, *Notices historiques, statistiques et litteraires sur la ville de Strasbourg*, Strasbourg 1819, s. 384.

⁶ Rzeka na granicy Francji i Belgii.

⁷ Demetriusz Poliorketes (336-282 p.n.e.) król macedoński, mistrz w obleganiu miast, wybitny wódz.

⁸ Henri de la Tour d'Auvergne, wicehrabia Turenne (1611-1675), francuski wojskowy z czasów Ludwika XIV, marszałek Francji.

cały wszechświat, uhonorowany za życia nagrodami Ludwika, który po jego śmierci kazał mu wznieść to mauzoleum. Ten niezniszczalny bohater pośród bitew i spustoszeń wojennych, zmarł na gorączkę w Chambord w roku 1750 w wieku 55 lat. Jego prochy przewiezione do Strasburga, zostały po 26 latach złożone w świątyni św. Tomasza, gdzie Francja trwa w żałobie]

Drugi pogrzeb Maurycego był niezwykle uroczysty, rozpoczął się 20 sierpnia 1777 r., odbywał się z udziałem dostojnych gości, asysty wojskowej, heroldów, przy dźwiękach muzyki na przemian żałobnej i wojskowej, wystrzałów, bogatej ornamentyki emblematyczno-heraldycznej, gdzie eksponowano herby i sztandary żałobne i mundury księstwa kurlandzkiego. Dwanaście sierot przybranych w żałobę niosło chorągwie z herbem księcia. Heroldowie nieśli jego rynsztunek. Jeździec z dworu opatki z Remiremont, siostry zmarłego niósł serce na czarnej poduszce⁹. Trumnę niosło na przemian dwunastu dragonów z Schömberg.

W kościele św. Tomasza przechowywana jest wymieniona w opisie pogrzebu szkatułka, we wnętrzu której znajduje się srebrna, złocona puszka z sercem marszałka. Puszka ozdobiona jest herbem Maurycego Saskiego i inskrypcją informującą o tym, czyje serce w niej złożono¹⁰.

Dodajmy do tego jeszcze jeden wątek polski, choć bardzo pośredni. Maurycy Sasaki był żonaty raz i z tego związku urodziła się syn, zmarły zaraz po porodzie, natomiast ze związku z Marie Rainteau miał córkę Aurorę zamężną za Claude Dupin de Francueil, która była babką Aurory Dupin, znanej jako Georges Sand¹¹, pisarki i przyjaciółki Fryderyka Chopina.

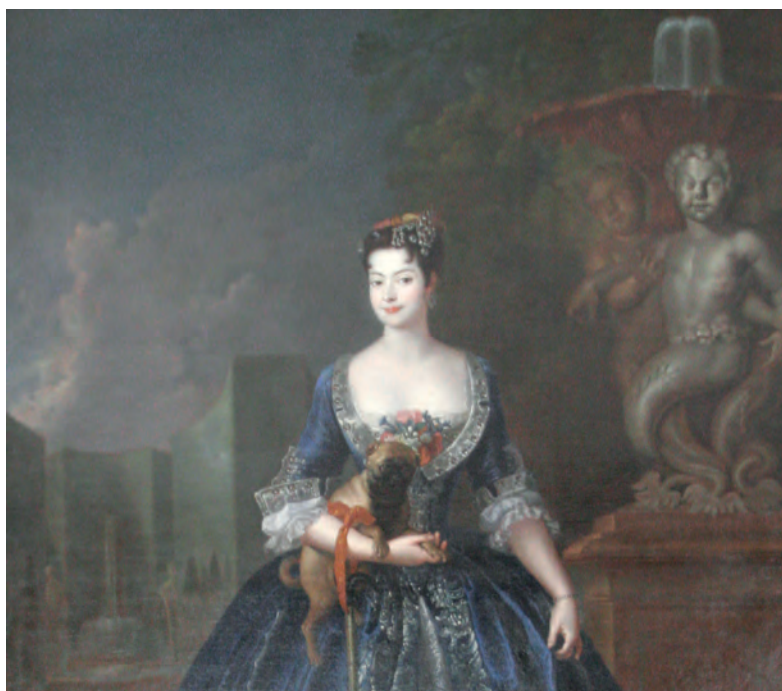
⁹ L. Schneegans, *L'église de Saint-Thomas à Strasbourg, et ses monuments*, Strasbourg 1842, s. 176-178.

¹⁰ Szkatułka i puszka z sercem prezentowana jest we francuskiej bazie Médiathèque du patrimoine et de la photographie (objets mobiliers) sygn. AP67W02134.

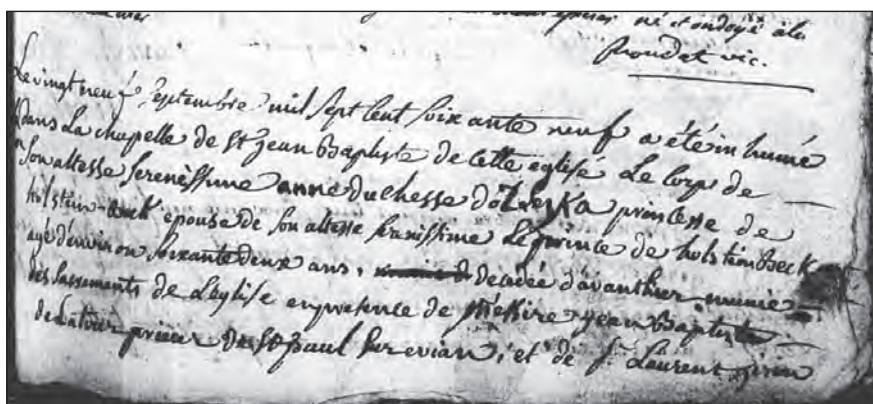
¹¹ Marie Rainteau po śmierci Maurycego Saskiego związała się Charles-Godefroy de La Tour d'Auvergne, duc de Bouillon, którego żoną była Maria Karolina Sobieska (1697-1740). Ich córka Maria Louisa, księżna de Rohan miała romans z Karolem Edwardem Stuartem.

Anna Orzelska (1707-1769)

Anna Orzelska była nieślubną córką Augusta II. Jej matką była Henrietta Renard. Anna urodziła się w Warszawie w 1707 r., ojciec otoczył ją opieką i splendorem dopiero w 1723 r., w 1724 nadał jej tytuł hrabiny Orzelskiej. Uchodziła za jedną z najpiękniejszych kobiet swojej epoki, lubiła kolor błękitny i chętnie portretowała się w błękitnych sukniach, była też właścicielką Pałacu Błękitnego w Warszawie. Jej mężem był Karol Ludwиг książę von Schleswig-Holstein-Sonderburg-Beck (1690-1774), z którym miała syna Karola Fryderyka (1732-1772). Po rozwodzie z ks. Karolem prowadziła bujne życie towarzyskie w Europie, spędzając czas w Wenecji i w Awinionie.



Anna Orzelska, Antoine Pesne ok. 1728, Muzeum Narodowe w Warszawie, Oddział w Nieborowie



Akt zgonu z informacją o miejscu pochówku Anny Orzelskiej w kościele św. Ludwika w Grenoble, GG 186 - REGISTRES PAROISSIAUX: PAROISSE SAINT-LOUIS. baptêmes, mariages et enterrements. - 1765-1775, k. 306, [https://archives.grenoblealpesmetropole.fr/ark:/42068/310128.572197/daogrp/0/layout:table/idsearch:RECH_8cb-308c8f84c14add79202ff1607a8b4?id=290&vx=2169.38&vy=-607.758&vr=0&vz=5.87503 (dostęp: 12.08.2023)]

Według doniesień gazety „Mercure de France” Anna Orzelska zmarła 27 IX 1769 r., podczas leczenia w Grenoble. Miała być pochowana w kościele św. Ludwika. W tym kościele obecnie brak jakichkolwiek tablic epitafijnych, a według informacji uzyskanych od proboszcza kościoła w krypcie nie ma żadnych pochówków¹. Oczywiście podczas rewolucji mogło dojść do profanacji i usunięcia pochowanych. Akt pochówku jest zachowany w aktach parafialnych (obecnie aktach stanu cywilnego) z 29 IX 1769 roku w archiwum w Grenoble, gdzie datę zgonu podano jako „przedwczoraj” (*avant hier*). Według tego dokumentu pogrzeb miał się dokonać w kaplicy Jana Chrzciciela w kościele św. Ludwika.

¹ „Mercure de France”, Octobre, 1769, s. 213-214.

Podsumowanie

Choć książka przekazuje pamięć o polskiej historii przez pryzmat grobów monarszych, to nie chcemy wzbudzać ani ducha martyrologii, ani nieodpowiedzialnego romantyzmu. Interesują nas historyczne realia losów władców, często bez korony, których koleje życia przywiodły do Francji oraz czy lub jak zostali tu upamiętnieni po śmierci. Poza wskazaniem miejsca, gdzie znajdują się (lub znajdowały) doczesne szczątki lub np. tylko serca, starano się przybliżyć wkład dynastów w porządek polityczno-społeczny czasów nowożytnych, podać okoliczności śmierci, zaprezentować walory artystyczne nagrobka, przypomnieć inskrypcje. Szczególną uwagę zwrócono na manifestację polityczną, jaką w przypadku dynastów są ich herby. One bowiem tworzą *pars pro toto* zmarłego, jego prawną reprezentację. Ten wymiar propagandowy miał wzmocnić przekaz ikonograficzny i zapewnić właściwe zrozumienie miejsca komemoracji.

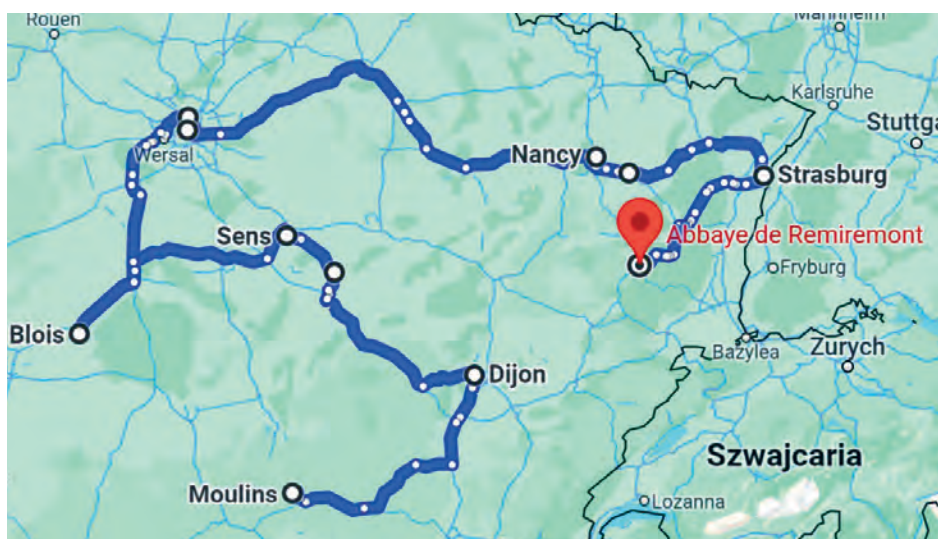
Rewolucja francuska przyniosła ogrom zniszczeń, szczególnie wobec miejsc pamięci związanych z pochówkami monarchów. Zniszczenia grobów i profanację szczątków rewolucjoniści traktowali jako bezpośrednie wymierzenie sprawiedliwości znieprawdliwionym despotom. Stąd też nie wszystkie miejsca, o których mowa na kartach tej książki, odsyłają do właściwych zabytków, nośników pamięci, czasami to tylko spotkanie z *genius loci* tego miejsca i przypomnienie zapomnianych ludzi, wydarzeń i zabytków.

Groby w opactwie Saint-Denis zostały odnowione w czasach rządów Ludwika XVIII, nie zawsze było możliwe przywrócenie ich do stanu pierwotnego i tak stało się z grobem Henryka I/III oraz Marii Leszczyńskiej. W przypadku króla Henryka zachowana kolumna z urną z sercem została przewieziona do Saint-Denis znacznie później, po pogrzebie, grób nie ocalał. Nagrobek Marii Leszczyńskiej został sprofanowany i w krypcie zachowały się tylko pojedyncze elementy kamieniarki. Grób królowej Ludwiki, żony Henryka III, miał jeszcze bardziej skomplikowane dzieje, jej prochy nie zbezczeszczone przebyły długą drogę, od pierwotnego miejsca spoczynku, przez cmentarz Père Lachaise do krypty w Saint-Denis. Nagrobek serca Jana Kazimierza wrócił na swoje dawne miejsce, ale nie jest kompletny – sprofanowany i obrabowany z samej relikwii.

Rewolucyoniści nie zapomnieli o mauzoleum Leszczyńskich w Nancy, dzięki zabiegom władz miejskich, wywiezione z kościoła nagrobki króla i królowej oraz serca Marii Leszczyńskiej, powróciły na dawne miejsce, a zrekonstruowane mauzoleum w Nancy odzyskało swój pierwotny blask.

Podobnie los obszedł się z pochówkiem i nagrobkiem Marii Józefy Wettin i delfina, ich nagrobek powrócił do katedry w Sens, choć nie został umieszczony na dawnym miejscu.

Nienaruszony *in situ* znajduje się nagrobek Maurycego Saskiego w Strasburgu, ale już jego przyrodnia siostra Anna Orzelska nie ma żadnej komemoracji, podobnie w Remiremont nie ma śladu po grobie Krystyny, ksieni tego opactwa.



Autorzy inskrypcji poświęconej dwóm polskim królowym, które przyjechały z Nevers, z Francji do Polski, bardzo dobrze określili stosunki między Polską a Francją, były one oparte na współpracy, i nigdy jedna strona nie zawiodła się na drugiej. Owa tablica umieszczona na ścianie pałacu Gonzagów w Nevers, w okresie międzywojennym, można by rzec antycypowała kolejne lata współpracy, okres dwudziestolecia z szerokim udziałem w gospodarce francuskiej polskich pracowników. Dzisiaj współpraca polsko-francuska w zjednoczonej Europie odbywa się na nowych zasadach, które można, przy całym zastrzeżeniu do różnic, porównać do tej z okresu do końca XVIII wieku. Oba kraje są dla siebie gościnne, oba ze sobą współpracują, zarówno Francuzi osiedlają się w Polsce, jak i Polacy we Francji, wybierając swoje miejsce do życia i pracy na zasadach dobrowolności.

Oddając książkę Czytelnikom, wypełniamy obowiązek pielęgnowania pamięci o naszych dynastach we Francji i składamy go w ręce uczniów polskich

szkół we Francji i ich bliskich, jako kapitał polskiej tożsamości narodowej, świadomości historycznej i dumy ze swoich Przodków.

Warto podkreślić, że polscy władcy zostali godnie uczczeni tak wyborem miejsca wiecznego spoczynku, jak i formą upamiętnienia. Składając hołd członkom dynastii związanym z Polską, których los zaprowadził do Francji, przypominamy wagę ich osobistych zasług dla stosunków polsko-francuskich, w których oprócz polityki ważne były relacje ekonomiczne i kulturalne. Szczególne podziękowania kierujemy do lokalnych strażników pamięci nagrobków polskich władców. W zamęcie rewolucji znaleźli się ludzie, którzy ocalili polskie zabytki, uchronili od zapomnienia, przywrócili im właściwe miejsce i poświęcili rozprawy naukowe, które dzisiaj w XXI w. są nieocenionym źródłem do odkrywania polskich dziejów. Działania historyków i muzealników, dokumentujących swoimi publikacjami i wystawami wspólne karty polsko-francuskiej historii, potwierdzają naszą historyczną obecność w Europie.

Bibliografia

ARCHIWALIA:

Archives Departamentales de l'Isère:

GG 186 – Registres Paroissiaux: Paroisse Saint-Louis (Grenoble), baptêmes, mariages et enterrements. – 1765-1775

Archives diplomatiques de France :

Diplomatie: Traités multilatéraux France dépositaire.

Traité n° TRA15730001 Acte de l'élection de Henri de Valois, duc d'Anjou, au trône de Pologne

Liste des pièces associées: Pièce n° TRA15730001/001 Acte d'élection. 23/05/1573

Pièce n° TRA15730001/003 Acte de déclaration de l'élection d'Henri III par les ambassadeurs de la République. 13/01/1573. Original en latin

Pièce n° TRA15730001/002 Lettres patentes du Roy Charles IX (ratification de l'élection de son frère roi de Pologne et engagement envers la République). 10/09/1573

Archives de Paris:

syg. VD6 Dawna 1. dzielnica. – Korespondencja: 4. rejestr nr 30; Rejestr obrad byłej 1. dzielnicy Paryża, tom IV, folio 118 r° i v°

syg. VD6; 4. rejestr korespondencji dawnej 1. dzielnicy, nr 36

Archives Nationales de France (ANF) :

ANF, Cotes AE/I/1/14: 10 XII 1663 r. umowa ślubna ks. d'Enghien z siostrzenicą królowej Anną Wittelsbach, córką Anny ks. Gonzagi

ANF, F/7/4292 Dossier 2 Cultes 20 vendémiaire-1 frimaire an XI (12 octobre-22 novembre 1802). Pièces relatives à l'ouverture du caveau dans lequel reposaient le corps de Stanislas Leczinski et du duc et de la duchesse Ossolinski

ANF, O/1/80 fol 420-421: TECZIN-OSSOLINSKI

ANF, O/1/91 fol. 124 TOQUÉ lettre du roi au prieur de Saint-Denis pour qu'il remette au sr le manteau royal du trésor, destiné à un portrait en pied que doit peindre le sr de la Dauphine, Marie-Josèphe de Sax, 25 III 1747

Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD):

AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 500, Pieczęć Marii Kazimiery odcisk z 29 VII 1692

AGAD, Zbiór Dokumentów Papierowych, sygn. 3950, Pieczęć Stanisława Leszczyńskiego, niedatowana, po 1725 r.

Archiwum Państwowe w Toruniu:

AP Toruń, Akta Miasta Torunia, Kat. I, 69 Odcisk tłoku pieczętnego Władysława ks. gniewkowskiego

Bibliothèque nationale de France (BnF):

BnF, Bibliothèque de l'Arsenal Ms-5052: Miscelanea eruditae Antiquitatis notis illustrata, tom I, k. 15-20

BnF, Département des Manuscrits. Bourgogne 11, s. 470: Copies et extraits de documents (comptes, chartes, taxes, etc.) concernant Saint-Bénigne de Dijon et le diocèse de Langres, wersja cyfrowa: ark:/12148/btv1b100356157 [dostęp: 14.09.2023]

BnF, Département des Manuscrits, Clairambault 1111. Volumes consacrés à l'histoire de l'Ordre du Saint-Esprit. I-CXX „Minutes du Recueil pour servir à l'histoire de l'Ordre et des commandeurs, chevaliers et officiers de l'Ordre du Saint-Esprit, par Clairambault” classées dans l'ordre chronologique. I Année 1578. – Fondation de l'Ordre. Pièces de son trésor. Costumes et portraits des chevaliers, etc.

BnF, Département des Manuscrits. NAL 82, k. 122r: Henryk III i Ludwika Lotaryńska, miniatury w Harae ad usum Tomane, czyli Godzinkach królowej Katarzyny Medycejskiej, autor miniatur Nicholas Hilliard

BnF, Estampes, Rés. Na 22: Ludwika (Louise) de Lorraine, żona Henryka III, nosząca tytuł królowej Francji i Polski, autorstwa Jeana Rabela, ok. 1575

BnF, Ms Francais 5864, fol. 5: Karta z herbami Henryka III w herbarzu kawalerów Orderu Świętego Ducha

BnF, Gaignières, (odrysy dokumentacyjne): 1035, 3946 4956

BnF, Latin 1116A: Herby Henryka III i jego żony królowej Ludwiki z rękopisu mszy błagalnej o potomstwo z 1577 roku

BnF, RESERVE QB-370 (5)-FT 4: Les XXXII Quartiers paternels et maternels de Monseigneur le Dauphin, arbre généalogique remontant jusqu'aux „quatrième ayeuls et ayeules paternels et maternels” ou seizième quartier du premier dauphin, fils de Louis XVI et de Marie-Antoinette, et comprenant ses père et mère, ayeuls et ayeules, bisayeuls et bisayeules, trisayeuls et trisayeules paternels et maternels, avec leurs dates de naissance et de mort, et leurs blasons, Benard, Robert

Musée de la Legion d'Honneur, Paryż:

Statut Orderu Ducha Świętego

Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka XX. Czartoryskich (MNK):

MNK sygn. 962 perg.: Stany Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego wybierają na króla polskiego Henryka ks. Anjou, pod warunkiem, że z bratem swoim Karolem, królem francuskim, zobowiąże się wobec posłów polskich, iż przed koronacją zatwierdzi wszystkie prawa i przywileje nadane Koronie Polskiej przez poprzednich królów, Kamień pod Warszawą, 16 V 1573

- MNK sygn. 963 perg.: Stany Rzeczypospolitej wysyłają Jana Zamoyskiego po króla Henryka do Francji, zwrot kosztów podróży zabezpieczają mu na królewskich dzierżach, które dzierży, Warszawa, 20 V 1573
- MNK sygn. 964 perg.: Karol król francuski przysięga, że dotrzyma postanowień zawartych w Pacta conventa i wszystkich warunków ustalonych między Stanami Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego a posłami jego i Henryka ks. Anjou wybranego na króla polskiego, Paryż, 10 IX 1573
- MNK sygn. 965 perg.: Karol król francuski przytacza tekst Pacta conventa, który pełnomocnicy jego i jego brata Henryka ks. Anjou uzgodnili ze Stanami Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego na sejmie elekcyjnym 16 maja 1573 roku oraz wszystkie zawarte tam warunki, jak i własną deklarację w stosunku do poszczególnych postanowień i artykułów, potwierdza i zobowiązuje się dotrzymać ich w imieniu własnym i króla elekta, Paryż, 10 IX 1573
- MNK sygn. 966 perg.: Henryk król polski elekt przyjmuje i zatwierdza postanowienia sejmu elekcyjnego z 12 maja 1573 przedłożone mu przez posłów polskich, ponadto przytacza je w całości i zobowiązuje się ich dotrzymać, Paryż, 10 IX 1573
- sygn. 967 perg.: Henryk król polski elekt w obecności posłów polskich składa przysięgę, że zachowa wszystkie prawa i przywileje dotychczasowe Królestwa Polskiego, Paryż, 10 IX 1573
- MNK 3092 III Rkps: Nicolas Houel, *Traité de la Charité Chrétienne*

STARE DRUKI I LITERATURA:

- Appel Włodzimierz, *Kontrowersje wokół epitafium Władysława Białego i daty jego śmierci*, „Res Historica” 54, 2022, s. 57-74
- Badach Artur, *Ku chwale Jana III – przykład Le Puy-en-Velay*, w: *Jan III polski król w Wiedniu*, red. P. Jaskanis, S. Rollig, Wien 2017, s. 232-235
- Beau Antoine, *La pompe funèbre du roi Stanislas duc de Lorraine*, „Le Pays lorrain”, vol. 4, 1966, nr 3, s. 73-92
- Bielski Jan, *Stanislai I, Poloniae regis (...) laudatio funebris habita Posnaniae in templo pp. Societatis Jesu inter justa exequialia eidem persoluta*, Poznań 1766
- Biernat Andrzej, Górczyński Sławomir, *Cmentarz Champeaux w Montmorency Groby Polskie Cimetière Les Champeaux à Montmorency Les Tombes Polonaises*, Warszawa 2021
- Biernat Andrzej, Górczyński Sławomir, *Polacy pochowani na cmentarzu Père Lachaise w Paryżu*, Warszawa 2023
- Biliński Wojciech, *Stosunki dyplomatyczne Polski z Francją do 1989 roku. Les relations diplomatiques entre la Pologne et la France jusqu'en 1989*, Paryż 2021
- Billard Max, *Les Tombeaux des rois sous la Terreur*, Paris 1907
- Boisgelin de Cucé Jean-Raymond de, *Oraison Funèbre de Très-Haut, Très-Puissant et Très-Excellent Prince Stanislas I Roi de Pologne, Grand-Duc de Lithuanie, Duc de Lorraine & de Bar: prononcée dans l'Église de Paris le 12 juin 1766*, Paris 1766
- Boismont, Nicolas Thyrel de, zob. Thyrel de Boismont Nicolas

- Bonvallet Adrien, *Le château des Bordes et ses seigneurs. Étude historique suivie de la liste des propriétaires des Bordes depuis 1789 jusqu'à nos jours et de pièces annexes*, Nantes 1869
- Borkowska Urszula, *Dynastia Jagiellonów*, Warszawa 2011
- Bouchot Henri, *Inventaire des dessins exécutés pour Roger de Gaignières et conservés aux Départements des estampes et des manuscrits*, t. 2, t. 3, Paris 1891
- Bouillart Jacques, *Histoire de l'abbaye royale de Saint Germain des Prez, contenant la vie des abbez qui l'ont gouvernée depuis sa fondation: les hommes illustres qu'elle a donnez à l'Eglise & à l'Etat: les privileges accordez par les souverains pontifes & par les evêques: les dons des rois, des princes & des autres bienfaiteurs. Avec la description de l'église, des tombeaux & de tout ce qu'elle contient de plus remarquable. Le tout justifié par des titres authentiques, & enrichi de plans & de figures*. Par Dom Jacques Bouillart, religieux bénédictin de la Congrégation de Saint Maur, Paris 1724
- Boyé Pierre, *La mère du roi Stanislas*, „Le Pays lorrain”, Nancy, R. 27, janvier 1935, s. 161-179
- Broel-Plater Włodzimierz Stanisław, *Zbiór pamiątek do dziejów polskich*, t. 3, Warszawa 1858.
- Clément Denis-Xavier, *Oraison Funebre De [...] Catherine Opalinska Reine De Pologne, Grande Duchesse De Lithuanie, Duchesse De Lorraine Et De Bar: Prononcée aux Obseques Solemnelles, dans l'Eglise Royale de Notre-Dame de Bon-Secours, à Nancy, le 19 Mai de l'année 1747*, Paris 1747
- Chartraire Eugène (abbé), *La sépulture du Dauphin et de la Dauphine dans la cathédrale de Sens*, „Bulletin de la Société archéologique de Sens”, t. 22, 1906, s. 1-248.
- Clément Denis-Xavier, *Oraison funèbre de... Stanislas I, roi de Pologne, ... duc de Lorraine et de Bar, prononcée en l'église paroissiale de St-Roch de Nancy, le 26 mai 1766*, par M. l'abbé Clément... Paris: L.-F. Delatour, 1766; inne wydanie Nancy 1766
- Condomine Romain, *Entre héritage fonctionnel et nouveau décoratif, les pompes funebres de Michel-Ange Challe dans la seconde moitié du XVIIIe siècle*, „Europa Moderna. Revue d'histoire et d'iconologie” 2014, no. 4: *Pour une histoire sociale et symbolique des objets (XVIe–XVIIIe siècle)*, s. 58-85
- Coster Jean-Louis SJ, *Oraison funèbre de Stanislas I roi le Pologne, duc de Lorraine et de Bar, etc. etc. Prononcée le 20 may 1766 dans l'église du Collège, pendant le service solennel qui a été célébré*; par le Père I.L. Coster. A Nancy, chez la Veuve et Claude Leseure, imprimeur ordinaire du Roi. (1766), w 4ce, str. 44
- Coulon Bastien, *L'Homme, la France et la Mort. Fond et fondement du mausolée du maréchal de Saxe par Jean-Baptiste Pigalle*, w : *Le fond de l'œuvre. Arts visuels et sécularisation à l'époque moderne*, dir. É. Chedeville, É. Jollet et C. Sourdin, „Histo.Art”, 12, 2020, s. 179-193, <https://books.openedition.org/psorbonne/108374> [dostęp: 12.12.2023]
- Dacka-Górzyńska Iwona Monika, *Les relations entre l'élite sociale française et l'église Sainte-Croix à Varsovie, à la lumière des sources épigraphiques et des registres paroissiaux aux XVIIe et XVIIIe siècles*, w: *France-Pologne: contacts, échanges culturels, représentations (fin XVIe-fin XIXe siècle)* Textes réunis par Jarosław Dumanowski, Michel Figeac, Daniel Tollet, Paris 2016, s. 183-200

- Dacka-Górzyńska Iwona Monika, *Pamięć zaklęta w kamieniach – epitafia w kościele św. Krzyża w Warszawie*, w: *Serce miasta. Kościół Świętego Krzyża w Warszawie*, red. K. Sztarbałło i M. Wardzyński, Warszawa 2010, s. 236-247
- Dacka-Górzyńska Iwona, Górzyński Sławomir, Ugniewski Piotr, *Polacy pochowani na cmentarzu w Montrésor. Les Polonais enterrés au cimetièrre de Montrésor*, Warszawa 2008
- Description du mausolée élevé dans l'église de Notre-Dame de Paris pour [...] Marie-Charlotte-Sophie-Félicité Leszczyńska*, 1768, Paris
- Description du mausolée du Maréchal comte de Saxe, ergé dans l'église de Saint-Thomas, a Strasbourg par l'ordre du Roi Louis XV, en 1777* [bdmw]
- Description du mausolée et de la pompe funèbre faite dans l'Eglise métropolitaine St. Etienne de Toulouse, le 15 septembre 1768, pour très-haute, très-puissante, et très-excellente princesse Marie-Charlotte-Sophie-Félicité Leszczyńska, reine de France. Cette pompe funebre, ordonnée de la part de sa majesté par le Conseil du corps de bourgeoisie de ladite ville, a été conduite par MM. les Capitouls & commissaires. Sur les dessins du sieur Philippe Hardy,...* 1768
- Description du mausolée et de la pompe funèbre faite dans l'église de Notre-Dame, le 12 Juin 1766 pour très-haut, très-puissant et très-excellent prince Stanislas Leszczyński, roi de Pologne, grand duc de Lithuanie, duc de Lorraine et de Bar. Cette pompe funèbre ordonnée de la part de Sa Majesté par M. le Duc d'Aumont, pair de France, premier gentilhomme de la chambre du Roi, a été conduite par M. Papillon de la Ferté, intendant et controleur général de l'Argenterie, menus plaisirs et affaires de Sa Majesté. Sur les desseins du Sieur Mic. Ang. Challe, peintre ordinaire du roi et dessinateur de sa chambre et de son cabinet. De l'imprimerie de P. R. C. Ballard, seul imprimeur pour la musique de la chambre et menu-plaisirs du roi et seul imprimeur de la grand chapelle de sa Majesté 1766. Par exprés commandement de Sa Majesté*
- Description de la pompe funebre faite dans l'eglise de Saint André des Arcs: a la memoire de tres haut, tres puissant, tres excellent prince François-Louis de Bourbon, Prince de Conty, Prince du Sang, Pair de France; avec des memoires historiques sur toute la vie de ce Prince: pour servir d'explication aux devises & aux peintures employées dans les ornements de la pomp representée icy en deux grandes planches en taille douce*, Paris 1709
- Description du mausolée pour tres-haute, tres-puissante, et tres-excellemte Marie Josèphe Albertine de Saxe, dauphine de France, fait à Paris dans l'Eglise de Nôtre-Dame, le 3 septembre 1767... / sur les desseins du sieur Mic.-Ang. Challe, [Paris] 1767*
- Description historique et topographique de la ville de Strasbourg et de tout ce qu'elle contient de plus remarquable. En faveur des voyageurs*, Strasbourg 1785
- Diariusz poselstwa polskiego do Francji po Henryka Walezego w 1573 roku*, wyd. Adam Przyboś i Roman Źelewski, Warszawa 1963
- Dupleix Scipion, *Histoire de Henry III, roy de France et de Pologne*, Paris, 1630
- Durbas Małgorzata, *Akademia Stanisława w Nancy (1750-1766)*, Kraków 2013
- Felczak Waclaw, *Historia Węgier*, Wrocław 1983
- Feldman Józef, *Stanisław Leszczyński*, wstęp Jacek Staszewski, Warszawa 1984
- Filipowicz Stanisław, *Mit i spektakl władzy*, Warszawa 1988

- Fontaine Nicolas, *Historia Starego y Nowego Testamentu: z Tłumaczeniem do zbudowania wydana, wziętym z Oycow Świętych, dla nauki Obyczajów każdego Stanu Ludzi*, Nancy 1761
- Forycki Maciej, *Stanisław Leszczyński. Sarmata i Europejczyk, 1677-1766*, Poznań 2006
- Gaber Stefan, *Polacy na dworze Stanisława Leszczyńskiego w Lunéville w latach 1737-1766*, wstęp i red. nauk. A.J. Zakrzewski, tłum. A.J. Zakrzewski i A. Skwara, Częstochowa 1998
- Gilet Myriam, *Un mort protestant dans la demeure des rois de France: le maréchal de Saxe au château de Chambord (30 novembre 1750 – 8 janvier 1751)*, w: A.-M. Cocula; M. Combet, *Mourir au château*, Bordeaux 2022, s.151-166
- Gombin Krzysztof, *Pośmiertne peregrynacje Stanisława I Leszczyńskiego. Z dziejów poglądów na szczątki królewskie jako pamiątkę narodową i obiekt muzealny*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLVIII-XLIX, z. 4, 2000-2001, s. 171-194
- Górska Magdalena, *Zbawca Europy. O graficznych tezach gloryfikujących Jana III Sobieskiego*, przekład i konsultacja inskrypcji łacińskich B. Radomicki, Warszawa 2017
- Górzyński Sławomir, *Arystokracja polska w Galicji. Studium heraldyczno-genealogiczne*, Warszawa 2009
- Górzyński Sławomir, *Orzeł Biały 1815–1914*, t. I, pod red. M. Adamczewskiego, Warszawa 2021
- Górzyński Sławomir et al., *Unia lubelska 1569. Pieczęcie i herby*, Warszawa 2019
- Herman Jean-Frederic, *Notices historiques, statistiques et litteraires sur la ville de Strasbourg*, Strasbourg 1819
- Honneurs Funèbres, Rendus A La Memoire De Très-Haute, Très-Puissante Et Très-Excellente Princesse Catherine Opalinska, Reine de Pologne, Grande Duchesse de Lithuaniae, Duchesse de Lorraine et de Bar. Par M. M. les Prevôt, Lieutenant-Général de Police, et Conseiller de l'Hotel de Ville de Nancy, dans l'Eglise des RR. P.P. Cordeliers de cette ville le 13 de Juin 1747*
- Ingersoll-Smouse Florence, *La sculpture funéraire en France au XVIIIe siècle*, Paris 1912, <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k9685480f/texteBrut> [dostęp: 15.09.2023]
- I Sobieski a Roma. La famiglia reale polacca nella Città Eterna*, red. J.A. Chrościcki, Z. Flisowska, P. Migasiewicz, Warszawa 2018
- Jacotey Marie-Louise, *Remiremont: le palais abbatial: de 1752-1756 à nos jours*, Langres 1995
- J.L., *Bemerkungen auf einer Reise durch einen Theil von Teutschland, der Schweiz, Italien und Frankreich im Jahre 1806*, Königsberg 1809
- Komaszyński Michał, *Zamek w Blois – ostatnia rezydencja Marii Kazimiery Sobieskiej (1714-1716)*, „Przegląd Historyczny”, t. 69, 1978, z. 2, s. 239-260
- Kraszewski Józef Ignacy, *Biały książe. Czasy Ludwika Węgierskiego*, t. 1-3, Warszawa 1882-1890
- Kuczyński Stefan Krzysztof, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993
- Kuras Katarzyna, *Dwór królowej Marii Leszczyńskiej. Ludzie, pieniądze i wpływy*, Kraków 2018
- Kuras Katarzyna, *Dyplomacja Delfiny. Maria Józefa Saska wobec polityki francuskiej w połowie XVIII wieku*, w: *Władza i polityka w czasach nowożytnych. Dyplomacja i sprawy wewnętrzne*, red. Anusik Zbigniew, Karkocha Małgorzata, Łódź 2020, s. 183-197
- L'*** M. L*** de, *Oraison funèbre de très-haute, très puissante, et très excellente personne Marie de Lezinska, reine de France & de Pologne prononcée à Lyon le premier août 1768 par*, Nismes 1768

- Lazard Lucien, *Histoire posthume de quelques personnages célèbres*, Paryż 1897
- Leniaud Jean Michel, *Chroniques patrimoniales*, Paryż 2001
- Lenoir Alexandre, *Description historique et chronologique des monuments de sculpture, réunis au Musée des Monuments français* (5ème édition), Paris 1800
- Lenotre, G., *La Captivité et la mort de Marie-Antoinette: les Feuillants, le Temple, la Conciergerie, d'après des relations de témoins oculaires et des documents inédits*, Paris 1897
- Lepage Henri, *Caveaux Notre-Dame De Bon-Secours procès-verbaux de 1803 & 1814 relatifs à la conservation des restes mortels de Stanislas*, Nancy 1868
- Les Adam. *La sculpture en héritage*, sous la dir. de P.-H. Pénet et G. Scherf, Nancy 2021
- Malinowska Teresa, *Rzeczpospolita szlachecka we francuskich starodrukach (1573-1795)*, Poznań 2020
- Martin Etienne, Pénet Pierre-Hippolyte, *L'église de Cordeliers. Le sanctuaire des ducs de Lorraine à Nancy*, Nancy 2022
- Massillon Jean-Baptiste, *Oraison funebre de tres-haut, tres-puissant, tres-excellent prince François-Louis de Bourbon prince de Conty; prononcée dans l'église de Saint André des Arcs sa paroisse, le vingt-unième de juin 1709*, Paris 1709
- Mazel Claire, *La mort et l'éclat. Monuments funéraires parisiens du Grand Siècle*, Rennes 2009
<https://books.openedition.org/pur/98234> [dostęp: 21.12.2023]
- „Mercure de France”, 1769, vol. 1, s. 181-182
- „Mercure de France”, Octobre, 1769, s. 213-214
- Michel Nicolas Léopold, *Recueil des fondations et établissemens faits par le Roi de Pologne, duc de Lorraine et de Bar, qui comprend la construction d'une nouvelle place, au milieu de laquelle est erigée la statue de Louis XV et les bâtimens que S. M. Polonoise à fait élever dans la ville de Nancy pour son embellissement*, Lunéville 1762
- Migasiewicz Paweł, *Nagrobek serca króla Jana Kazimierz w kościele Saint-Germain-des-Pres w Paryżu. Æternæ memoriæ Regis Orthodoxi*, Warszawa 2019
- Mysłakowski Piotr, *Tragiczny koniec Króla Dobroczyńcy*, „Mówią Wieki”, 2016, nr 2 (673), s. 32-36
- Nagielski Mirosław, *Ludwika Maria Gonzaga i jej walka o przeprowadzenie elekcji vivente rege w Rzeczypospolitej*, „Studia i Materiały”, t. 9 *Ludwika Maria Gonzaga (1611-1667) między Paryżem a Warszawą*, red. A. Kalinowska, P. Tyszka, 2019, s. 51-81
- Noblesse française et noblesse polonaise. Mémoire, identité, culture XVIe-XXe siècles*, red. Dumanowski Jarosław, Figeac Michel, Pessac 2006
- Oraison funebre de tres-haut, tres-puissant et tres -excellent prince, Stanislas I, roi de Pologne, grand duc de Lithuanie, duc de Lorraine et de Bar, prononcée en l'Église Primatiale de Lorraine le 10 du moi de Mai 1766, au service ordonné par le Roi auquel les cours souveraines et autres corps ont assisté. Par le R.P. Élisée, carme déchaussé, prédicateur du Roi*, Nancy 1766
- Oraison Funèbre De Très-Haute, Très-Puissante Et Très-Excellente Princesse Catherine Opalinska, Reine de Pologne, Grande Duchesse De Lithuanie, Duchesse De Lorraine Et De Bar Prononcée dans l'Eglise de RR. PP. Cordeliers, pendant le Service que Messieurs les Magistrats de Nancy y ont fait célébrer le 13 Juin 1747*, Nancy [1747]

- Ostrowski Jan, *Kościół Notre-Dame de Bonsecours w Nancy. Mauzoleum Stanisława Leszczyńskiego*, „Biuletyn Historii Sztuki” 34(1972), nr 1, s. 104-106
- Pasquier Krystyna, *Ceremoniał uroczystości pogrzebowych Marii Leszczyńskiej i jego wątki muzyczne*, „Muzyka” 2018/1, s. 113-120
- Pénet Pierre-Hippolyte, *Le Mausolée de Catherine Opalinska. Chef-d'oeuvre de Nicola Sebastien Adam*, w: *Les Adam. La sculpture en héritage*, sous la dir. de P.-H. Pénet et G. Scherf, Nancy 2021, s. 184-191
- Pieczenie królów i królowych polskich*, Warszawa 2010
- Pietrzak Jarosław, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska w życiu publicznym Wiecznego Miasta w świetle awizów i gazet drukowanych*, „Klio”, t. 64, 2022
- Pietrzak Jarosław, *Sznur w heraldyce królowej wdowy Marii Kazimiery d'Arquien Sobieskiej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, R. 18, 2019, nr 1, s. 41-74
- Pietrzak Jarosław, Łękawska Monika, *Nevers i Blois dwa francuskie miasta dwóch królowych – i ich znaczenie w turystyce kulturowej*, w: *Turystyka wobec nowych wyzwań. Współczesne kierunki kształcenia w akademickiej i szkolnej edukacji historycznej*, red. B. Popiołek, N. Bursiewicz, U. Kicińska, A. Penkała-Jastrzębska, Kraków 2023
- Piganiol de la Force Jean-Aimar, *Description historique de la ville de Paris et de ses environs*, t. 7, Paris 1765
- Piniński Piotr, *Ostatni sekret Stuartów. Dzieci Karoliny księżnej Albany*, Warszawa 2001
- Polacy pochowani na cmentarzu Montmartre oraz Saint-Vincent i Batignolles w Paryżu*, red. Biernat Andrzej, Górzyński Sławomir, Warszawa 1999
- Poncet de la Rivière Mathias, *Oraison Funebre De Très- Haute, Très Puissante Et Très-Excellente Princesse Catherine Opalinska, Reine De Pologne, Grande Duchesse De Lithuanie, Duchesse De Lorraine Et De Bar, Prononcée dans l'Eglise de Notre- Dame de Paris le 18 Mai 1747*, Paris 1747
- Raunié Émile, *Epitaphier du vieux Paris. Recueil Général des Inscriptions Funéraires des Eglises, Couvents, Collèges, Hospices, Cimetières et Charniers depuis le Moyen Age jusqu'à la fin du XVIII^e siècle formé et publié par...*, T. I: *Saint-André-Des-Arcs – Saint-Benoît* T. Nos 1 À 524, Paris 1890
- Regnault Émile, *La Dauphine Marie-Josèphe de Saxe. Mère de Louis XVI*, Paris 1875
- Robert Charles-Sylvestre, curé de Dompaire, *Oraisons funèbre de très-haute, très puissante et très-excellente princesse Madame Marie-Christine, princesse royale de Pologne, Duchesse de Saxe, abbesse de Remiremont; prononcée en l'insigne église collégiale & séculière de Saint-Pierre de Remiremont, le 16 janvier 1783, par...*
- Schneegans Louis, *L'église de Saint-Thomas à Strasbourg, et ses monuments*, Strasbourg 1842
- Serwański Maciej, *Henryk III Walezy w Polsce: stosunki polsko-francuskie w latach 1566-1576*, Kraków 1976
- Sérieys A., *Vie de madame la dauphine, mère de S.M. Louis XVIII: contenant un plan inédit d'éducation tracé de sa main pour monseigneur le dauphin, depuis Louis XVI, un extrait de son oraison funèbre et du discours de monseigneur l'évêque de Sens, prononcé en 1816*, Paris 1817
- Sitzmann Édouard, *Dictionnaire de biographie des hommes célèbres de l'Alsace: depuis les temps les plus reculés jusqu'à nos jours*, t. 1, Rixheim 1909

- Skrodzka Agnieszka, „*Optakujcie go, nieutuleni*”. Treści ideowe dzieł sztuki związanych ze śmiercią Stanisława Leszczyńskiego, w: *Leszczyńscy i Sułkowscy w XVI-XVIII wieku: sztuka – kultura – konserwacja*, red. A. Barczyk i T. Bernatowicz, Leszno 2023, s. 243-269
- Skrodzka Agnieszka, *Polonika w kościele Notre-Dame de Bonsecours w Nancy*, „*Studia nad sztuką Renesansu i Baroku*”, t. XIV (2019), s. 149-174
- Skrodzka Agnieszka, *Udręki majestatu. Polscy królowie „nieszczęśliwi” w ikonografii nowożytnej*, Warszawa 2018
- Skrzypietz Aleksandra, *Franciszek Ludwik, księżę de Conti – „obрани królem Polski”. Saga rodu Kondeuszów*, Katowice 2019
- Skrzypietz Aleksandra, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Katowice 2009
- Skrzypietz Aleksandra, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011
- [Sokolnicki Michał], *Mowa JW. Generata dywizji Sokolnickiego, z okazji obchodu pogrzebowego w kościele katedralnym Poznańskim po ś. p. Stanisławie Leszczyńskim [...] przy oddaniu do tejże Katedry, na wezwanie P. Rady Departamentowéy, ułomka zwłoków tego cnotliwego, mądrego i dobroczynnego Monarchy i Filozofa; na Tomie w Poznaniu 5. sierpnia 1814 miana*, Poznań 1814
- Souvenir des princesses nivernaises reines de Pologne, à Nevers*, „*La Pologne. Politique, économique, littéraire et artistique*”, R. 4, nr 4 z 15 II 1926 r., s. 117-130
- Sowała Wojciech, *Od pomnika niespełnionych ambicji do pamiątki narodowej. Dzieje nagrobka Władysława Białego w kościele Saint-Benigne w Dijon*, w: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura et al., Warszawa 2020, s. 30-49
- Stanisław Leszczyński. Król Polski księciem Lotaryngii*, katalog wystawy, Zamek Królewski w Warszawie, red. Z. Jurkowlaniec, Warszawa 2005
- Stanislas Leszczyński – aventurier, philosophe et mécène des lumières* (textes réunis et commentés par Anne Muratori-Philip), Paris 2005
- Szajnocha Karol, *Krzysztof Opaliński, szkic historyczny*, Lwów 1895
- Traite de Paix entre le Roy, L'Empereur et l'Empire. Conclu à Vienne, le 8 Novembre 1738*, Paris 1739
- Thyrel de Boismont Nicolas, *Oraison funèbre de très-haut, très puissant et très-excellent prince, monseigneur Louis dauphin, prononcée dans la chapelle du Louvre le 6 mars 1766, en présence de messieurs de l'Académie française*, Paris 1766
- Thyrel de Boismont Nicolas, *Oraison Funèbre Très-Haute, Très-Puissante et Très-Excellente Princesse, Marie Leczinska, Reine de France et de Navarre, Prononcée dans la Chapelle du Louvre le 22 Novembre 1768*, Paris 1768
- Vachon Marius, *La vie et l'œuvre de Pierre Vaneau, sculpteur français du XVIIe siècle: et le monument de Jean Sobieski*, Paris 1882
- Weber von Karl, *Moritz Graf von Sachsen Marschall von Frankreich nach archivalischen Quellen*, Leipzig 1870
- Wersal Marii Leszczyńskiej. Sztuka dworska we Francji XVIII wieku / Le Versailles de Marie Leszczyńska. L'art à la cour de France au XVIIIe siècle*, katalog wystawy, Zamek Królewski w Warszawie, red. P. Mrozowski, Warszawa 2014

Widacka Hanna, *Szata graficzna druków funeralnych poświęconych Stanisławowi Leszczyńskiemu i jego córce, królowej Marii*, „Kronika Zamkowa” 2006, nr 1-2 (51-52), s. 61-71

Widacka Hanna, *Z króla księżę. Stanisław Leszczyński w grafice XVIII wieku ze zbiorów polskich i francuskich*, Warszawa 2006

Załuski Józef Andrzej, *Anecdota Jablonoviana seu singulari quaedam de Celsissima Jablonoviorum Domo colecta*, Varsaviae 1751

NETOGRAFIA:

https://archives.grenoblealpesmetropole.fr/ark:/42068/310128.572197/daogrp/0/layout:table/idsearch:RECH_8cb308c8f84c14add79202ff1607a8b4?id=290&vx=2169.38&vy=-607.758&vr=0&vz=5.87503 [dostęp: 12.08.2023]

<https://www.brumath.fr/archive-du-mois-la-fete-en-lhonneur-de-christine-de-saxe/> [dostęp: 11.11.2023]

<https://www.photo.rmn.fr/archive/02-000018-2C6NU0GXTTX.html> [dostęp: 15.09.2023]

<https://www.paulpastaud.com/lot-1315-vente-montignac-25e-de-livres-3e-jour-sur-3-n-1134-a-1664-23aout2020-277419> [dostęp: 14.11.2023]

<https://www.pop.culture.gouv.fr/notice/palissy/PM89001635> [dostęp: 12.12.2023]

P.-H. Pénet, <https://musee-lorrain.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/service-du-15-mai-1766-a-saint-roch> [dostęp: 15.11.2023]

P.-H. Pénet, <https://musee-lorrain.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/oraison-funebre-de-stanislas-prononcee-en-leglise-paroissiale-de-saint-roch-le-26-mai> [dostęp: 15.11.2023]

P.-H. Pénet, <https://musee-lorrain.nancy.fr/les-collections/catalogues-numeriques/la-lorraine-pour-horizon/la-mort-du-dernier-duc-de-lorraine-et-la-reunion-a-la-france-1766-1790/mausolee-de-stanislas-eleve-dans-leglise-saint-roch> [dostęp: 15.11.2023]

RÉSUMÉ

Tombeaux et autres formes de commémoration des souverains polonais et de leurs familles en France du XIV^e au XVIII^e siècle

Les premiers contacts franco-polonais ont eu lieu dans les domaines religieux, culturel et commercial. Le clergé français fournit du personnel aux congrégations monastiques (cisterciennes et bernardines) sur le sol polonais, ainsi qu'aux chancelleries princières et royales. Parallèlement les Polonais commencent à étudier dans les écoles monastiques, à l'université de Paris et à faire des études de médecine à Montpellier.

Les relations politiques et diplomatiques ont lieu à l'époque des croisades, des guerres avec les chevaliers teutoniques, des contacts avec la papauté d'Avignon, et enfin à partir du XVI^e siècle et de l'élection d'Henri de Valois comme roi de Pologne et grand-duc de Lituanie. Les candidats français au trône de Pologne étaient souvent envisagés, tandis que des représentants de l'élite française se mariaient volontiers avec des monarques polonais.

La cour des reines Louise Marie Gonzaga et Marie d'Arquien Sobieska attire à Varsovie les diplomates français et l'élite sociale, ainsi que des personnes de condition inférieure : artisans et marchands. Le mariage de Maria Leszczyńska avec Louis XV en 1725 marque l'apogée des liens dynastiques et généalogiques. La présence constante de visiteurs polonais en France est liée aux voyages éducatifs des fils de magnats et de riches nobles. Au XVIII^e siècle, les Polonais sont attirés par le milieu courtois et intellectuel que Stanislaw Leszczyński organise en Lorraine.

Le trône de Pologne attire les dynastes français qui se le disputent à plusieurs reprises et, une fois l'objectif atteint, utilisent le titre de roi de Pologne pour le reste de leur vie (Henri I/III et son épouse Louise de Lorraine, Conti „roi élu de Pologne”).

Tous les souverains étrangers invités n'ont pas vécu en France pour être commémorés. Nous avons eu la chance que les pierres tombales de Władysław Biały, de Jean II

Casimir Vasa, des Leszczyński, de Marie Christine de Saxe et de Maurice de Saxe aient survécu à la Révolution française. Des sources iconographiques et documentaires nous renseignent sur la célébration de l'arrivée des monarques polonais, sur le soin apporté à leurs conditions de vie et, enfin, sur les adieux dignes et spectaculaires après leur mort. (Jean II Casimir Vasa, Marie d'Arquien Sobieska, les Leszczyński).

On ne saurait passer sous silence les bienfaits de nos souverains pour la France. Les descendants de Marie Leszczyńska ont gouverné la France jusqu'en 1830, et Stanislas Leszczyński lui-même a été un bienfaiteur de la Lorraine. La longue liste de ses réalisations comprend diverses fondations destinées à aider la population locale et à veiller à leur développement intellectuel et culturel. Les activités du roi / prince-philosophe sur le trône de Lorraine a déjà fait l'objet de nombreuses publications. Les Lorrains reconnaissants conservent son souvenir jusqu'à aujourd'hui.

Les liens généalogiques ont eu un impact sur l'histoire des états et ont donné lieu à des alignements politiques divers. Les pages de ce livre montrent l'importance du message héraldique dans l'iconographie des souverains.

Lorsqu'on écrit sur les souverains polonais et les membres des familles régnantes dont le destin les a conduits en France, où ils sont morts, c'est souvent en vain que l'on trouve leur pierre tombale. En effet, l'inhumation était provisoire : les souverains étaient transportés en Pologne et, après une longue attente, enterrés dans les tombes royales de Wawel. Souvent, seul le cœur du défunt restait sur le sol français. Le cœur du défunt était placé dans une église avec une épitaphe plus ou moins élaborée.

Néanmoins, de nombreux monuments dévastés ont été endommagés et remis à leur place. Dans cette publication, nous essayons de rassembler les monuments matériels, les sources d'archives et les gravures anciennes qui entretiennent la mémoire des souverains polonais.

Le livre présente les pierres tombales et autres formes de commémoration de seize personnes associées au cercle des souverains polonais et des membres de leurs familles immédiates, décédés en France aux XIVe-XVIIIe siècles. Il convient de souligner que les souverains polonais ont été dûment honorés tant dans le choix de leur lieu de repos éternel que dans la forme de leur commémoration.

En rendant hommage aux membres des dynasties associées à la Pologne dont le destin les a conduits en France, nous rappelons l'importance de leur contribution personnelle aux relations franco-polonaises, dans lesquelles les relations économiques et culturelles étaient importantes en plus de la politique. Nous remercions tout particulièrement les gardiens locaux de la mémoire des pierres tombales des souverains polonais et encourageons à visiter ces lieux, qui constituent une part importante de l'héritage polonais en France.